

MYŚLI RÓŻNE
O
SPOSOBIE ZAKŁADANIA
OGRODÓW

PRZEZ
I. C.

AR



W WROCŁAWIU,
DRUKIEM WILHELMA BOGUMIŁA KORNA.
Roku 1805.

MYSLE
O
SPOSOBIE WYKONANIA
OCRODOW

Cokolwiek zamysłasz sadzić, lub budować, czyli wznaszać Kolumny, czy sklepienia; wzdęty kształcić Terras, albo Grotę kować: nigdy z oka nie spuszczaży Natury. Obchódź się z tą Boginią, iak z skromną Dziewicą: ani ją stróy zbytecznie, ani nadto obnażay.

POPE.



WARSZAWA
W DZIŚNIACH
WARSZAWY



W całym Życiu z dzieciństwa do późnego wieku
Luzesicie obok Natury przeznaczone Czeleku?

Przedmowa.

Nie ieden widzimy przykład, że najmocniey przyjęte mniemania są to często przesady, wzmocnione od dawna przyzwyczajeniem, i ciągle naśladowane mimo Rozsądku, a czasem nawet mimo naszego własnego przekonania. Między wielu innemi, wymieniam tutaj sposób robienia dawnych Ogrodów. Ze wszystkich rzeczy,

które nas otaczaia, nie masz żadney, któraby bardziefy zastanawiała i mocnieysze na Imaginacyi czyniła wrażenie, iak widok Natury. Poważna zadziwia, okropna trwoży, wdzięczna i miła przywiązuie, czasem nawet i rozrzewnia. W niezliczonych swoich odmianach bogata, nigdy się nie powtarza. Ieżeli czasem zagraża gwałtownym zburzeniem, prędko nagradza nieograniczonemi darami. Dostarczaiąc naszym potrzebom, ustawnie nas prowadzi od Nadziei do użycia. Zdrowy, słaby, bogaty i ubogi, młody czyli stary, wszyscy w niey znayduią źródło zdrowia, zabawy, pożytku i uszczęśliwienia. Ręka ludzka robotą swoią nie potrafi nic doskonałego utworzyć, ieżeli się odsunie od prawideł, które ona daie. Iedynie powinna, śledząc ią, wykonywać i wzmacniać iey początkowe rysy. Sposób robienia dawnych Ogrodów był zupełnie temu przeciwny. Od stu albo i więcej lat każdy sadił wielkim kosztem brzydkie Ogrody. Mimo nudów, które wzbudzały, mimo codziennych do-

świadczeń, że mało kto lubił po nich chodzić, każdy z uszanowaniem na nie patrząc, nie odważył się innego bydz zdania. Obraz Natury, która zewsząd nas otacza, w okazałości swey doskonałej i pełney wdzięków, nie potrafił tego wytepić omamienia. Każdy chwalił w tey Naturze drzewa duże i rozłożyste; u siebie z naywiększym staraniem kazał ie obcinać. Położenia piękne, laski i gaie naybardziej z niezliczonych swych odmian u patrzącego miały zaletę. Przecież w swoim Ogrodzie, ieżeli kto z iedney strony uliczkę Grabową wysadził, zaraz iak nayskrupulatniej taką na drugiej nie omieszkał umieścić. Nie będę ia tu innych błędów takowych wylizzać: dosyc i tych, aby dowieść, że nowy sposób robienia Ogrodów, teraz dosyc powszechnie przyięty, iest lepszym, łatwiejszym i przyjemniejszym.

Ieżeli się odważam pisać w tey materji, nie czynię to z zbytniego rozumienia o moich wiadomościach lub doświadczeniach. Nie piszę o Ogrodach, iakby pisał

Ogrodnik. Nie daię prawideł tych, które się w tysiącznych książkach znajdują. Mój cel zupełnie inny: całkiem iest skutkiem przywiązania do moiego kraiu, chęci pomnożenia w nim gustu do Ogrodów takich, któreby nie przeszkadzaiać Gospodarstwu, były rozrywką, i zabawą; żeby rozweselaiąc Wieyskie Mieszkania, przez to samo nie były obojętnemi dla uszczęśliwienia naszego. Myśli tu umieszczone w szczupłym obrębie to iedynie dowiodą, że nie tylko Ogrody upiękniaią Wieyskie mieszkania, ale że Ogrodem stać się może każde miejsce, każda Wioska, każdy folwark, naymniejszy kątek. Każdy dzień, każda chwila mnożyć może sposoby do przydania ozdób miejscowych i do ukształcenia powoli swojego siedliska. Kiedy maiątek szczupły nie pozwala sadzić duże Ogrody, są sposoby, które małym kosztem przystroić mogą całe okolice, które na ów czas staią się Ogrodem Właściciela.

Ktokolwiek się nad tém zechce zastanowić, przyzna

pewnie, że dawne Ogrody nie mogą takowych zamiarów wypełnić. Smutnie obojętne, zawsze też samą postać okazują. Godziny, dni i wszystkie pory roku upływają dla nich bez odmiany. Chodzący po nich, życie całe trawi, bez nadziei upiększenia, lub zabawy. Nie raz żałuje nawet, że musi utrzymywać drogo swoją robotę, na którą z niesmakiem patrzy. Ogrody otaczające Domy nasze, czyli upiększenie miejsca całego mieszkania naszego, kiedy się zbliżają do Natury, do tej prostoty pełnej gustu prawdziwego, zawsze są miłe i przywiązujące. Nie tracą z przyrównania ich z okolicą, owsem są z nią spoione. Nie zamknięte w zacieśnioném i opasaném miejscu łączą się z wdziękami, które ich otaczają.

Jeżeli ten zbiór Myśli moich wzbudzi w kimkolwiek chęć przywiązania się do Wsi, do Ogrodów; jeżeli pomoże w tychże robotach Ogrodowych tym, co w odległości mieszkając, może dobryh przykładów w

tey mierze nie maia; jeżeli ktokolwiek z moich Spół-
ziomków z ukontentowaniem czytaiąc, postrzeże cel i
intencyą, w której piszę stokratną będę miała nagrodę
moiey roboty.

O sposobie zakładania Ogródów.

Kto posiada kawałek Ziemi, kto lubi Wieś i mieszka w niej, kto nakoniec chce zakładać Ogród, ustroić miejsce, w którym ma życie swoje pędzić; powinien na to miejsce patrzeć, iak na przyjaciela: najpierwey go poznać w naydrobniejszych szczegółach, przywiązać się do niego, umieścić w nim sposoby używania go w każdej porze, w każdym wieku, ukrywać wady, ukazywać przymioty, nigdy go nie opuszczać, zawsze mu pomagać, a nakoniec iść za gustem nayprostszym, to iest naybliższym Natury. Najpierwey zdaie się, że miejscowość trzeba przekładać nad położenie. Bo widok prędzey znudzi, chyba że iest szczególny i rzadki: mając go wiecznie pod okiem, musi się sprzykrzyć. Zbiór zaś pięknych drzew, czystey wody, zieloności buyney, grunt przyzwoity do sadzenia przyjemnie, do prowadzenia drożek, tysiączne podaie sposoby, które sprzykrzyć się nie mogą. Trzeba tedy obrać miejsce na Dom i Ogród przez się naypiękniejsze, nayobfitsze. Widoki zaś, kiedy są w bliskości, wpuszczać zręcznie, żeby Chodzącego zadziwiał; a nawet dla Właściciela były celem przyjemnym i zawsze nowym, kiedy ie postrzega czyli z pomiędzy gęstych krzewin, czyli schodząc z pagórka, czyli między górami: wtedy można mówić, że wdzięczą całą krainę i wabią co dzień, bo nigdy nie znudzą. Iak prędko się miejsce obierze, trzeba (że tak rzekę) wistoczyć się w to nowe tworzenie, i pracować koło niego podług sposobności miejsca i swoiey.

Bo nic smutniejszego, iak ogromne dzieła, których opuszczenie i nieporządek okazują, że zaczęte bez rozsądku, giną przez niedostatek, często ieszcze oszpeciwszy, co pierwey było. Wielkie także nieszczęście, kiedy miejsce, przez się piękne, dostanie się w ręce Bogacza, którego gust zły i fałszywy. Ten zapewnie nayszczęśliwsze położenia naygorzey zepsuie. Zgniecie Ziemię ciężarem swojej nieumiejętności; a dumnie pewny, że błędzić nie może, kaleczy i psuie Naturę przez cały bieg życia swojego. Po obraniu miejsca, naywiększa ozdoba w sadzeniu Ogródów, naywiększa ich piękność zawiera się w dobieraniu Drzew, Krzewów i Roślin; to iest: w przystosowaniu cieniów, zieloności, kształtu, kwitnienia, wysokości i gatunków. Już wszyscy poznali, że nadto regularny Ogród, ulice proste, ogrodzenia wysokie, obcinane drzewa, wymuszone ich kształty, że to, mówię, póty tylko bawi, póki się robi: a Ogród takowy, raz zakończony, tak zbrzydnie Właścicielowi, że sam się nie postrzegając, ustawnie szuka inney przechadzki; do Ogrodu nie zayrzy, idzie do lasu, w pole, na Trakt, albo do Wsi. W lesie znajduie w gęstwinie cień, odmiany rozliczne, dróżki co raz nowe; w polu go mur nie otacza, wysokie zagrody nie tamują mu widoku, na Trakcie spodziewa się czegoś nowego, a we Wsi spotyka ludzi, bydło i tysiączne odmiany. Dla czegoż, pytam się, zakładając Ogród, tego wszystkiego weń nie wistoczyć, a przynaymniey po części z nim nie spoić albo nie zbliżyć? Sadząc drzewa, należy naśladować Naturę: kształcić gaie przyjemne, pomiędzy niemi porobić ścieżki ładnie obsadzone, prowadzą iedne ku Wiosce, drugie do Gościénca, inne na łąki, na ładne widoki, czyli do lasków poblížszych. Z tego się ułoży naymilszy, nayprzyjemniejszy Ogród. Te ścieżki mając cel interesujący, znudzić nigdy nie mogą. Odslonienie i dobre użycie

widoków, ukrycie granic Ogrodu, a łatwość dla oka przejścia onych są to (jeżeli można użyć tego słowa) czary, przez które Ogród się powiększa, odświeża, odnawia i zawsze odwdzięcza nową lubością Właścicielowi, za jego prace i starania. Inaczej w nayrozleglejszym Ogrodzie doszedłszy do końca, oko smutnie postrzega rozdział Sztuki z Naturą, do której przyrównywaiąc najpiękniejsze dawne regularne Ogrody, muszą w imaginacyi więdnąć, a w istocie się sprzykrzyć. Sądzić zaś drzewa z gustem, iedne kupami, drugie oddzielnie, iest to gotować sobie odmiany bez liku, w kaźdey porze roku, nawet w kaźdey części dnia. Drzewa wielkie, stare, iuż na gruncie wyrosłe; rzeczki czyste, szumno płynące; pagórki, doliny: są to Skarby, które trzeba chwytac i szanować. Patyki zaś drobne, rzadko sadzone; woda brudna, szczupła i gwałtem na miejscu wiecznie stojąca; góreczki sypane, rowki pod postacią kanałów: są to przydatki, od których życie iak naydaley się trzymać. O kaźdey części tu wymienioney obszerniej mówić się będzie w Rozdziałach późniejszych: tu ieszcze w ogólności przydam, że Natury nigdy przymuszać nie trzeba: w kaźdym miejscu tego się trzymać śladu, który ona sama oznacza, na przykład: gór nie sypać na łąkach, na dolinach; Grot i Iaskiń nie układać, gdzie *kamienia nigdy nie* *akaskad nierobi* woda spadku nie ma, i żadney takiej rzeczy nie żadać i nie umieszczac w swoim Ogrodzie, która bez ustawiczey pracy, poprawki czyli wsparcia utrzymać się nie może. Drugi przepis równie potrzebny ten iest: żeby nie podwaiac tych samych widoków; nigdy w tym samym Ogrodzie nie stawiac dwóch albo trzech Altanek, kilku chałuppek, mnostwa ruin, kościolków, Wieżyczek. Iak prędko ta sama rzecz iest powtorzoną, dzieląc ciekawość, iuż ią zmniejsza. W ogóle skąpo takich dzieł trzeba używać, trzeba, żeby miały przynaymniey cel i uży-

tek iakowys, i żeby liczbą swoją nie ćmiły Natury: co nieomylnie stać się musi, kiedy Ogród napchany Altankami i Budowami, do których przyszedłszy, nic innego znaleźć nie można, iak wilgoć, paiaki, kurzawę albo ławkę starą, na której nikt nigdy nie siada. Toż samo i z Napisami uważać trzeba. Kiedy są trafne, stosowne, przyzwoite do miejsca lub do okoliczności, kiedy są rzadkie, krótkie i w dobrym guście; każdego zastanawiają i interesują: lecz kiedy ie tuzinami sypią, kiedy się po nich ustawnie depcze, kiedy są zbiorem słów a nie myśli, to lepiej, żeby ich nie było. Mostki, kładki, ławki i inne przystroienia ogrodowe, równie zręcznie trzeba rozrzucać: nigdy bez celu, nigdy bez przyczyny. Wtedy całkowitość Ogrodu czyli krainy ma związek, harmonią, na którą patrząc, nie tylko oko mile spoczywa, ale nawet Dusza rokosz znajduje.

Ponieważ sadzenie Drzew pierwszą iest robotą w Ogrodzie, od tego naypierwey zacznę. A nim objaśnię sposób układania onych, kreslić będę niektóre piękności i użytki tych ozdób Ogrodowych i Siedlisk naszych. Jeżeli się cokolwiek nad tém rozwodzić będę, spodziewam się przebaczenia. Ogrody, Drzewa, krzewy i sadzenie ich, wiele dni moich osładzały. Nie raz, pod ich cieniem chodząc, żal i troski zmniejszone były; a między kwitnącemi roślinami, chwile zdawały się pogodniejsze. Straciwszy nawet Oycyznę i Nadzieję, inne zabawy i rozrywki straciły dla mnie wszelkie wdzięki i powaby: ta iedna nieustannie była mi miła i przerywała smutne wspomnienia. Nie raz stare Drzewa przypominały mey pamięci szczęśliwsze czasy: młode sadząc, upatrywałam w przyszłości pogodniejsze Nieba.

O D r z e w a c h.

Nie jest to przesadą w pochwale, nazywać Drzewa naywspanialszą ze wszystkich ozdób, któremi Ziemia jest okryta. W wielkości nic z niemi równiać się nie może. Skaly i Góry są to części teyże samey Ziemi; a choć między Roślinami i kwiatami są niezliczone odmiany, wszelako uważając, że te drobniejszego rodzaju piękności, stosowną raczey do siebie samych pyszniąc się ozdobą, nie mogą być użytemi w ułożeniu piękney i rozległej Krainy, chyba iako przydatki do tychże drzew, że korzystać nie mogą ze skutków Swiatła lub cieniu, że słowem giną w całości wielkiego obrazu, w odległości obszernego miejsca, musimy dać pierwszeństwo Drzewom, ich postaci, gałęzistości, powadze, co do wspaniałey piękności to jest owey piękności romantycznej, piękności tey, którą przekłada Malarz lub Poeta, a do której zbliżać się należy, ile możności, w naśladowaniu. Równie świeże błyszczące kolory robaczków i letkich motylów, choć przedziwne w swych odmianach, iednak ustąpić muszą, co do kształtu i proporcyi, Zwierzętom wyższej klasy. Niezaprzeczoną jest to prawda, że Natura nayszczodrzey Drzewa odmianami ubogaciła. Bo

choć każde Zwierzę różni się od siebie równego w drobnych częściach, często niedościgłych, przecież w pryncypalnych podobieństwo, powszechnie jest zawsze równe. W drzewach zaś zupełnie inaczej się dzieje. Drobne części, latorośle, kwiaty, nasiona, są statecznie iedne drugim podobne; a wielkie rysy, z których wypływają najmocniejsze oczne skutki, całkiem i zawsze się różnią. Nie widzimy nigdy dwóch wspaniałych Dębów z iedną liczbą gałęzi, z równym wierzchołkiem, równie przeplecionych sękami. Nigdy nad Strumykiem dwie Brzozy nie zwieszają w tymże samym kształcie giętkich gałązek swoich. Nigdy dwie Grusze stare, przedzielając Sąsiedzkie pola, równym ich nie okrywają cieniem. Te to dary hojney i opatrney Natury, nam są oddane. Tych to darów trzeba umieć szczęśliwie i przyjemnie używać, żeby z nich wypływały skutki najmilsze, użytki najprzyjemniejsze, które powinien stwarzać gust prawdziwy, zrzeczna umiejętność i rozsądek naturalny.

Drzewa, póki młode, wznaszają się giętko w górę. W tey porze mają w sobie letkość i powiewność przyjemną; ale powziąć nie mogą prawdziwey okazałości i proporcyi, dopóki nie dojdą całego swego wzrostu. O tym nayıpierwey powinien pamiętać Sadzący i tak mieszać drzewa, żeby z czasem iedne drugich nie ćmiły, nie psuły i nie dusiły. Szczęśliwy ten, który zastanie na gruncie swoim drzewa stare. Łatwiey mu czekać skutku swoiey pracy, swoiego starania. Siedząc pod ich cieniem, układa dalsze roboty, błogosławiąc Oycę czyli Dziada, że ie posadził. Dobrzeby było dla Pokoleń przyszłych, gdyby każdy gotował im też same uszczęśliwienia. Falszywy to iest argument: Już ia za stary, żebym drzewa sadził, a dopieroż żebym ie siał! Każdy się czegoś doczeka, a każdy przy tém powi-

nien dla dzieci pracować. / Z sianego Ziarka w piątym roku owoce się iedzą, a po sianym lesie, w kilkanaście lat, iuż z ukontentowaniem chodzić można. Szczęśliwy ten, kto drzewa u siebie zastanie; ale szczęśliwy i ten, który ie sadząc, w przyszłości dla innych i dla siebie pracuje. Kto lubi Wieś, kto lubi Ogrody, kto ciągle się tém zatrudnia; ustawną ma zabawę, która tysiączne daie mu uczucia. Każda pora roku, każdy wiek, rokosz w tém znajduie. W zdarzeniach nawet nieszczęśliwych to iedno rozrywać może, i to iedno wszędzie się znajduie. Bo choć czasem gwałtowne okoliczności zniszczą Siedliska nasze, mała liczba lat wraca ten gatunek własności. Hoyna Natura, bogata ziemia, nigdy nie odmawia swoich darów. Ieżeli w ciągu tego zbioru myśli często o tém wspominam, to dla tego, że przekonana doświadczeniem, radabym wpaiać w każdego skłonność do tak łatwego uszczęśliwienia.

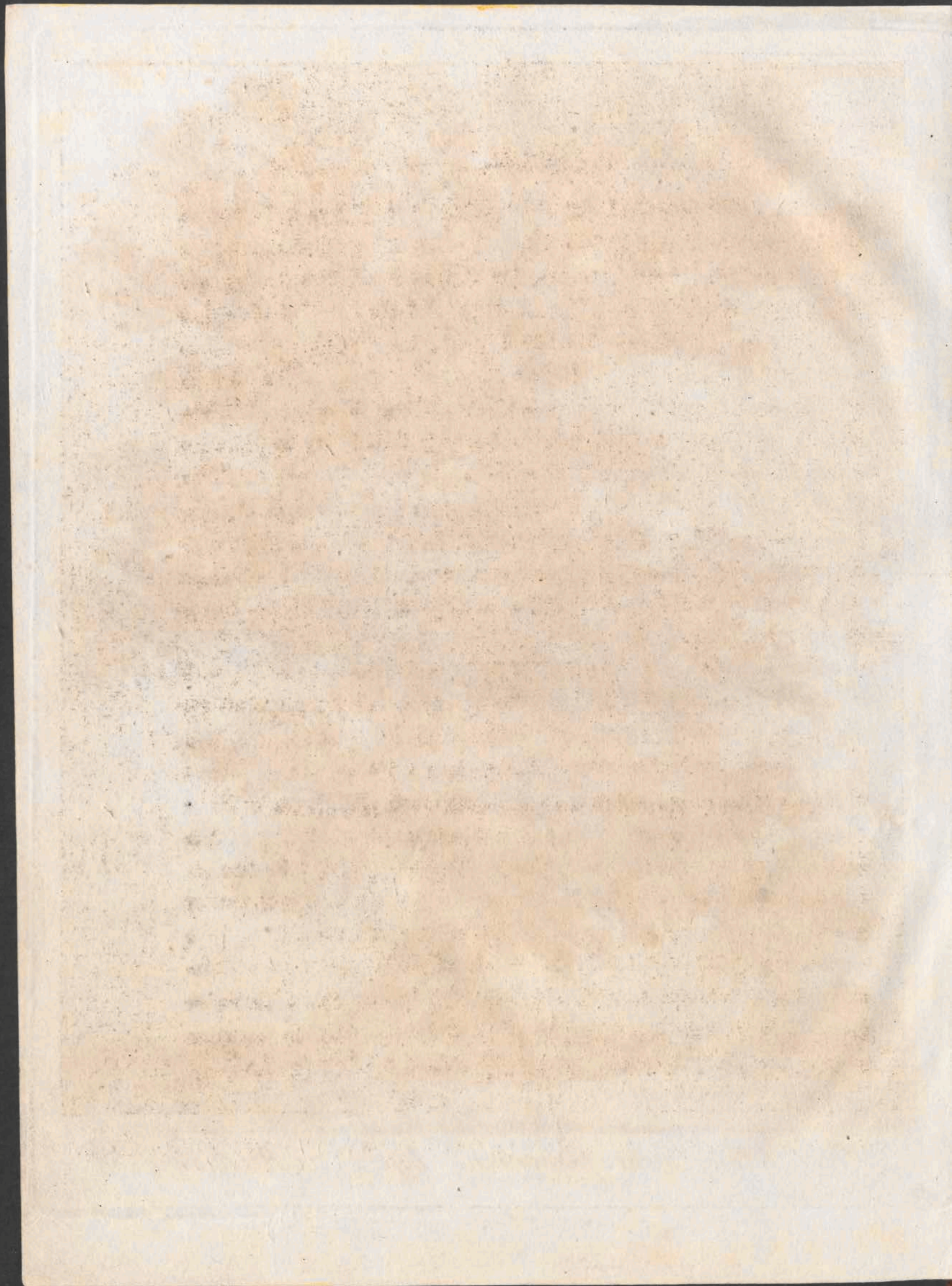
Nim w inne szczegóły wchodzić będę, wspomnę tutaj o dawnych fałszywych przesądach. Nienaturalne rzeczy w niczym podobać się nie mogą, dopieroż w tych, gdzie Natura zdaie się naydoskonalszą. Przymuszone kształty w Drzewach, podług mnie są obrzydliwemi: obcinane w kolumny, w gałki, czyli rozciągane w Wachlarze, żadnego mieysca nie zdoią. Okrzesane Swiery, męczone Graby, podcięte Lipy, zawsze szpeca, nigdy nie stroią. Ieżeli przypadek lub nieumiejętność oszpeci drzewo, albo ieżeli Syn po Oycu tak obcięte zastanie; w ten czas naylepiey iuż ie nie tykaiąc zostawić Naturze, która ie z czasem naprawi i przydzieie. Ieżeli zaś tak skaleczone i od wieków strzyżone, że nie ma nadziei, aby kształt kiedy odmieniło; to radę go nie żalować i na kominek przesadzić. Szpalery tenże sam los mieć powinny, chybaby były osobliwszey piękności i wysokości, albo żeby

się znajdowały w takich miejscach, gdzie koło nich Klomby sadzić się mogą. Wtedy na dno czyli środek klombu użyć nie można bardzo dogodnie, z tym ostrzeżeniem: żeby z góry poprzecinać niektóre gałęzie i przerwać tę linię prostą, któraby wierzchem przezierała. Drzewa nadto regularnie sadzone w Ulice, albo w cynek, to jest: w pięć-drzewą szachownicę zwaną *Quinconce*; radzę czasem odzalać w miejscach już wybranych, to jest: gdzie się Ogród ma zakładać: bo trafia się, że dla ochrony iednego drzewa, zepsuć można widok, czyli związek całej Krainy, czyli postać naturalną, która naysympatyczniejsza jest w Ogrodach. Przeciwnym zaś sposobem znajdzie, że drogi, ścieżki po polach i po Wsiach potrzebują drzew regularnie sadzonych, ale nigdy strzyżonych, chyba w miejscach niektórych podkrzesywając je od dołu, aby nadto nie zakrywały tych widoków, co są przyjemnymi i pięknymi. Bywają czasem takie drzewa, że warte są, żeby stosować ułożenie całego gruntu w około nich leżącego, iedynie do nich. Mówi się to o tych wspaniałych trzystoletnich, albo i starszych Drzewach, które każdego zadziwiają. Zdarza się czasem Dąb ogromny, który podług mnie jest iednym z naysympatyczniejszych drzew. Szczęśliwie staranna Natura tak urządziła, że naysympatyczniejsze i razem nayszybciej rośnie i nie jest rzadkiem. Dąb w poważnej postaci swojej naysympatyczniej się wydaje, kiedy sam panuje: iego rodzaj, rozłożystość gałęzi, rozpościeranie śmiało i dalekie nie dozwala drobniejszym wzmagać się wkoło siebie. Jeżeli w lesie mnóstwo Dębów razem wzrastających, a przez to sobie nie mogących szkodzić, samym bogactwem dla Właściciela; w Ogrodzie, czy wkoło Budynku lub w obrazie, Dąb szczególny, wyniosły, stary, jest zawsze naysympatyczniejszym. Dąb



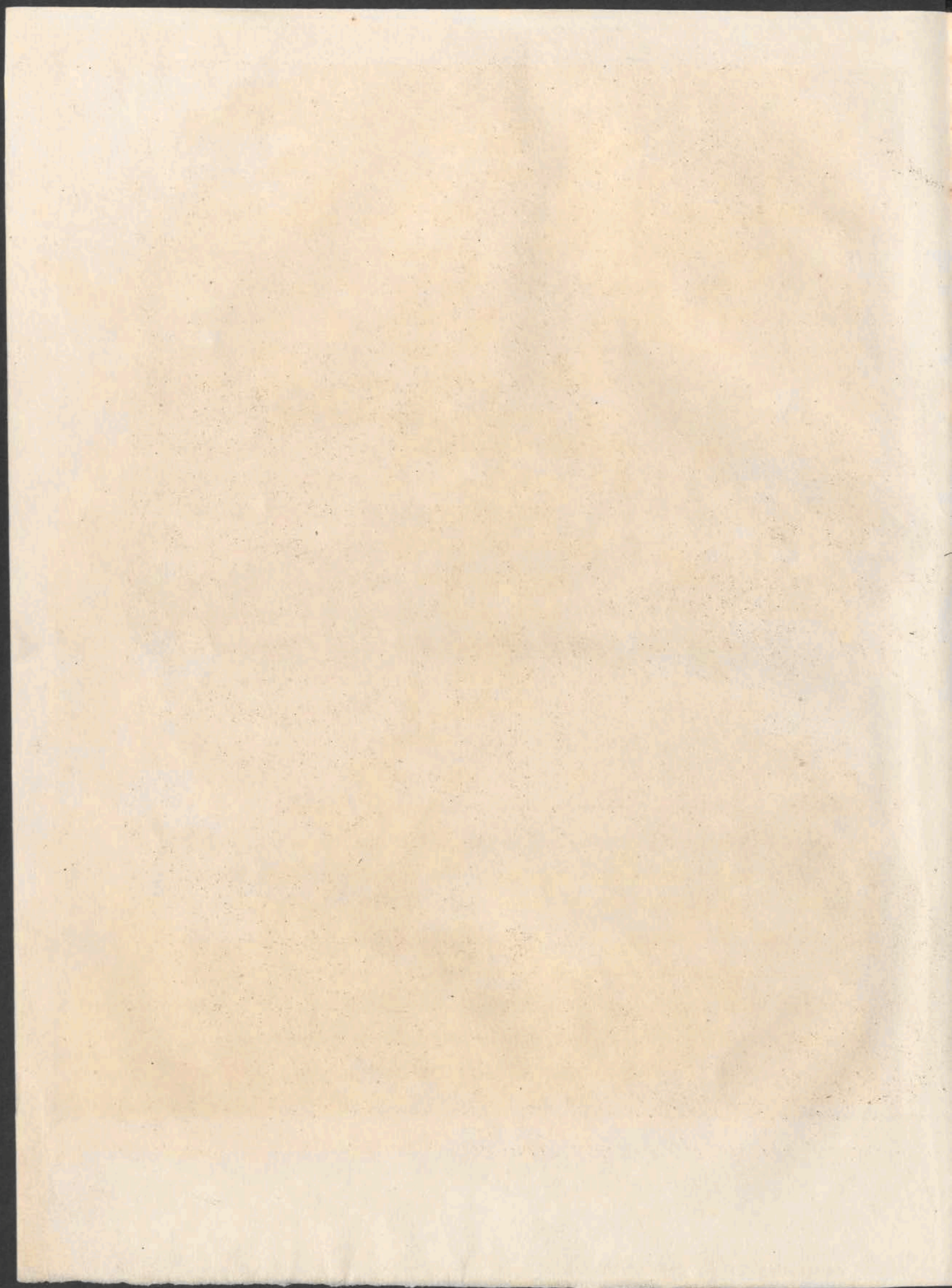
Dąb który sam powinien być zostawiony.

J. B. S.





Ruiny czyli reszty dawnego Zamku upowaznione Dębem Starym.



w jakimkolwiek bądź kształcie, nie powinien nigdy być obcinanym. Tak pięknego dzieła Natury, ręka ludzka nie ma prawa poprawiać. Dąb raz skaleczony, traci na zawsze swą powagę; powoli rosnąc, już nigdy odzyskać iey nie może, iak Autor mówi Angielski: „Raz tknięty, już z niego nie spłyną się więcej dumne Okręty, by na Morzu „panowały.” Pierwszy w dostojności między drzewami Dąb, moc i władzę ma sobie oddaną nad gruntem, na którym stoi, gdy wpuszcza ogromne swe korzenie w głąb przepaści Ziemskich: Dla tego żadne drzewo nie opiera się tak silnie Wichrom: żadne takiego odporu nie daie burzom. Moc iego i piękność, spólnym płynąc korytem, wzajemnie się wspomagają. Gdy wieki upłyną, Dąb niewzruszony stojąc, już wtedy nie dzieli się na konary, ale zdaie się, że Pień iego inne dźwiga drzewa. W opisaniu Dęba zapominać nie można rozległości cieniu, którym okrywa ziemię wkoło siebie. Dla tego samego mniejsze drzewa pod nim sadzone, utrzymaćby się nie mogły. Trwałość iego dodaie mu wiele ozdoby. Przez wieki Dąb nabywa piękności i powagi, którey nawet ginąc, nie traci zupełnie. Bo czasem już usychając, siwy wierzchołek wznosząc ku obłokom, ieszcze stroi i upoważnia miejsce, gdzie przez kilka wieków wzrastał. Dąb w dzikiey i w naturalney Krainie, równie iak i w tey, co Sztuka układała, zawsze iest wspaniałym. Przydaie powagi Gotyckiey lub inney Architekturze, rozwaloney Starożytney Wieży, odwiecznym ruinom, rozciągając swe konary obrosłe mchami, po murach bluszczem usłanych. Zdaie się wtedy rówienniczą okazałością stroić te miejsca, te widoki, których początek ginie w dawności wieków. Równie miły Dąb zielony na murawie, koło Domku Wieyskiego, nad Strumykiem szumnym i przezroczytym, albo podług opisania Milтона mówiącego: „Dwa pyszne

„Dęby osłaniały chatę ubogą, a z pomiędzy gęsto liśćmi okrytych „gałęzi, dym siny się cisnął.„ Dęby tak opisując, nie mówi się to o młodych płonach, o Dębach w naszych czasach sadzonych; lecz o tych weteranach puszcz głębokich, lub o tych, co okrywaią od wieków groby spokojne, albowi też o tych, co osłaniaią czasem Siedliska Starożytne. Takowe to drzewa kto szczęśliwie na swoim gruncie zastanie, powinien dla nich wiele czynić, i z uszanowaniem na nie patrzac, resztę Ogrodu do nich stosować.

Iezelim dała pierwszeństwo, co do okazałości, Dębom; inne drzewa mają także swoje piękności i użytki. Wspaniała Iodła, iezeli nie była nożycami kaleczona, roztacza aż po Ziemi ciemne gałęzie swoje. Stoiąc na murawie iasno-zieloney przedziwnie się wydaie. Równie i zmieszana z letką Brzozą, spaią się z nią przyjemnie czy na ustroni, czy w Klómbach. Gałązki powiewne Brzozy spadaią i wymykaią się z pomiędzy ciężkich Konar Iodłowych.

Brzozy w wielkiej liczbie, bez innych drzew, są obojętne. Natura zdaie się sama wyznaczać wspólne dla nich mieszkanie z Iodłami, Świerami; gdyż po lasach naywięcej razem rosną. Trzymaymy się tego śladu po części. Brzozę naymnieyszy wiatrek kołysze: Iodła zdaie się niewzruszoną. Brzoza iasnemi okryta farbami: Iodła ciemnymi kolorami ubarwiona. Spoione razem nayprzyjemniey i miejsce i siebie stroiā.

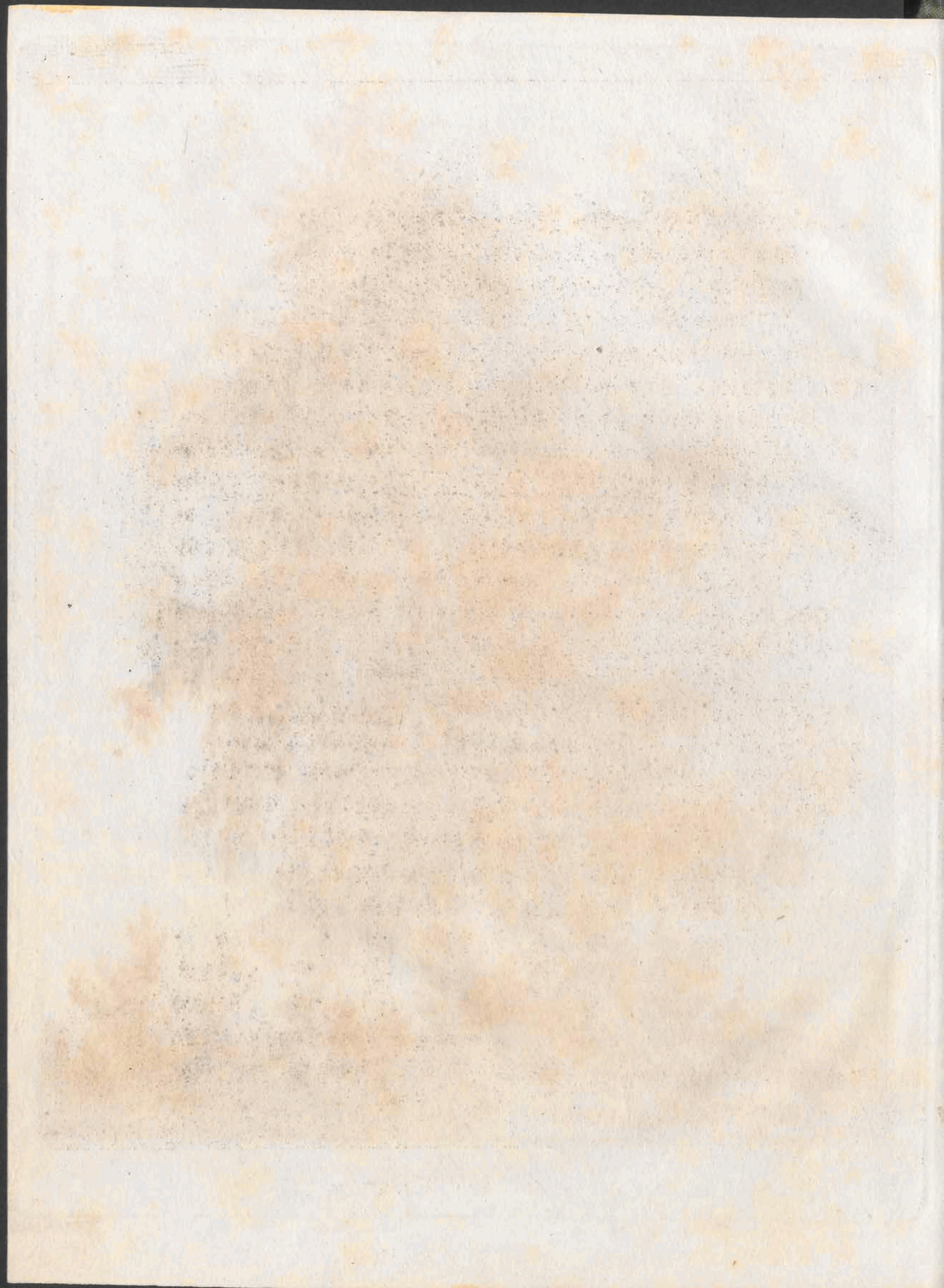
Topola wyniosła, czyli zielona, czy biała, buia wysoko. Pień iey okryty sękami i wieńcami zielonemi iest niepospolitym. Mówi się o Topolach krajowych, które mają kilka gatunków; iako to: *Iarzęby, Osiki, Sokory, Topole srebrne i inne. Topola Włoska piramidalnie się wznosi, i mocno od innych drzew różni się kształtem szczególnym; brzeżąc scieszkę czyli drogę, wielką iest ozdobą.

()
* Iarzęby i nie Iarzęby
Iarzęby są Topole nadwiślane



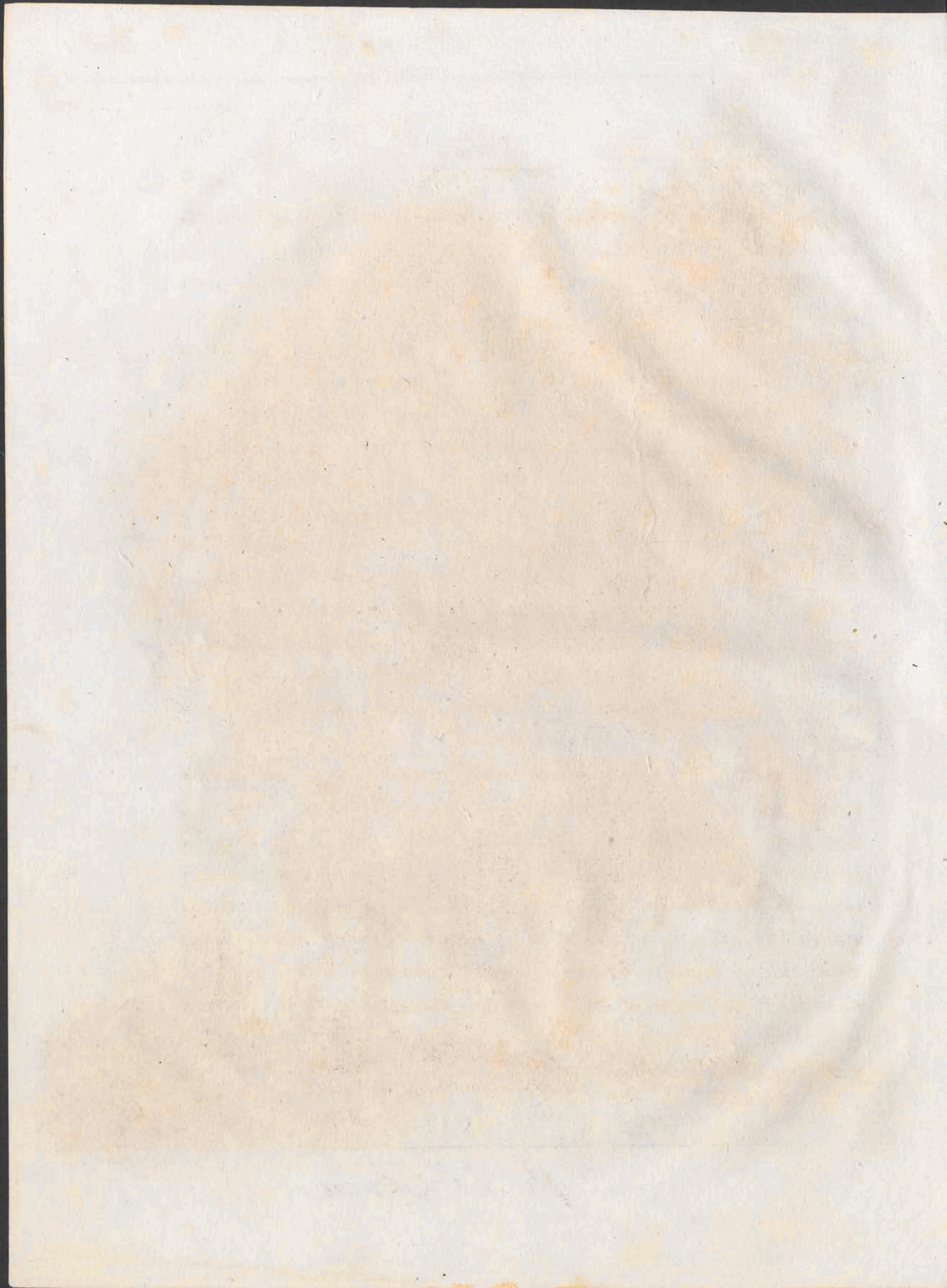
Todla.

500





Podla z Brzozą.



Buki przyjemną zielonością, korą iasną, przeplataną mchami różnego koloru, są wspaniałe.

Klony, Iawory, gęsto sutemi liśćmi okryte, przedzielają przyjemnie inne drzewa.

Osiczyna listkiem drżącym i gładką korą, Iesion zdobi się letkością, którą najmniejszy wiatr kołysze. Te ostatnie drzewa przyzwoltsze są w gminie między innemi, niżeli same. Bo jeżeli Dąb czyli Iodła przez swoją siłę oznaczają, że żadney nie potrzebią podpory; powiewne i kołysające drzewa lepiej się wydają, kiedy ich gałęzi igrają pomiędzy innemi.

Iesion przestrzegam, że jest nieużytecznym blisko Budynków, będąc pastwą milionowego robactwa. Iesion łatwo się przyjmuje. Trafia się czasem, że od wiatru zanesione nasienie Iesionu na inne drzewo, do którego uczepić się może, zaraz puszcza w nie korzonki; po kilku leciech wznosi się możnie i rozsadza to kolebkowe siedlisko, zajmuje w nim posiadłość i panuje w szród rozczepanych przez niego rozwalin.

Górowy Iesion przezwaniem swoim oznacza, gdzie ma zwykłe mieszkanie. Ten rodzaj drzewa jest trwały i wytrzymały na wichry, mrozy najmocniejsze i inne przypadki. Jest piękny i pożyteczny do robót gospodarskich, Ogrodowych, w Architekturze i we wszelkich rzemiosłach. Takowy Iesion jest śmiałym mieszkańcem najpółnocniejszych gór Szkockich: pewnie i na Polskich znajdować się musi. W Szkocyi w dawnych Wiekach, kiedy Zabobonność i niewiadomość obeymowały tę część w Spółczeństwie, którą teraz dzieli Nauka z próżnością, a czasem i z Niewiarą; Iesiony tego rodzaju były celem wielkiego uszanowania. Do tego czasu znajdują pnie ogromne na

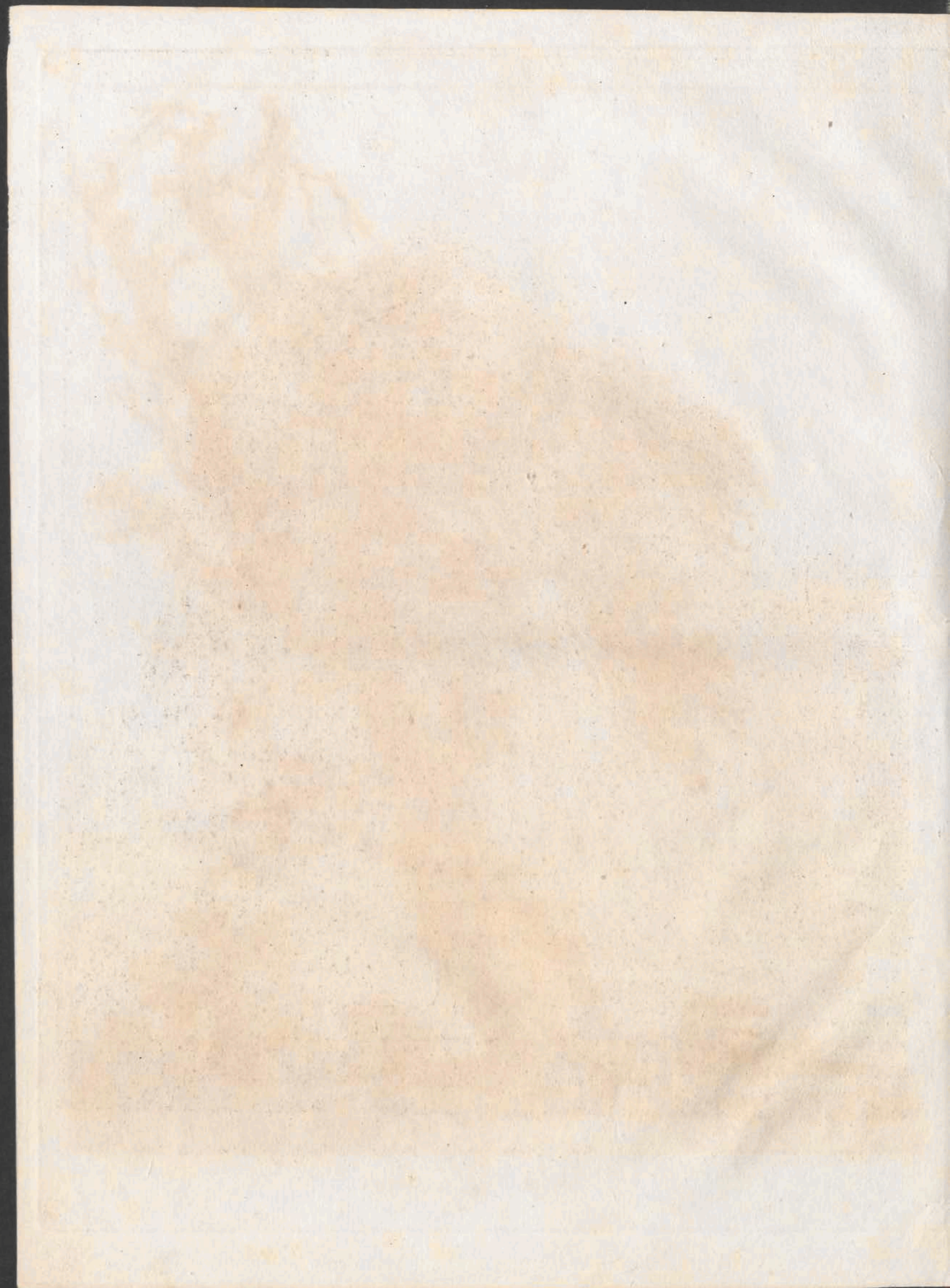
dawnych Cmentarzach, lub w Obrębach Starożytnych Świątyń Druidów, których pewnie Obrządki okrywał cień tych potężnych drzew ku Niebiosom wzniesionych. Teraz ich skutek wspaniały widziałam w górach Szkockich, gdzie do niezmierney przychodzą wysokości. Tam na skalistych przerwach, okrytych ciemnymi Iodłami, rozrzuciłami cienie obszerne na doliny i jeziora, Iesiony wysokie mieszaia i spuszczaia swoje letkie i giętkie gałazki. A gdy wiatry rozkołysaia ich wierzchołki, szelest liści przypomina w tych odłudnych krainach pieńnia Ossiana i smutne iego dumania. Iesionowe drzewo ma tysiączne użytki. Dawni Rycerze winni mu część swoiey chwały; gdyż kopie, któremi turnieie i bitwy odprawiali, były z tego drzewa.

Długoby było każde drzewo tak obszernie opisywać. Na tém zakończę, że tak szczęśliwie zrzadziła Natura, iż każde drzewo ma swoie piękność i swoie użycie.

W ogóle o ozdobach, które z drzew wynikają, mówiąc, nie można zapomnieć o kórach i mchach rozlicznych, które bardzo stroia Klómby. Dawniey, mianowicie w Ogrodach, drzewa skrobali i tak wygladzali, że wszystkie gołe, żadney odmiany nie wydawały. Teraz sęki na Dębie okryte siwym i blado-zielonym mchem, płaty białe i żółte na Bukach, wieńce włochate na Topolach nadwiślanych i inne rozliczne mchy bardzo szanują: w Klómbach i oddzielnie, kiedy Słoneczne promienie na nich biia, przedziwne czynia skutki. Chropowate drzewa, pnie pokręcone, kształty szczególne, byle naturalne, zdobia widoki. Suche nawet rozdarte drzewa mogą mieć czasem swoie użycie. Na wzgórku dalekim w mieyscach, które trochę dziko maia bydź zostawione, albo przy rozwalinach Starożytnych, nie raża oka pomiędzy świeżo i buyno kwitnacemi drzewami. Zdaia się na ten



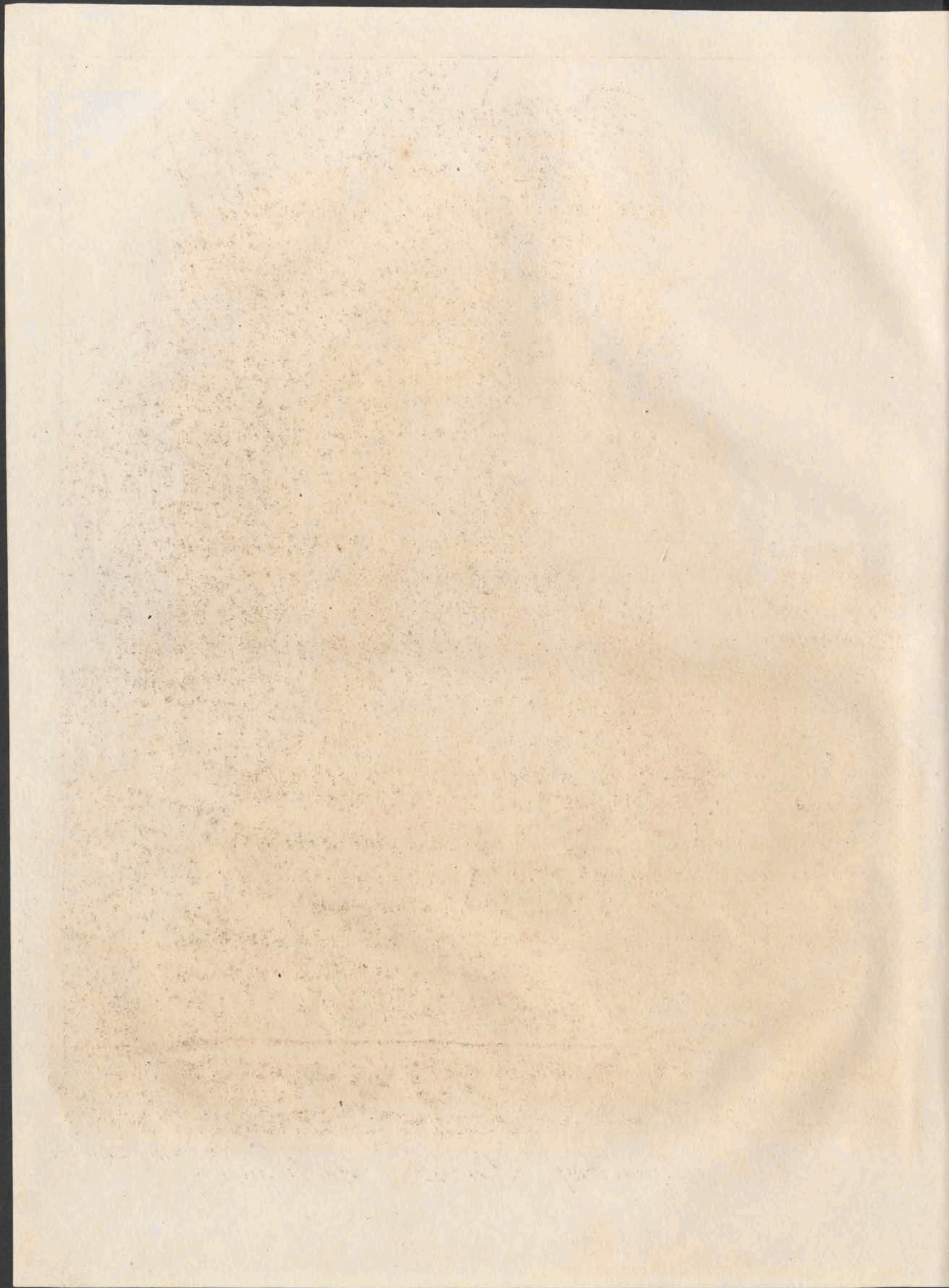
Sucho Drzewo .





Birzoza czyli wierzba płacząca nad strumykiem zwieszona.

500





Most przystroiony Brzoza spadająca ~



czas rówiennikami tych murów przedwiecznych: zdaie się nawet, że ie ta sama ręka sadziła, co i te gmachy stawiała. W takim przypadku uschłe drzewo, które przebiia chmury swoim zbielałym wierzchołkiem, upoważnia widok i dodaie mu przyzwoitey ozdoby.

Drzewa choć zwykle sadzą się prosto, przecież czasem są takie wypadki, że ie zwieszać lub nachylać trzeba. Do tego wybieraią się gatunki te, którym iuż Natura dała spadaiące gałązki. Topola Włoska lub inne drzewa wprost rosnaące, brzydkie byłyby, gdyby ie krzywo albo pochyło sadzono. Ale nad Wawozem, albo przy Mostku, czyli przy kładce, nad Strumykiem, czyli nad przerwą, nachylona Brzoza, przygięta Iodla albo płacząca Wierzba, przyzwoite znayduia miejsce. Takoż i kołysanie drzew często czyni tysiączne i przyjemne odmiany przez cienie miiające się szybko. Kiedy powiew gałęzi, ugięcie ich, co moment innym wpuszczaią przedziałem promienie Słoneczne; wtedy igraia pomiędzy listkami, albo suwaią się po murawie. Tych wdzięków uchwycić nie zdoła Malarz; lecz ie sobie przywłaszcza Ogrodnik lub Poeta. Gdy przy niskim Słońcu, wiatr letki powiewa od Wschodu na Zachód, cień się błąka, Ziemia zdaie się płynąć bez spoczynku tym wiatrem zmiotana: igra blask na przestrzał między gałęziami, a cienie ze światłem po listkach się gonia. W te to godziny odmiana zieloności, ciemna Świera, Topola z liściami srebrnymi, rozmaite kształty krzewów, różowe, białe, żółte, fiołkowe, kwitnienia, mchy, kory, sęki, zawieszzone bluszcze, klimatidy i *capri folia*, uniesione, spoione, przygięte, kołysane chwytaia oczy, zadziwiaia nad gminem tylu rozsypanych bogactw wkoło Człowieka, których często nie postrzega ten, co znudzony snuie się po Świecie, pytaiąc każdego czémby mógł dni swoje napelniać? Życia przeciąg nie iest istotnym

tylko w zbiorze tych momentów, w których Dusza jest czynnie dobrą; Człowiek, który szczęśliwił drugich, i sam umiał się czém zatrudniać, jest ten, który żył naywięcej. Szczęśliwy sam, że znał szacunek Czasu i że go umiał użyć; nie czuł nigdy nudney tęsknoty, która dla tylu ludzi naywiększą w życiu jest plagą, a często źródłem wielu zlego.} Czas, który upływa, którego ustawnie żałujemy, co się nam zdaie, albo nieskończenie zwlekłym, albo bystro znikającym; dla wszystkich iednak równym toczy się kołem. My go sami wstrzymujemy, popędzamy. Rozsądek, który się zastanawia, dusza pełna czułości, czynność codzienna przeskakuia godziny, nie mierzac przerwy, która ie przedziela. Próźnowanie zaś wlecze się po ogniwach łańcucha długiego życia, i znaczy ie obrzydzeniem i tęsknotą. Do uniknienia tych niesmaków, Wieś lubić, gospodarstwo i Ogrody, naypewniejszym jest sposobem. To wszystko razem spoione, jest pożytecznym i zabawnym dla Właściciela, miłym dla Sąsiadów, pięknoscią dla kraiu, sposobem do życia dla ubogich, a pamiątką się staie dla tych, którzy po nas używac tego będą.

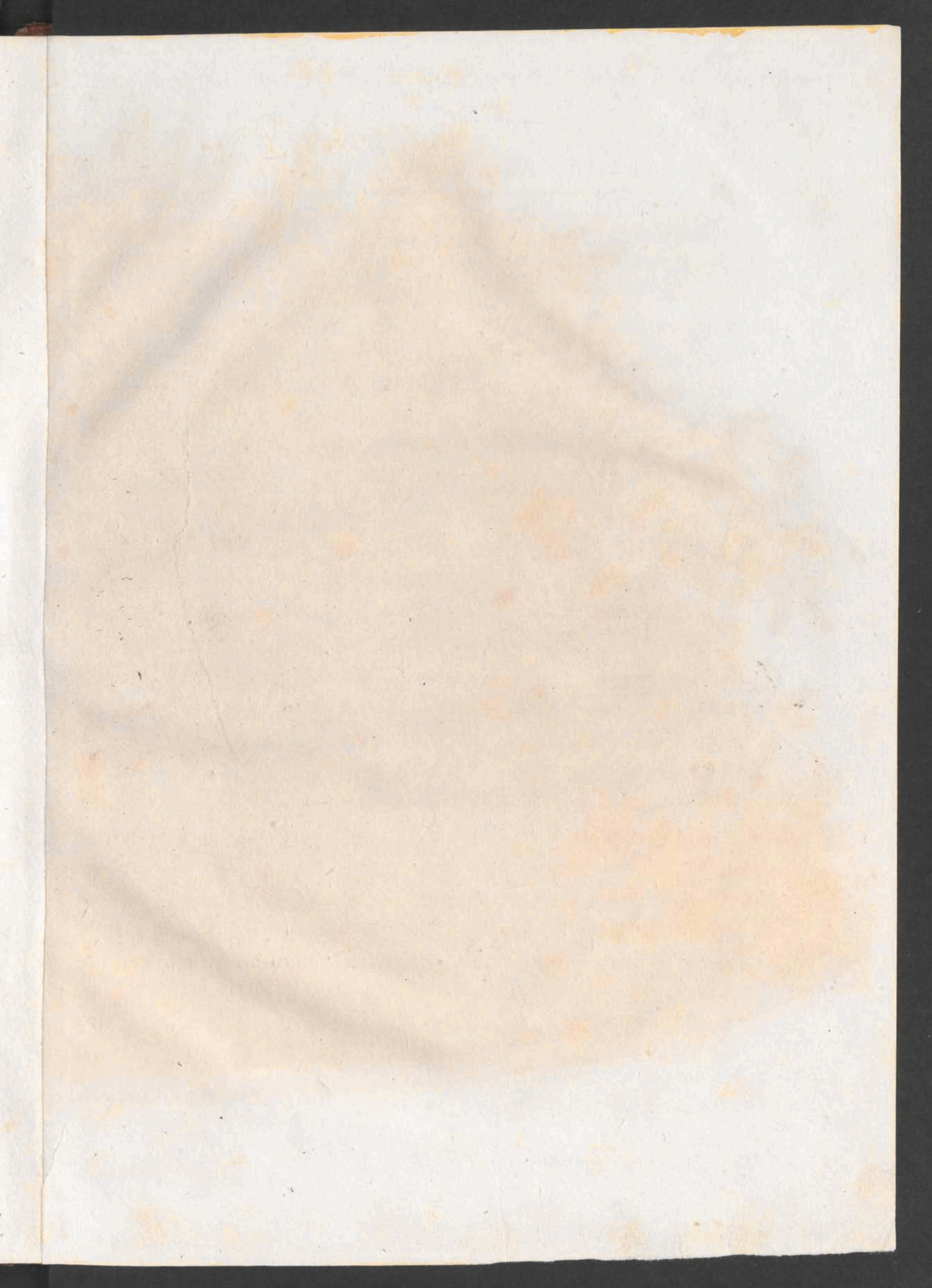
Dwa są sposoby ukształcenia swego siedliska: albo wyłączaiąc miejsce na Ogród oddzielny, albo nie robiąc Ogrodu, przyozdobić całe swoje mieszkanie. W pierwszym przypadku zacząć należy od zgromadzenia dość liczney części drzew, żeby była wystarczaiącą zamiarowi, który się przedsiębierze. Jeżeli cierpliwość dozvoli czekać, naypewniey i nayoszczędniey byłoby szkoły założyć z tych wszystkich roślin i drzew, które mają składać Ogrodu sadzenia, a dopiero go zacząć, kiedy iuż jest czém napelnić. To iednak się mówi iedynie do Ogrodów obszernych i rozległych. Kto zaś w małym obrębie pracuje, ten może i bez Szkółki w lasach poblizszych znaleźć dość ga-

tunków drzew, żeby zasadę i ozdobę swego Ogrodu ułożył, dodawając potém, jeżeli może, drzewa i krzewy zagraniczne, łatwe do sprowadzenia i do utrzymywania w naszym kraju.

Tabelle tu umieszczone ukażą liczbę drzew, użytecznych do Klómbów, najprzód samych krajowych, potém i egzotycznych czyli zagranicznych tych, które wytrzymują pod naszym Niebem. Robiąc powoli rok rocznie, przykładając pracy i starania, można bez wielkiego kosztu przyprowadzić Ogród czyli Ogródek swój do takiego stanu, że miło będzie po nim chodzić, miło z niego owoców i kwiatów używać, a to wszystko urządzić bez uszczerbku w gospodarstwie i bez zbyteńnego wydatku.

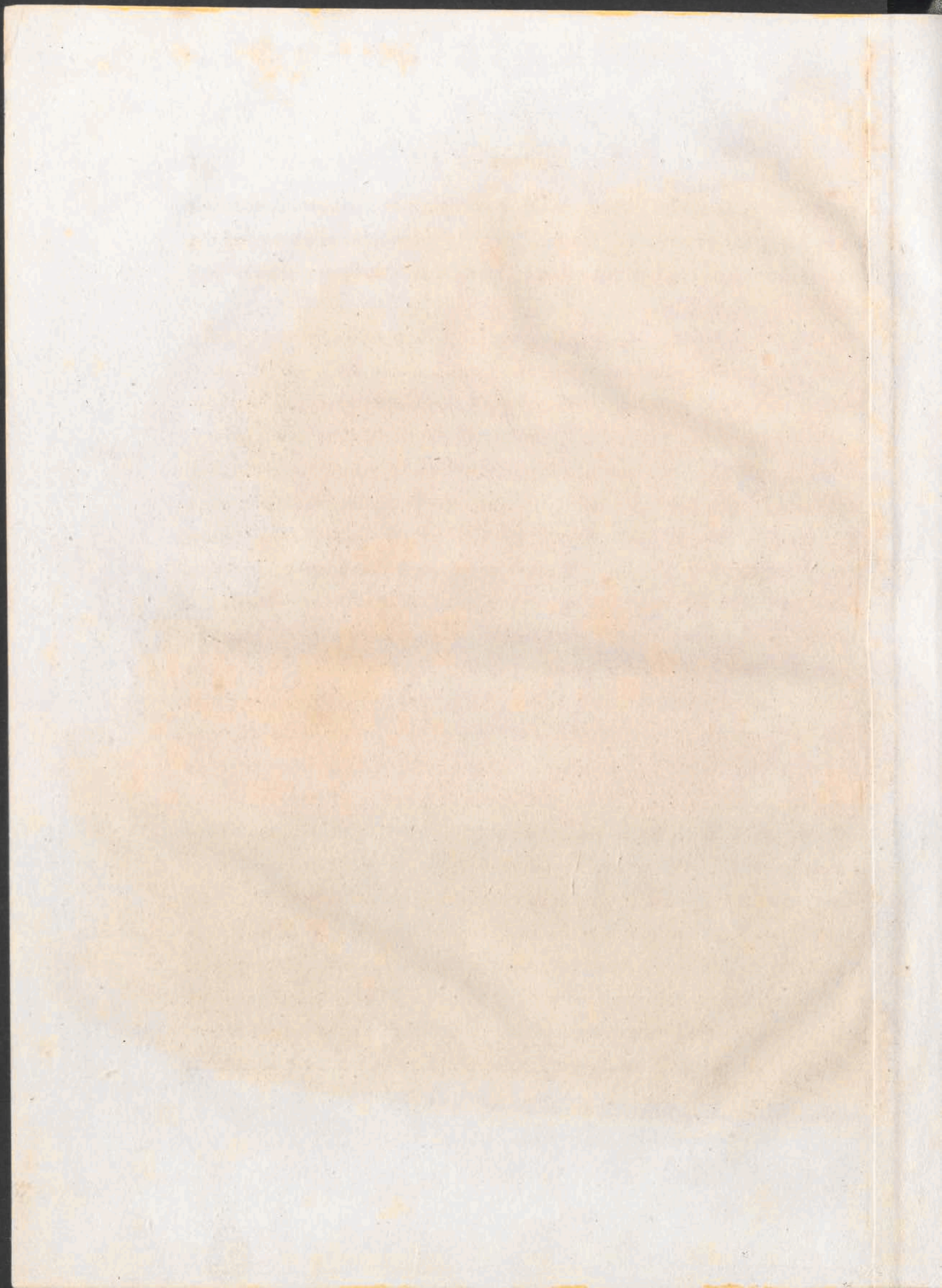
O K l ó m b a c h.

Klóm b iest to słowo Angielskie, przyjęte powszechnie do wyrażenia grona drzew sadzonych, czyli rosnących razem. Literalnie tłómacząc, możnaby niemal powiedzieć, że po Polsku iest to *Kłęb drzew*; i to słowo naylepiej wyobraża ten sposób sadzenia. Ogrody w tym rodzaju wymyślone w Anglii, mają za cel ciągły i nieodmienny naśladowanie Natury, dodając iey tylko te wdzięki, które nie oznaczając sztuki ani przymusu, zdają się bydź miejscowe i naturalne, a nayczęściej są skutkiem nieprzerwanego starania i pilności w utrzymywaniu. Nie raz mi się trafiło bydź w miejscach, których nieporządek i brudne opuszczenie nie dozwalało postrzegać, że w istocie byłyby ładnymi i przyjemnymi, gdyby w tychże miejscach ścieżki były wymiecione, trawa naturalnie na podwórzu rosnąca od wiórów, gnoiów i śmieci uwolniona, i żeby drzewa dawno tam stojące były tylko oczyszczone: iużby inszy widok się okazywał i miłsze tego miejsca byłoby użycie, a Właściciel musiałby przyznać, że bez kosztu i z bardzo małą pracą. Wiele takowych przypadków namieniłbym mogła; ale lubię sobie pochlebiać, że to, co tu o Ogradach wypisuję, przeczy-





Duzy Klomb



tawszy nie ieden Gospodarz na Wsi mieszkający, odłoży kilka lub kilkanaście dni w roku przynajmniej na wyporządzenie, wymiecienie, odstonienie tego, co posiada; może też czasem i doda sadzeniem cie-
niu, ozdoby i zysku sobie.

Angielskie Ogrody powszechnie teraz mają pierwszeństwo nad in-
nemi. Te się składają, iak wyżej mówiłam, z klómbów, między któ-
remi są ścieżki i murawa. Klómby są to gaie rozrzucone, które aby
były doskonałemi, powinny się zbliżyć, ile możności, do gaiów i
lasów, które widzimy po górach, pagórkach i dolinach, gdzie Na-
tura zdobi położenia drzewami w tysiącnych sposobach łączone i
zmieszane. Takowe laski i gajki nie raz wzbudzają w Przejeżdżają-
cych życzenia, żeby ie w swoich mogli posiadać Ogrodach. Te laski,
dziko rosnące, najlepiej wyobrazić mogą, iak mile takowe miejsca,
iaka różnica między przechadzką wśród takowych gaiów, a Ogrodem,
gdzie strzyżony szpaler albo uliczka prościuteńka, żadnego powabu
nie mająca, prędko się sprzykrzy i obrzydnie. Te laski naturalne
najlepiej nauczyć mogą, iak sadzić trzeba. W nich bowiem stopnio-
wanie drzew, odmiana zieloności iest wybitną i okazałą. W tych
laskach, w tych gajkach Natura nas uczy, że drzewa środkowe zawsze
są najwyższe, a że po brzegach krzewy się utrzymują niskie. Tam
doświadczyć można, że nayszniey drzewa się wydają, kiedy nay-
więcey odmian się znajduie w zielonościach, w kształtach i w gatun-
kach: o to i w Ogrodach starać się trzeba. Na ów czas zbiór rozli-
cznych drzew, krzewów i roślin odziewa ciągle Ogród co raz nowemi
wdziękami i nowém przystroieniem. Iedne na Wiosnę bladą zielono-
ścią go odświeżają, drugie późniejszy za niemi postępują. Nie razem
kwitnąc, wiia przez Wiosnę i Lato ustawnie nowe wieńce z tysiącnych

kwiatów, które iedne po drugich się rozwiiaią. Naostatek w Iesieni, gdzie każde drzewo w inny się kolor przybiera, złączenie tylu gatunków ieszcze sprawuie skutek, który *Delille* tak opisuie:

Przypatruy się naybardziej, kiedy Iesień bład
 Wieniec bliski zwiędnienia ozdobnie uklada.
 Iak odmienna, iak świetna, stawi okazale
 Purpurę, Koral, Złoto, Szkarłaty, opale,
 Rozpościeraiąc hoynie swych kolorów chlubę.

Bez uprzedzenia przyzna każdy, że takowe Ogrody powinny byđź zawsze nayprzyjemnieysze przez same odmiany, które ustawnie daią nową postać Klómbom, a zatém Ogrody zmieniaią. Dawne zaś, w których *Lipina* i *Grabina*, iak się raz z *Wiosny* rozwinie, tak stoi w teyże samey porze aż do Iesieni; gdzie gdy smutno żółknie i opadnie, podobać się nie może, nie wabia zamieszkanego w mieyscu Gospodarza, nie wabia i Gości, nie rozweselaią oka, nie okryią owocami, Stolu, nie ustroią Płci naszej kwiatami; a przecież chcąc ie porządnie utrzymać, trzeba płacić za ostrzyżenie Grabiny, za gracowanie Ulic, za wysypywanie cegłą tłuczoną Bukszpanowych parterów.

W poprzedzaiącym Rozdziale w ogólności iuż mówiłam, że pierwsze prawidło w układaniu całego Ogrodu iest: żeby z mieyscowości korzystać i tak sadzić, żeby pagórki, doliny, rzeczki, duże Drzewa, widoki i śieszki, owo zgoła to, co się na tém mieyscu znaydować może, miało związek, i żeby iedno drugiemu pomagalo; żeby przez sadzenie, Klómby mniej ładne mieysca, niepotrzebne kąty zaslaniały, a piękne widoki, naycelnieysze posady odkrywały: zawsze i ogólnie trzymaiąc się tego prawidła, żeby się nie sprzeciwiać Naturze, i dawać Klómbom swoim pozor, iak można, naypodobnieyszy do Gaiów dziko

rosnących. Oznaczyć kształt Klómbów albo ich rozległość iest rzeczą niepodobną; gdyż każde położenie innych potrzebuie. Mieysce na sadzenie wybrawszy, rozległość tego mieysca powinna stanowić obszerność gaików, które się rozrzucaią, i które choć iedne do drugich stosowane, powinny się różnić kształtem, a nawet drzewami. Przy Klómbie rozciąglým, dobrze umieścić Klómb okrągleywszy; czasem między temi iedno duże drzewo zostawić; czasem też po zasadzoném w różne Klómby mieyscu, miło dla oka kawałek łączki uyrzyć. Ieżeli iest widok ładny, taki kształt dać Klómbóm, żeby z pomiędzy dużych dwóch suto zasadzonych takowych gaiów, ten widok się odkrywał, idąc murawą albo ścieszką po niey ubitą.

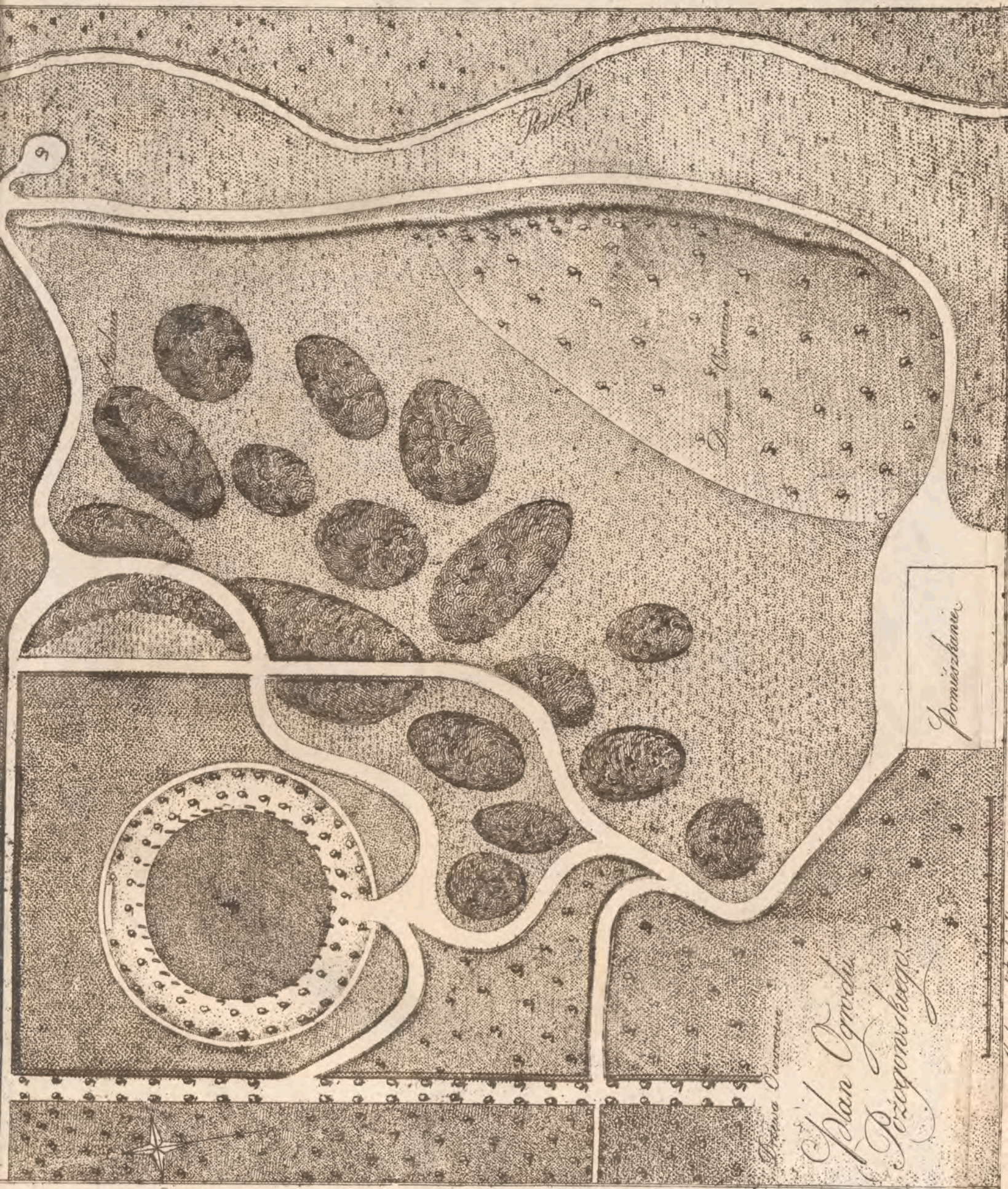
Ogród w Klómby układany można przyrównać do Lasu, w którymby mieyscami drzewa wycinano, a inne kupkami zostawiano: pewnieby się zostawiały naycelnieysze i naypięknieysze, a teby się ieszcze ładnemi obsadzały krzewami. W mieyscach wyciętych, wychędożone byłyby ścieszki i dróżki do chodzenia; te zaś Właściciel takby prowadził, żeby mu nayładnieysze mieysca i widoki odkrywały. Gdyby Lasek miał rzeczkę, pewnieby do niey i widok i ścieszka była wydzielona. Nie zaniedbałby także, znalazłszy iakie szczególne Drzewo, postawić pod nim ławkę, albo Kamień położyć. To wszystko, co tu wymieniam o Lesie, naylepszym iest wyobrażeniem, iak Klómby sadzić trzeba w Angielskich Ogrodach, które nie są niczym inném, iak tylko laski i gaie rozrzucane, z tym dodatkiem: że, kto ie robi, zbiera wszystkie gatunki drzew, które może zgromadzić; że ściele darninę, gdzie drzew nie ma; że po tey darninie ścieszki prowadzi, i korzysta ze wszystkich wypadków mieyscowych.

Trafi się czasem, że są położenia, gdzie nie ma ani rzeczki, ani

widoku, ani doliny, ani pagórka. W tym przypadku, kiedy wcale nie ma żadney pomocy, tém bardziej pracować trzeba, żeby swój Ogród drzewami przyozdobić. Wtedy już nie szukając widoków, należy i owszem, aby otwory między Klómbami inne Klómby ukazywały. Każdy, co w nim był kiedy, przyzna: że nie może być mniejszy Ogródek i mniej mieć pomocy z miejscowości iak Pożogoski; *) przecież nikt go nie widział, żeby mu się nie podobał. Przyłącza się tu Planta iego, w której widzieć można, że Klómby są tak sadzone, iż z pomiędzy iednych wychodząc, inne się ukazują, i że cała ozdoba, cały wdzięk tego Ogródu, na tém tylko się zasadza. Dla zachęcenia tych, co się zastanawiają nad przeciągiem czasu, którego mniemają, że wiele trzeba, żeby się doczekać samym go zasadzając, dodam tu ieszcze, że Ogród Pożogoski, w kilku léciech dokończony, powoli robiony, stał się miłym i użytecznym. W témże samém miejscu, założenie Szkólek rozmaitych dowodzi, że staranność ciągle skraca czas: bo Właścicielka doczekała się wé dwóch latach niezliczonych drzewek, krzewów i roślin.

Gdzie drzewa już stoją stare, szczególne w swéy wielkości lub kształcie, wyniosłe lub rozłożyste, poważne przez wiek; te życzę zostawić oddzielnie i niczém ie nie obsadzać. Przy wielkiem bardzo Drzewie, iak już wyżej wspomniałam, małe krzewy giną, a zdobić nie mogą. W takim przypadku naylepiej podestać zieloną darninę, dróżkę przez nią wydeptać i ławkę pod gałęziami umieścić; a Drzewo samo oczyścić z chwastów, z zielska, z robaków, i tak ie utrzymywać, żeby buyném było zawsze.

*) Pożog Wieś pod Puławami.



Pomiechanie

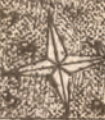
9

Dzielnica Pomiechanie

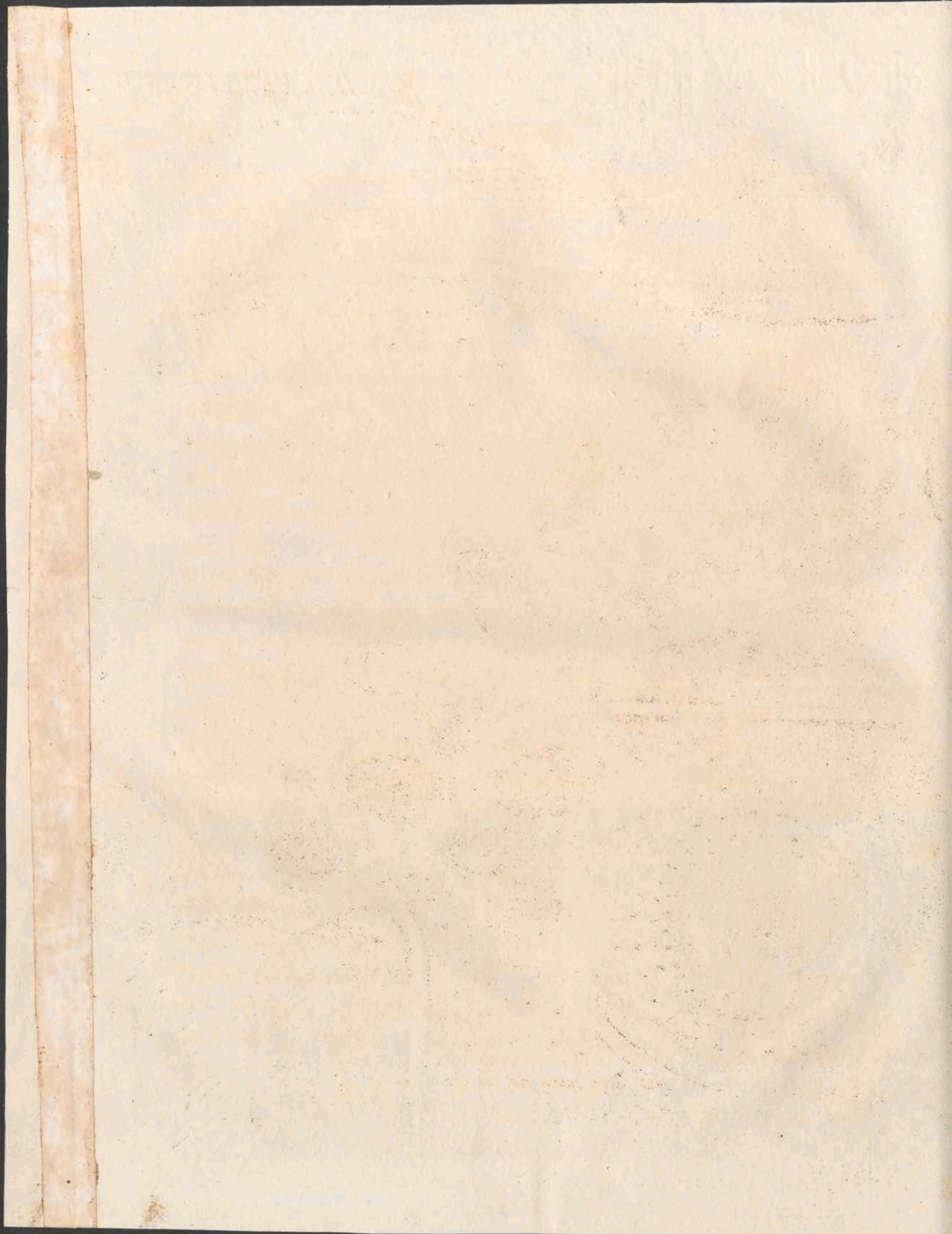
Pomiechanie

*Plan Ogrodu
Pomiechanie Przegonskiego*

Dzielnica Pomiechanie



Miejsce wyjątkowo dobrane w roku 15. Wian zarządków



Jeżeli drzewa są dalekie od siebie, że są znaczące, i wielkie, a że ich kilka na gruncie stoi; wtedy można pomiędzy niemi Klómby sadzić, wolne ie zostawując. Jeżeli zaś są drzewa piękne, ale mierne na tych miejscach, gdzie się Ogród zakłada, można ie użyć do Klómbów, sadząc koło nich inne; albo jeżeli wcale pospolite, a tak stoia, że zakrywaią lub psuią iakie widoki, lepiej ie wyciąć. W przypadku zaś, żeby wcale drzew nie było; wtedy całkiem nowe dzieło robiąc, iuż podług upodobania i gęsciey Klómby sadzić można, tak stosując cały skład swego Ogródu, żeby korzystać z przypadkowych wszelkich ozdób, iako to: z pagórkowatego położenia, gdyż w ten czas nayłatwiey stopniować drzewa; z Rzeczki płynącej blisko, albo z innych iakich wypadków.

Mówiąc o przyswoieniu sobie rzeczki do Ogródu, dodam tu, że się trafia czasem mieć wodę czystą i płynącą; ale w krótkim przeciągu; przez to samo ta woda może się zdawać obojętną, kiedy początek i koniec iey widać. W takowém położeniu trzeba Klómby tak sadzić, aby ukrywaiy oba kresy wody, a tém samém w niepewności zostawily Patrzącego, zkąd i dokąd ta woda płynie? Na ów czas powiększa się w imaginacyi rzeczka, a tém samém bardzo zdobi widok.

Klómby, aby były piękne, powinny byđ duże: drobne i nędzne zdradzią pracę Ogródnika. Podoczne i bliskie mogą byđ cokolwiek mniejsze, i składać się przez to samo z mniejszych gatunków drzew, żeby dalszych nie zakrywaiy; odleglejsze zaś, co raz większe i bogatsze.

Iak się Ogród podzieli iuż na Klómby, iak się urzadzą widoki i ścieszki, wtedy miejsca wyznaczone na sadzenie Klómbów trzeba znacznie podsypać ziemią, żeby każdy ten gaik wyżey od gruntu, koło niego darniną ustanego, wznosił się; i tak miarkować, żeby te wy-

sypane miejsca znowu we środku najwyższe były. To zrobiwszy, dopiero się przystępuje do sadzenia drzew.

Rozdzielanie Klómbów jest rzeczą najważniejszą i najcięższą do wykonania. Trzeba dobrze doświadczyć swego gustu i po kilka kroć razy ze wszystkich stron zważyć: czy Klómb iaki nie zastania co potrzebnego, albo nie odkrywa co brzydkiego?

Klómby gdy są wyznaczone, a ziemia na nie dobrze usypana; w ten sposób sadzić drzewa potrzeba. Już to powyżej wyraziłam, że najpiękniejsza ozdoba Klómbów jest stopniowanie drzew i dobieranie gatunków. Dla tego, kto zastanie iakie drzewa, które tak stoją, że mogą punkt najwyższy czynić we środkach Klómbów, koło nich sadzić będzie w tym samym porządku, iak jest niżej opisany. Kto zaś nowe całkiem Klómby zakłada, życzę mu wybierać do środka drzewa, które najprędzey się wznoszą i rozrastaiają. Na to radzę Topole zielone i białe Kraiowe, Klony, Iawory, Iesiony i Akacye białe. W krótkim bardzo czasie te drzewa rozrzuciają gałęzie i okrywaia się suto liśćiami. Łatwo ich wszędzie dostanie, bo i Akacye białe tak już są rozmnożone, że ie można za kraiowe rozumieć. Jeżeli Sadzący chce cokolwiek zadać sobie pracy, a ma do tego sposobność, pomiędzy te tu wymienione duże drzewa, radzę mu w zimie z ziemią Świery i Iodły mieszać, które, że ciężko się przyimują, w innym czasie przesadzane rzadko się udają. Takowe założenie w Klómbach pozasadzający, potem wkoło nich co raz odmienne, a co raz mniejsze sadzić się powinny drzewa, niżej Krzewy, rośliny; a naostatek Kwiaty. Klómby nie są okazale, a osobliwie nie mają pozoru naturalnego, kiedy są rzadko i przezroczyście sadzone; lepiej, zagęściwszy ie, później iak się wszystko rozrośnie, powoli rozrzadzać; niżeli rzadko

sadząc, pomiędzy drzewa od końca do końca przeglądać. To się mówi o krzewach i roślinach; gdyż duże drzewa tak sadzić trzeba, iak już wieczysto stać mają. — W pierwszym roku pewnie iest rzeczą niepodobną, żeby Klómby były okryte tą gęstwiną, która później ma je zdobić. Ale starać się trzeba tak sadzić, żeby w drugim, a naydaley w trzecim roku całkiem się przyodziały. W lecie zaś można pomagać kwiatami, trawkami buynemi i temi rzadkie miejsca powypelniać. Wyżey namieniłam, że w rozległym bardzo Ogrodzie Klómby mają być większe, a w małym powinny się stosować do rozległości onego. Przydam ieszcze, że w szczupłym cale Ogrodku Klómbów sadzić nie radzę: lepiej ustać w nim świeżą murawę, iedno albo dwa duże drzewa zostawić; resztę zaś kwiatami i niskimi roślinami ustroić. Naśladując Naturę, strzedz się trzeba drobności; a wybierając z niej wzory, przywłaszczając sobie naydoskonalsze. O małych Ogrodkach w Rozdziale o kwiatach iasniey się wytłumaczę.

Sadząc Klómby, czyli obsadzając dróżki, należy przy brzegach wybierać drzewka takie, żeby krzewiasto się trzymały, szerokie i gęste miały liście; a to dla tego, że wysokie, cienkie sadząc, co się od dołu nie okrywają, zawsze przezrocyste Klómby zostają, a przez to samo zdradzają szczupłość miejsca: gdyż przez nie łatwo przejrzeć wszędzie. Rysunki tu przyłączone może dodadzą cokolwiek łatwości do wyobrażenia tego sposobu sadzenia. Ia zaś tu wyrażę zgromadzenie drzew, naypierwéy samych Kraiowych, tak iak w Klómbie naylepiéy i naywydatniéy układać się mogą. W drugim Artykule złożę Klómb z Kraiowych i Zagranicznych drzew takich, co się u nas utrzymać łatwo mogą.

Ułożenie drzew w Klómbach.

Żebym pisała dla Ogrodników lub dla Botanistów, zebraćym powinna nie zliczoną moc drzew, krzewów, i kwiatów klasyfikowanych i wyszczególnionych podług reguł. Ale że to szczupłe dzieło iest iedynie zbiorem myśli moich, tyczących się chęci nakłonienia Obywatelów po Wsiach mieszkających, do iakiegokolwiek upiększenia czyli porządku w Ogrodach swoich; sądzę, że im łatwiejszy do tego sposób okaże, tém prędzy będzie od nich przyjęty. Sprowadzenie zaś drzew rzadkich, naypierwéy iest kosztowne, a często próżne zupełnie; gdyż wielka część ich ginie w przewiezieniu, albo zniszczoną zostaje przez Zimy tęgic, lub też czasem przez niedozór albo nieumiejętność Ogrodników.

Takowe skutki starania i wydatku pewnieby prędko odstręczyły zaczynających Dzieła iakie Ogrodowe. Umyśliłam więc wypisać naypierwéy Klómby złożone z samych drzew Kraiowych, drugie mieszane z temi drzewami czyli krzewami, które mogą utrzymać się pod naszym Niebem.

Wolno będzie potém lubiącym Ogrody sprowadzać exotyczne to iest zagraniczne planty, ieżeli będą chcieli: a ci, co będą woleli samemi Kraiowemi się obchodzić, znajda w pierwszych opisaniach Klómbów, liczną gromadę rodowitych Polskich drzew, krzewów, roślin i kwiatów.

Klómby z drzew Kraiowych.

W Rozdziale poprzedzającym mówiłam, że miejsca wybrane na Klómby, powinny być wygórowane cokolwiek nad gruntem, i formować letkie pagórki, które same we środku mają być znowu najwyższe, a spadziste wkoło aż do brzegu.

To urządziwszy, Drzewa się sadzić mają tym sposobem; to iest, we środku najwyższe, a koło nich inne co raz niższe, stopniując ich aż do brzegu, który się styka z darnią. Z Polskich drzew czyli z Zagranicznych, starać się trzeba tak ich mieszać, żeby między sobą najmocniejsze okazywały sporności i odmiany, w formach, w liściach, w zielonościach, w kwitnieniach, a przez to samo iedne drugim pomagały. — Kiedy się robią duże Klómby, dobrze iest sadzić razem kilka drzew iednego gatunku w kupie, żeby massy większe się robiły. To ieszcze bardziej zalecam w krzewach, niżeli w drzewach. — Na środkowe najwyższe drzewa w Klómbie, radzę Topole Kraiowe iasno-zielone, przy nich ciemne Świerki, koło tych Topole z białym srebrzystym liściem, przy których znowu umieścić można Iodły ciemne: daley przy Iodłach Brzozy gietkie z drugiej, strony Klony z szerokim liściem, przy nich Iesiony, które się ku Iesieni czerwienią, i wydatnemi się zdają na ów czas przy Klonach, które pomarańczowy kolor wtedy okrywa.

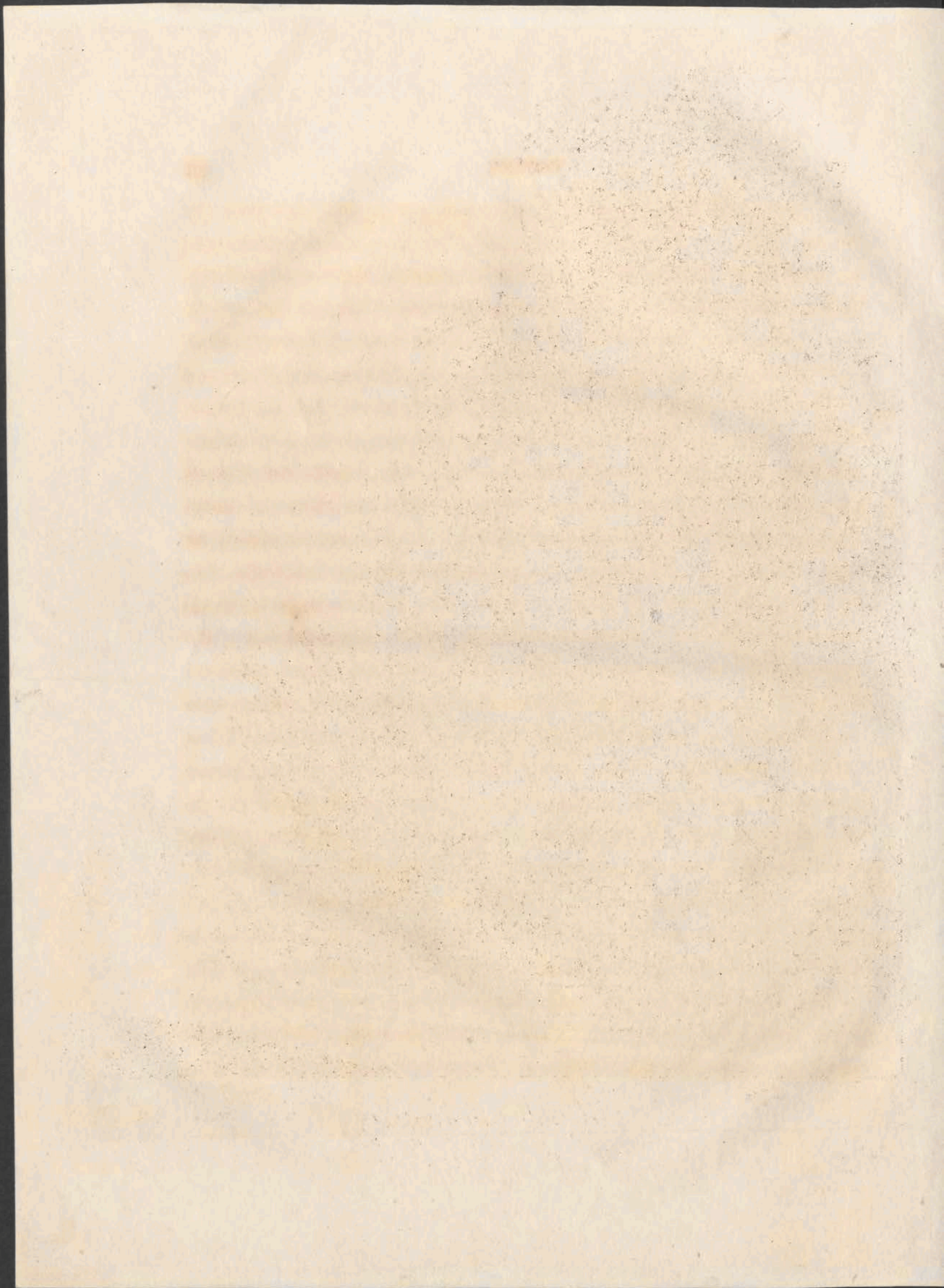
Takowy snop drzew już iest przepyszny początkiem pięknego Klómbu. Niżej pod temi wymienionemi drzewami sadzić trzeba wesolą Iarzębinę, której kwiat biały ożywia w lecie, a iagody krwawe stroją w Iesieni. Koło Iarzębiny wierzba złota błyszcząca swym kolorem, osobliwie kiedy ją Słońce oświeca, blisko wierzby niech stoi

modrzew, kutasami strzępiastemi ozdobiony; po niżej krzak Bzu ordynaryjnego, po wsiach tak pospolitego, z białym kwiatem niech ma miejsce. Rozłożysto rosnąc liść i kwiat jego dobrze wypełnia przerwy duże. Koło tego niech się wznosi Bez błękitny, Tureckim zwykle zwany. Blisko Bzu niech się umieszczają Berberysowe krzaki, których kwiat żółty miesza się najmilej z kwiatami błękitnymi, na wiosnę bzy okrywaiącemi. Koło tych krzewów giętka Kalina dobrze się wydaie. Kwiat iey i Jagody, kolor nawet liści w każdej porze roku iest przyjemny. Z Kaliną biało-kwiecistą dzika róża, tysiąciami okryta pączkami, dobrze się spaia, przy tey Kłokoczka, która nie pospolitą ma postać; daley krzak malin pachniących, po niżej róże pełne białe, żółte, czerwone.

Te wszystkie krzewy i rośliny kupami sadzone, nayszniey się wydadzą i wypełnią dostatecznie Klómb duży. Massy będą znaczące, i postać Klómbu doskonała. Niżej ieszcze po między róże można kłaść agrest kolący; wyżej za różami Malwy w rozmaitych kolorach, spirea strzępiasta, floxy fiałkowe. Niżej ieszcze Piwonie ciemne, karmazynowe, białe, różowe. Między niemi kupkami pstro-barwione tulipany, tacety; pod niemi przelaszczki ranne, które wiosnę oznaczają, fiałki z rezedą, których zapachy świeżą cały Ogród. Nakoniec Barwinek polny, który do wieńców używają. Te ostatnie kwiaty ścieląc się zupełnie po ziemi, spaiają Klómby z darniną i kończą całe sadzenie. —



Kłomb mniejszy.



Klób b drugi Kraiowy.

Drugi Klób b innym kształtem układać się może. Mieszcząc w śródku Osiczyne z białą korą, z wysokim wierzchołkiem, z drobném i iasnym liściem, które najmniejszy ruch w powietrzu kołysze. — Koło letkiej Osiki posadzić trzeba Dęba niewzruszonego, który się okrywa ciemniejszym liściem, a którego gałęzie nie uginają się łatwo. — Przy Dębie Iawor z liściem winnym kupkami po gałęziach rosnącym: przy tych drzewach kilka Świerków dla ucienienia wybitniey Klómbu każdego. Niżej świeżą Czeremchę, kwiatami wonnemi obsypaną. Koło niej Buka młodego, którego kora mchami oblepiona różne kolory wydaie; pod niemi Ialowiec ciemny, lub Cis posępny, przy nim giętką Rokicinę; Świdlinę z czerwonymi gałązkami, koło Świdliny Głogi biało kwitnące, których zapach tak miły. Trzmieliny w kilku gatunkach, Sawiny ciemne, Zimulzy z różowym kwiatem. Z drugiej strony Klómbu Brzost chropowaty, Bez korallowy, Skompia, która włosami się okrywa, Azalia nadobna, którą się Wołyń pyszni, za nią Dereń twardy, biały i żółty. Niżej pod niemi niech się rozwiiaią migdały dzikie świeżo i powabnie kwitnące, Wilcze tyko fiałkowemi pączkami okryte; pod tém wszystkiém lilie hoże, białe, żółte, y pomarańczowe. Astry w tysiącnych gatunkach i kolorach. Goździki pękami, przedzielane wonną lawendą, Hisopem, szolwią kolorową, Nasturcyą; te Ziola niech brzeżą ten Klób b, który śmiało będzie się mógł mieścić między najpiękniejszymi. — Te dwa Klómb y zupełnie z samych Polskich drzew i krzewów ułożone mogą potem bydź w tysiączone formy i odmiany układane. Nie wszystkie nawet tu wchodzą Polskie Drzewiny, ieszcze w tabellach ich się wie-

cey znajduie. Ale sǎdzę, że te dwa Klómby tu wyrażone mogą być
 prawidłem i do innych. —

Klómby z Zagranicznych Drzew, mieszany z krajowemi.

Iodla ciemna i powaźna, piękniejsza ieszcze, gdy przy niey się po-
 sadzi Akacya biała, którey świeża i iasna zieloność, do późney się
 utrzymuie Iesieni. Kwiat iey pełen zapachu miłego, okrywa spadając
 ciężkie gałęzie iodłowe i zdaie się ich odświeżać. Po drugiey stro-
 nie Iodły niech wzrasta letka Brzoza, niech gałązki iey splywają aż na
 dół pomiędzy inne krzewy. Koło Brzozy niech się wznosi Topola
 Włoska, którą oko z daleka postrzega. Koło tey, Platan wspaniały,
 blisko niego Morwa biała: Pod niemi kilka Sumaków z liśćmi ciemne-
 mi, których postać prędzey Chińska, innę zdaie się okazywać Oyczy-
 znę, niż wszystkie otaczające ich Drzewa. — Przy Sumakach, Katalpa
 z liściem szerokiém, pyszniąca się kwiatem nie pospolitym, którego
 śnieżna białość łączy się w Sierpniu z karmazynowemi kitami Suma-
 ków. Przy niey Akacya różowa, któraby była najpiękniejszą między
 krzewami, żeby zapach miała. Dwa razy do Roku okrywa się prze-
 ślicznym kwiatem, gęsto po gałęziach usypanym. Sąsiadką Akacyi
 różowey, niech będzie Kalina dubeltowa, którey galki śnieżne i obfi-
 te, wydają się nayszczęśliwiej, gdy zmieszane z kwiatem różowym Aka-
 cyi. — Koło Kaliny niech rośnie Bez Purpurowy, którego kity sute,
 ożywiają Ogrody na Wiosnę. — Koło Bzu Purpurowego, niech się

kołysze *Cytis Alpiyski*, z którego zdaie się złoto kapać. — Przy *Cytysach* sadzić można *Iabłoń* z pełnym kwiatem, przy którym wonna *Syringa* biała zmieszana z *Bzem* Tureckim błękitnym pysznie się wydaie. Daley *Bez* koralowy, przy nim *Skompia*, której kwiat bronzowy bierze kolor. Koło tej *Lonicera tartarica*, pod nią *Ptelea* trzylściowa, *Cercis siliquastrum*. Koło tego *Akacya* żółta, zwana grochem Syberyiskim. Pod niemi *Rubus Odoratus*, czyli malina pachniąca Amerykańska. Przy tej *Syringa Persica*, czyli *Bez* drobny fiałkowy. Koło tego róże pełne, przedzielane *Spireą* arunką, i *liliami* żółtymi, *floxami*, i innymi kwiatami. — Taki *Klóm*b iest wyborem nayprzedniejszych *Drzew*, *krzewów* i *roślin* *Kraio*wych i *Zagranicznych*, i może się nazwać *chlubą* *Ogrodnika*. —

Drugi Klóm b z Zagranicznych drzew mieszany z Kraiowemi.

We wszystkie *Klóm*by, (iuż to mowiłam kilka razy, że kiedy iest do tego *łatwość*,) trzeba mieszać *Iodły*, czyli *świery*, lub inne w tym gatunku drzewa dla ucieniowania wybitniey całej massy. Zasada tedy w *środku* tego *Klóm*bu niech będzie z *Iodeł* czyli *Świérek*. Te zaś w *około* opasać trzeba *Akacyami* białymi, a w *niedostatku* tych *Topolami* *kraio*wemi, których *liść* iak *srebrny* może ich zastąpić. Niżej tych po kilka umieścić *Klonów*, tych, co mają *liście* *nakrapiane*, i inne *zagraniczne*. Po drugiej stronie parę *Iuglanssów* czyli *Orzechów* *Ame*rykańskich. Przy tych *kupkę* *Topoli* *Włoskich*. Daley ieszcze *Iesiony*

nasze niech się z niemi mieszczą, alboliteż Topol Amerykańska szeroko i rozłożysto rosnąca. — Taki Klómb nie może się mieścić w małym miejscu, ponieważ szrodek iego z nayszniejszych drzew złożony potrzebuie przeciągu znaczego, żeby go stopniować w proporcji przyzwoitey.

Pod drzewami tu wyrażonemi, niżej sadzić trzeba Iablonie, Cze-reśnie, Katalpy: między temi *Cercis siliquastrum*, który Różowo i obficie z wiosny kwitnie. Niżej Bzy i Kaliny kupkami, te dobrze przedzielać drzewkiem zwykle tu zwanym Rozmarynowym, które się istotnie nazywa *Hippophaes ramnoides*. Zieloność i gatunek liści tego drzewka z każdym dobrze się spaia, a w późną ieszcze Iesień stroi się niezliczoną liczbą jagodek czerwonych. Pod temi krzewami niżej sadzić trzeba kupkami Syryngi wonne, Kłokoczki, Ptelei i Skompie. Rubussy pachniące, przedzielane Spireą przezwaną Salicyfolią. Przy tych niech będą Róże polne z pachniącym liściem, które po całym Ogrodzie zapach swój roznoszą. Przy tych Róże żółte, między niemi Malwy w rozmaitych kolorach, Delfinia, Irysy, pod niemi tulipany, narcyisy, pod temi fiałki, goździczki, i inne polne kwiaty. W tak dużym Klómbie, iak ia sobie ten wystawiam, trzeba wszystkie krzewy iak i drzewa szrodkowe kupkami każdy gatunek sadzić, i nie skąpić na liczbie, dopiero się utworzy gay przepyszny, który, łącząc wszelkie powaby, powinien każdemu się podobać, i zbliżać się do Natury. —

Innym kształtem ułożony Klómb mieszany.

Czasem się trafia, że zastać można wiąza pięknego albo Graba czyli Buka w swoim Ogrodzie. Koło nich dobrze iest sadzić kilka Modrzewów, te zaś trzeba obsadzać szakłakiem, Hordowiną, Kruszyną i Czeremchą. Pod temi mieścić znowu wiele Bzu koralowego, który iest naypiękniejszy z krzewów dzikich Kraiowych. Pomiedzy temi zgromadzonemi Drzewami i krzewami, powsuwać można Jabłonki dubeltowe, Sumaki, Iarzęby. Poniżej niech się mieści krwawa porzyczka, zwieszająca się malina, kołący Agrest. Te znowu przedzielać trzeba dzikiemi migdałami, Bzem Perskim i różami. Pod temi znowu sadzić można Strzępiaste Lefkonie, Wilcze Łyko; Spirea Arunka, wonny maieran, Szotłwia nakrapiana, maki ubarwione tylu kolorami. Kupki Inu niebiesko kwitnące, przy nim Citys niski kraiowy, paproć, kupki prosa, które złotemi kitami bardzo stroią brzegi Klómbów, osobliwie mieszane z goździczkami ponsowemi, które zwykle zowią Kartuzikami, albo Krzyżykami Maltańskiem. Między tém wszystkiém reseda powinna mieć swoje miejsce, równo i fiałeczki mieszane ze stokrocią.

K l ó m b i n n y.

Choć nie radzę nikomu sadzić Lipy dla tego, że powoli rosna, że forma ich czasem do stu lat zawsze obojętna i Galkowata, że naostatek późno się rozwiaiają, a wcześniej opadaiają. Przecież trafić się może, że w swoim Ogrodzie zastanie Właściciel piękne Lipy rozłożyste i wysokie. Szkodaby takie Drzewa wycinać, osobliwie kiedy innych nie ma.

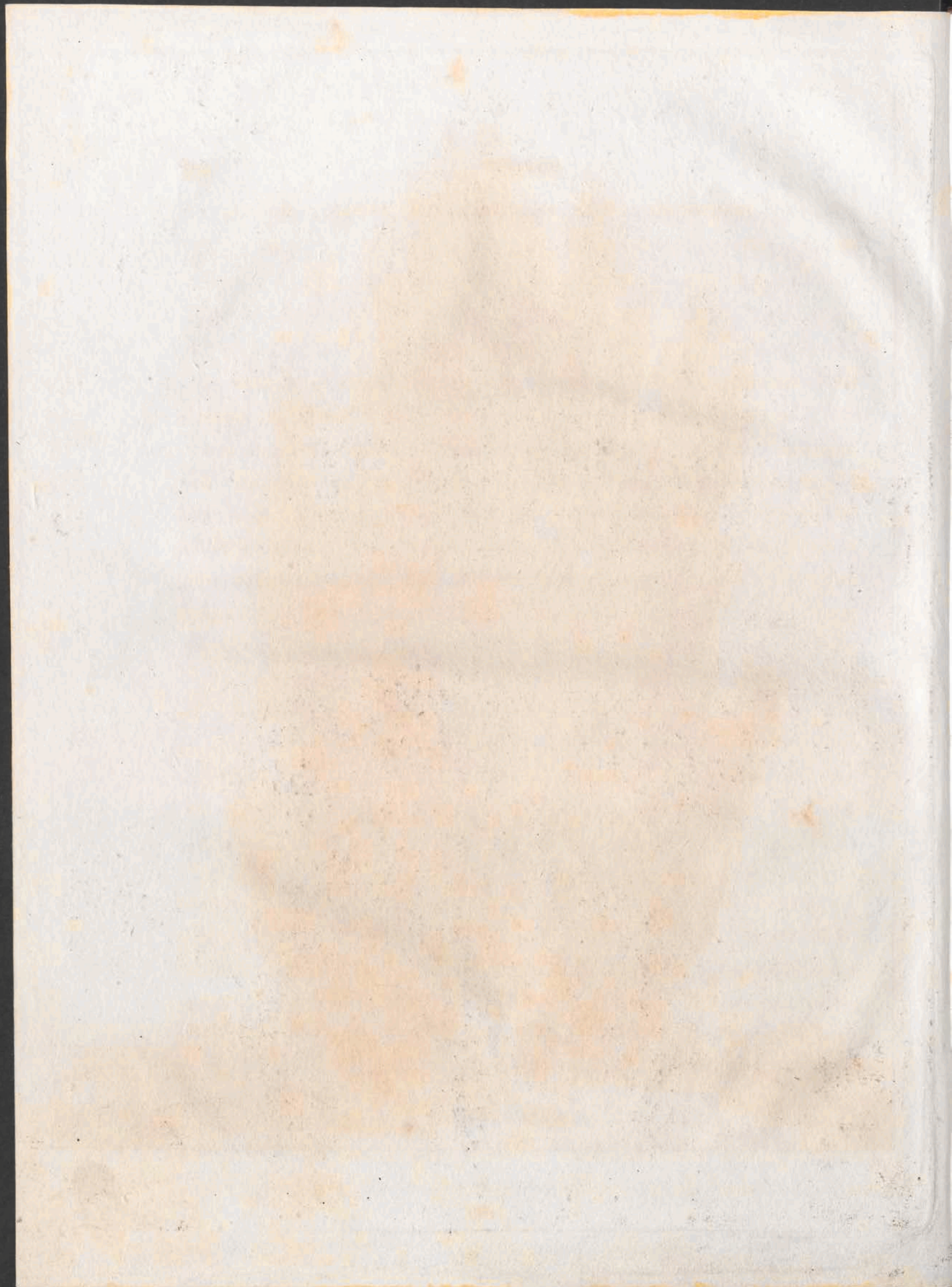
Niech się na ów czas Lipa staie śródkowym punktem Klómbu. Toż samo bydź może z Kasztanem, czyli nawet i z Gruszą starą. Przecież jeżeli takowe drzewa nadto są duże, lepiej je oddzielnie między Klómbami zostawić. — Bywa czasem, że się znajdzie w Ogrodzie kupka Choin, czyli Sosen ciemnych. Te nie trzeba wycinać, ale przystroić je, obsadzając fruktowemi drzewami, nie sadząc się na dobre gatunki, ponieważ między sosnami prosperowaćby nie mogły. Brać i owszem trzeba Jabłonie, Czereśnie, gruszki dla kwiatu, a nie dla fruktów. — Posępne Sosny na ów czas stroią się kwitnieniem tych drzewek, i nie okazują swej smutney postaci, ponieważ się stają dnem tylko ciemném, na którym różowe i białe kwiaty Jabłoni i wiszeń przedziwnie się wydaia. W Iesieni nawet iabluszka czerwone miły przy tych sosnach widok czynia. —

K l ó m b z T o p o l i .

W dobrze wybraném mieyscu, pięknie się wydaie Klómb z Topoli Włoskich, które w dużej liczbie razem posadzone przedziwny czynia widok. Takowy Klómb naylepiej się umieszcza na wzgórk, trochę oddalony od Domu, albo koło pamiątki iakiey, kamienia lub napisu. Trzeba na ten czas ze trzydzieści Topoli Włoskich razem posadzić, a w około nich Wierzby płaczące powsuwać. Topole gęsto rosnąc, a w górę buiając, od spodu z pomiędzy siebie wypuszczaią gałazki Wierzb płaczących, które aż na ziemię spływaią. Dokładam tu ieszcze, że koniecznie trzeba do takiego Klómbu dużo i wiele Topoli, toż



Kłom z Topoli przyzwyczajony na osłonięcie monumentu lub pamiątki.



samo i Wierzb dosyć, żeby w około opasać Topole, dopiero się takowe sadzenie dobrze wydaie. —

K l ó m b y z K r z e w ó w.

Dla odmiany, która w Ogrodach zawsze iest powabna, można między Klómby z Drzew wysokich umieszczać inne Klómby z samych buynych krzewów. Na przykład nie mieszaiąc innych drzew ni roślin z Bzów rozmaitych hoynie zgromadzonych. — Bzy ordynaryjne, Bzy błękitne, Bzy białe, Bzy purpurowe, Bzy koralowe, Bzy z pietruszkowym liściem, niżey Bzy Perskie drobne i nisko rosnące. — Podobnież drugi Klómb bardzo przyjemny z samych kalin dzikich i dubeltowych, przedzielanych Akacyą Różową, a niżey ubrzeżony samemi Różami w różnych gatunkach.

Nie będę tu wyszczegulniać wszystkie odmiany Klómbów takich, podlegałoby to ustawicznemu powtarzaniu. Ale ogulnie dodaie, że z każdych roślin i krzewów można Klómby utwarzać i sadzić między wielkimi z Drzew wysokich sadzone.

K l ó m b z d u ż y c h D r z e w.

Bywaią czasem miejsca, gdzie duże Drzewa w kupie stojąc, same sobą się zdoią, i nie potrzebuią innych mniejszych koło siebie, nawet czasem i miejsca w około nie ma tyle, żeby ie obsadzać krzewami. Na ten czas wolno te drzewa zostawić bez żadney koło nich roboty, tylko darniną podesłać grunt, na którym stoia.

Klómby koło muru czyli Domów.

Już to w poprzedzających mówiłam Rozdziałach, że Klómby oparte o parkan, mur, czyli Budowlę jaką, powinny mieć największe Drzewa przy murze i parkanie, a stopniowanie obrócone ku ogrodowi. — Do takich Klómbów nie biorą się zwykle przednie planty, ale krzaki leśne, iako to: Leszczyny, Łozy, głogi, Kruszyny, Świdziny, Zimalzy i inne, które zagęstwią dosyć, żeby ukryć to, co się zastania. —

Kończąc Rozdział o Klómbach powtórzę tu, że oprócz tych Kwiatów blisko krzewin i niemal spoionych z niemi, które tu wymieniłam, można czasem uprawiać Klómby mniejsze w listwę, czyli w szlak szeroki kwiecisty, wybierając na to planty trawiaste i te, co zowią letnie czyli roczne. *Wiele ich iest, które bardzo są przyjemne. Ostrożki, polemonia, Hesperis, liliyki drobne, tulipany, narcyssy, i tyle innych w różnych gatunkach, są do takich szlaków przyzwoite.*

W Ogrodku małym, gdzieby dużych Klómbów nie było, tylko małe z Krzewów niskich, takie szlaki są przedziwne, kiedy każdy innemi kwiatami obsadzony: na przykład Klómb z Bzów uprawić w samę lewkonią białą. Klómb z Kalin, z Syryngów opasać samemi tulipanami i narcyssami, inne Lewkonią strzępiastą kolorową. — Klómb z Róz uprawić można stokrocią, fialkami i rezedą: te szlaki szeroko i pełno sadzone w małym Ogrodku nayprzyjemniejszą mają postać.

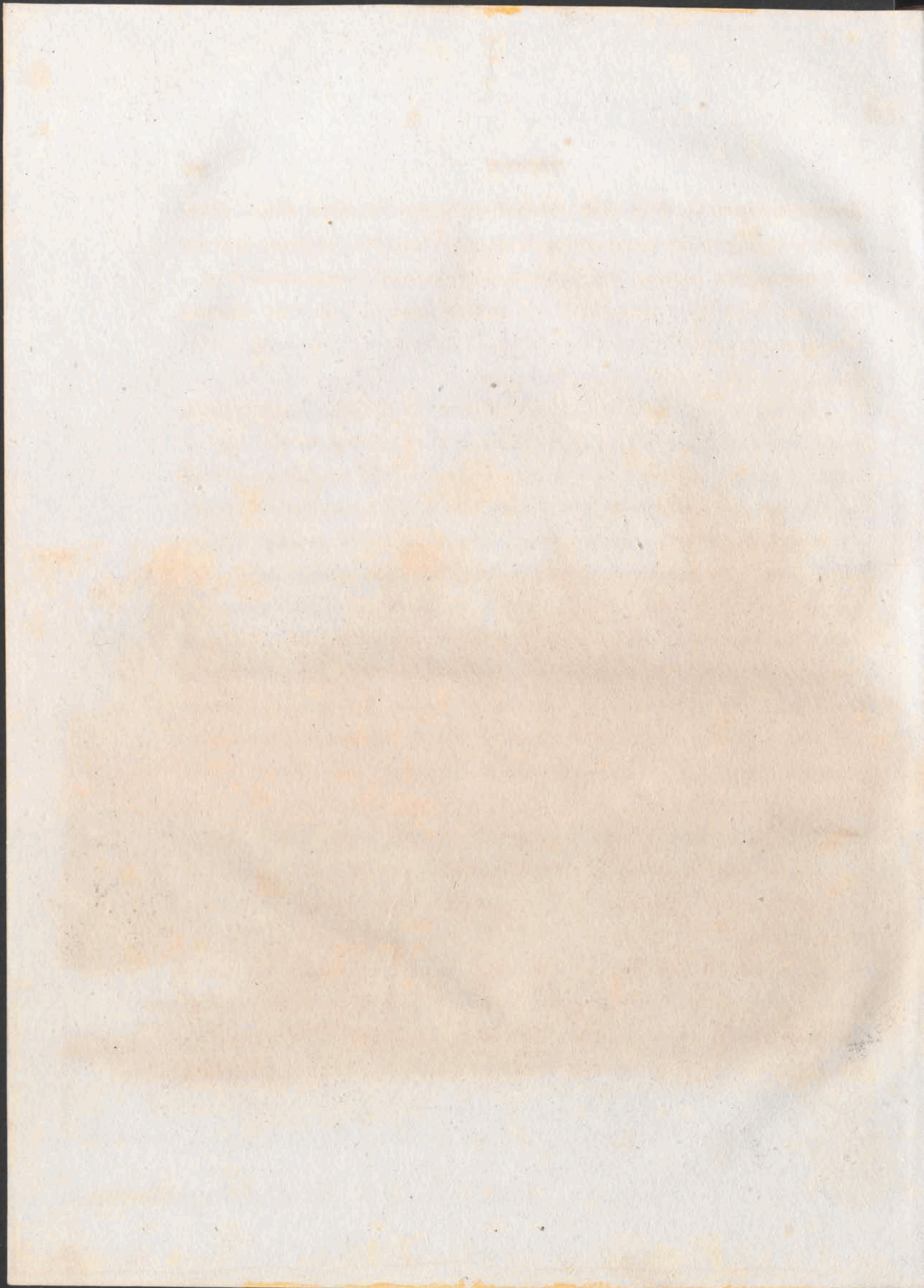
P l a n t y w i a ą c e s i ę .

Sadząc Klómby, ładnie iest brzegami umieszcząć wiące się rośliny, które, kiedy dobrze prowadzone, splatają girlandy ozdobne i wiążą





Ostoniemie Budynku potrzebnego a Przydkiego



drzewa zawieszając się po ich gałęziach. Purpurowe *Caprifolia*, Snieżne Klematydy przepyszne festony zaczepiają koło Klómbów od krzewu do krzewu. Białe kwitnące widać się między Różami, Bzami kolorowemi. Fiałkowa Klematyda wznosi się na Kalinie białej, Ponsowe Kapryfolium miesza się mile z Hordowiną, której liść popielatawy przedziwnie się wtedy wydaie

Na Cytysach złoto-kwiecistych *Bignonia Radicans*, przeplata swoje dzwonki różowate, a Kapryfolia białe i różowe aż do dużych Drzew sięgają. *Convolvulus* w tylu kolorach przy pogodnym ranku rozwija swe kwiateczki i niższe rośliny zdobi. Z pomiędzy tak splecionych Krzewów, niech jeszcze przeglądaia Irysy świetne, floxy, Lilie, róże. Niech na ten zbior przedziwnych dzieł natury Właściciel z upodobaniem patrzy. Niech uważa, że co dzień widok odmienny, gdy nowe pączki i kwiaty w innych miejscach rozkwitają. Niech z upragnieniem do nich z rana idzie, kiedy rosa nocna ich odświeżyła. Niech osobliwie wieczorem po rześistym dészczu uważa, iak pysznie się tyle kolorów w bujnej zieloności wydaie, ozdobione jeszcze kroplami, które zwykle wiszą iak Diamenty czyli perły na każdym listku. Wtedy gmin motylów letkich okrywają Irysy, róże, *Caprifolia* i inne kwieciste krzewy; wtedy zapach ich mocniejszy; wtedy słońce schodzące już ich nie pali, owszem zdaie się dodawać swemi ukosnymi promieniami jeszcze więcej powabów i kwiatom i drzewom i całej naturze.

Z tych kilku Klómbów tu opisanych można wyczerpać nie przecięzną moc innych Klómbów, odmieniając i miesząc te same Drzewa podług swego upodobania, trzymając się tylko tych prawideł, które koniecznie są potrzebne w stopniowaniu Drzew, w mieszaniu

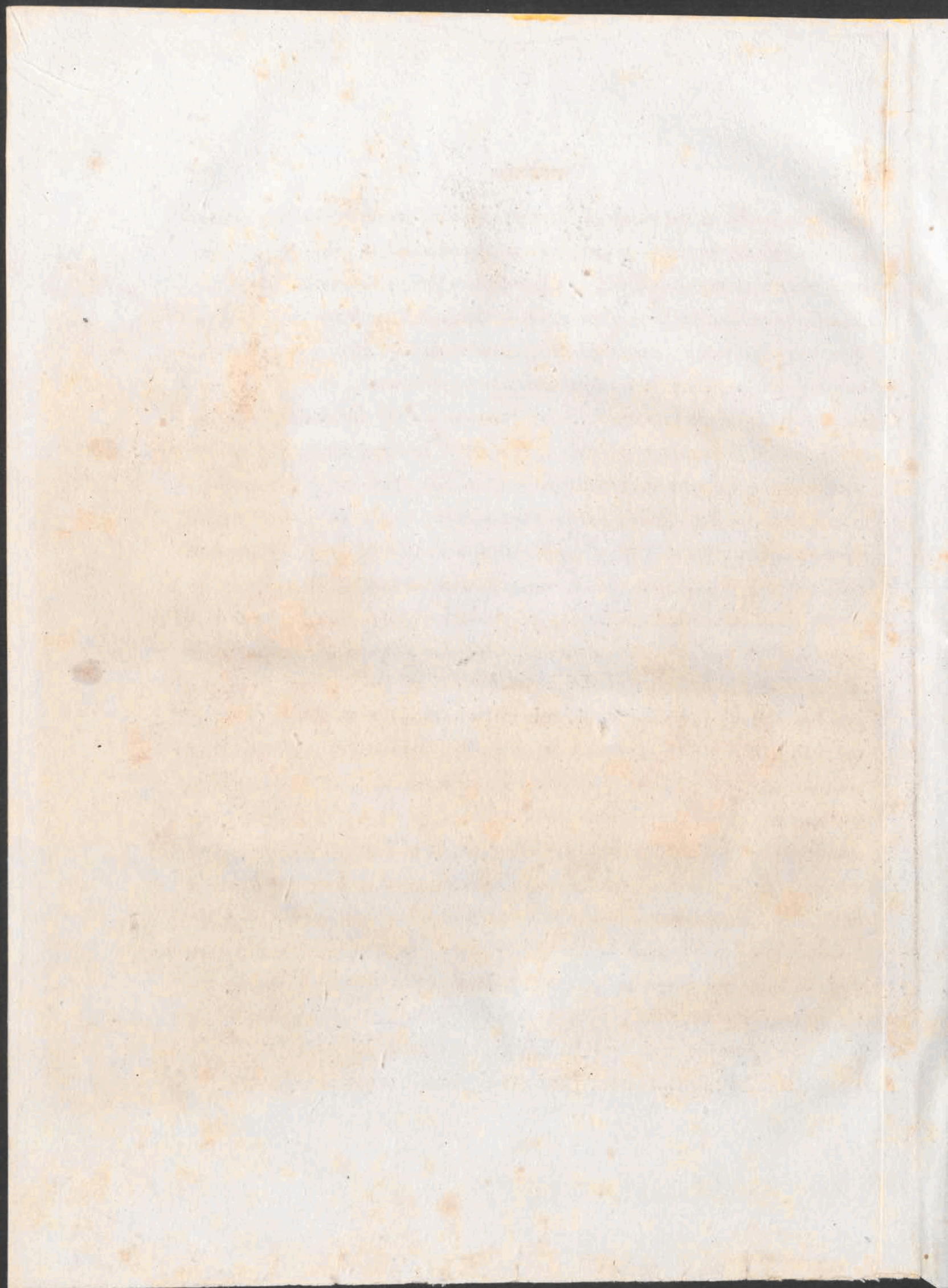
zieloności i kwiatów. Z reszty każdy Klómb dość może wydawać odmian formą, wielkością i ułożeniem, zawsze przecież zalecam, żeby Klómby były duże, nigdy bardzo drobne, chyba w Ogrodku małym, gdzie się dużych Drzew nie sadzi.

O prowadzeniu drózek.

Po Klómbach nayıpierwsza robota ıest wyznaczyć dróźki i ścieszki. Dróźka lub ścieszka bez celu nie tylko ıest niepotrzebną, ale nawet i przyczyną niesmaku. Właściciel miejscowy wiedząc, że nie ma tamędy po co chodźić, pewnie ıą nie uczęszcza: Gość, zapędziwszy się takową dróźką, zniecierpliwiony powraca. Z tego powodu każda ścieszka w Ogrodzie powinna mieć albo związek z drugą, albo widok przyiemny, albo cel ıakiś miejscowy. Druga potrzebna uwaga ıest ta: żeby prowadzenie dróźek zdawało się naturalne; żeby ıch tór nie był prosty, pod sznur ciągniony; ale też i nie nadto kręty, co ıest nayıgorszą wadą. Kiedy oko, uprzedzając kroki, z ukontentowaniem czyli z ciekawością zgłębia i upatruie ciąg ścieszki; pewnie wtedy dobrze ıest prowadzoną. Kiedy zaś zmęczone nogi niecierpliwość wzbudzaia; pewnie droga albo tak pokręcona, że utaić nie można, ıak w małym obrębie pracowicie na to samo miejsce zawsze się wraca, albo nudno-prosta ukazuje koniec ulicy przy wstępie do niey. Wiele ıest przypadków, w których nayılepięy prowadzić ścieszki tym śladem, ıak są wydeptane przez mieszkańców miejscowych. ıeżeli się zaś wcale nowe robia, nayıpewniejszym będzie sposobem stosować ıe do położenia, to



Skromby z gromadzome y sposob prowadzenia drog y sciezek.



iesel: żeby dróżki ciągnęły się przez takie miejsca, gdzie się odkrywają najmiłsze widoki, pomiędzy najwspanialszemi drzewami, brzegiem Strumyków, dolinami, gęstwiną dla cieniu; uważając przy tém zawsze, aby zatoki były rozciągle, i jeżeli można użyć tego słowa, żeby były płynące: nigdy drobne, nigdy nadto ostre; żeby dróżka dróżce, załomek załomkowi nigdy nie były równe, żeby coraz odmienne pomnażały ciekawości. W Naturze to, co się zowie po Francuzku *des Contrastes* *) czyli sporności, to iesel mocne i wybitne odmiany, najwspanialsze wydaia piękności. Tak na przykład przy czarnéy, okropnéy Skale, cichy Strumyczek; na iasnozielonéy łące, ciemny i gęsty gaj; przy letkiéy i powiewnéy Brzozie, posępna i ciężka Iodła. Toż samo i w ściezkach uważać trzeba, ile miejsce do tego sposobne. Niech dróżka z gładkiéy i wesołéy murawy wpada w ciemną gęstwinę. Brzeżąc Strumyk, niech tam i owdzie czasem wolna nad wodą, a czasem pomiędzy Wierzby i Łozy się chowa. Jeżeli się obsadza Krzewami, to Klómby tak sadzić, żeby ściezką idąc, co raz nowe odmiany postrzegać można; i to uważając, żeby ten sam widok zewsząd nie odkrywać i nie powtarzać do znudzenia. Ieszcze raz powtarzam, że nigdy żadna ściezka nie powinna ukazywać chęci przedłużenia drogi, kręcąc ia niepotrzebnie; ani też prostéy linii, przez którą wchodząc, zaraz zobaczyć można ostatni kres przechadzki. Ten środek chcąc schwycić, trzeba nachodzić się po swoim Ogrodzie i dobrze go poiać, nim się weźmie determinacya w swoich robotach. Ciąg drózek wyznaczywszy, szerokość ich miejscowość ustanowi. W

*) Kontrastem czyli Spornością nazywać można w Naturze tak fizycznę, iak moralną, rzeczy w sporze z sobą będąc, obok siebie postawione: jedna przez drugą wysadnieyszą się staie.

Ogrodzie obszernym naycelnieysze przechadzki powinny mieć drogi szerokie. Pomiędzy Klómbami, w Zaciszu, w Laskach, w mieyscach odludnych ścieszki są przyzwoitsze. Szerokie drogi nie moga się kręcić, i koniecznie zatoki ich potrzebują rozciąglých zakrętów. Ścieszki, choć nigdy ładnemi bydź nie moga, ieżeli są nadto kręcone, przecieź moga się zwiać pomiędzy Drzewami. Drogi szerokie, ieżeli są obsadzane, potrzebują krzewów okrytych i niższych brzegami. Ścieszka między wszystkie gatunki Drzew mieścić się może. Nad brzegiem Strumyka szeroka droga nie iest przyzwoitą; ścieszka go brzeżąc, nic nie popsuie. W ogóle dróżki i ścieszki robiąc, należy śledzić te, które potrzeba wyznacza, i których mieyscowe wypadki zdaia się wymagać. *Przydać tu ieszcze muszę, że ładne ścieszki, ładne dróżki, nie tylko w iednych Ogrodach są mile. Mieszkaiąc na Wsi, naymnieysza łączka, bliski lasek, brzeg Stawu czyli Rzeczki, pagórek czyli dolinka, drogi na Folwark, do Pasieki i inne tysiączne ścieszki, niech będą celem starania Gospodarzów i Właścicielów. Tym sposobem, iak w następującym Rozdziale iest wyrażono, nawet i ten, który Ogrodu nie ma, zrobi go z calego swego siedliska; i milszy będzie czasem, niż wiele innych, wielkim kosztem robionych. Wysoka Grobla w pierwszym rzędzie niech będzie obsadzona Topolami Włoskimi: co raz niżej ku wodzie obie strony niech stroiå Łozy i Cierń Wirgiński. W krótce przedziwne z tego zrobi się mieysce, Łozy i Cierń ścinać można, żeby wysoko nie buiały i widoku nie ćmiły. Ieżeli od Wsi do Wsi łakami doysć można, czy może bydź co przyiemniejszego, iak ścieszka, letko po Murawie wydeptana, a gdzie niegdzie ucioniona gronami Drzew rozmaitych? Gospodarz czynny, staranny, lubiący wszędzie zayrzeć, niech stroi drzewami drogi, ścieszki, pro-*

wadzące na folwark, na trakt, do Wsi, na pola, a będzie błogosławił swoją pracę, kiedy w południe, w gorące dni wszędzie idąc, znajdzie chłód i mile zagrody. Wielu pewnie Gospodarzów powstawać będzie na sadzenie drzew koło pól dla cieniu, dla ptaków, które zasiewy i zboża psuć i niszczyć będą. Przy rolach zasianych można Topole Włoskie sadzić, które cieniu nie czynią i mało albo nic prawie ptactwa nie chronią; a na łąkach, podwórzach i innych miejscach drzewa nie psują, owszem są użyteczne.

W miejscach niecałkiem oddzielnych, gdzie staranne przykazy mogą ochronić sadzenia od szkód rozmaitych, ścieżka obsadzona owocowymi drzewami, łączy piękny widok z pożytkiem i używaniem najprzyjemniejszym. Dróżka ubrzeżona Iabloniami, na Wiosnę okrywa się całkiem bladorożowym Kwiatem: ku Iesieni czerwone Iabłuszka chwytają oczy. Wiśnie, Sliwy, trwałe i łatwe do przyięcia, czemu nie mają swemi gałęziami chronić Przechodzącego od upału, a owocami nagradzać iego o nich starania? Na to pewnie nie jeden mi powie, że Chłopi nie dozwolą Drzewom wzrostu, a Owocom dojrzenia. Niech Właściciel nie sadi owocowe drzewa na drodze, gdzie bydło codziennie pędzą, lub tam, gdzie trakt nadto używany byłby przyczyną ustawiczną szkody; ale od Domu swego do Krynicy, od Sadu do Lasku, od Stodoły do Pasięki, owo zgoła na takich ścieżkach, gdzie może w pierwszych latach, póki drzewa wzrostu mocnego nie wezmą, łatwo dojrzeć, żeby się utrzymały; to potem same się bronić będą. A że czasem ręka Ubogiego, albo Rolnika spracowanego sięgnie po zwieszone Iabłko albo po świeżo ufarbione śliwki, niech to nie będzie dla Pana przyczyną gniewu i niesmaku, ale raczej miłego uczucia, kiedy się przekona, że coś takiego utworzył, co tysiączne

daie rokosze. Wtedy niech ławkę wygodną tam postawi, zaręczam
iemu za to tysiączne błogosławieństwa.

Nim skończę ten Rozdział, niech mi będzie wolno tu wspomnieć
o częstym, a bardzo złym zwyczaju moich Spółziomków, to iest: że,
mając ściezki, dróżki wyznaczone, często obok nich, na najswieższej
murawie, inne wydeptywają. Nie raz u siebie na to patrzałam: żal
mi było tego doświadczać, ile że to nayszczęściey nie z potrzeby, ale
iedynie z niedbalstwa się robi. Zalecam tedy i proszę, żeby to wy-
piętnowanie tak szkodzące mieyscu, a tak bolesne Właścicielowi, było
zaniechane: bo, ieżeli Krety kopiąc iamy na świeżey darninie są nam
przykre, równie żalosno i to znosić, kiedy ciężką, szeroką stopą wy-
deptują tysiączne ściezki tam, gdzie się starannie i kosztownie darnina
układa, albo naturalna utrzymuie.

W tém mieyscu wypada mi mówić o drugim sposobie upięknie-
nia swego pomieszkania, to iest: bez zakładania Ogrodu oddzielnego.
Wiele iest mieysc, gdzie Właściciel mieszka wpośród lub blisko swoiey
Wsi; gdzie oprócz Podwórza i gospodarskich Zabudowań, nie masz
innego mieysca, iak Sadek, czyli Olszynka albo Lasek bliski. Tam
Rozsądek sam wskazuie, że Ogrodu zakładać nie potrzeba; ale nic
nie broni, żeby z całej Wsi i z całego mieysca nayprzyjemniejsze i
nayweselsze utworzyć mieszkanie. Naypierwey Podwórze iak nayo-
rządniey uprzętnąć, podług opisanja późniejszego w Rozdziale tyczą-
cym się rozmaitych ogrodzeń. Ieżeli są zabudowania gospodarskie,
te poobsadzać, poprzedzielać drzewami; Stodoły, Obory, Szpichlerze,
Domy Podstarościch i inne Topolami Włoskiemi. Ściezki od iednych
do drugich, iak w poprzedzającym Rozdziale mówiłam, Topolami
Kraiwemi, Iarżebami czyli innemi Drzewami, które w mieyscu nay-

łatwiej dostać można. Dróżki do Wsi, do Lasku, albo do innych folwarków wyporządziwszy, także drzewami ucienić; Wieś samę dobrze poogradzać; furtki, bramy, ławki dobre porobić; Studnie, Krynice, Sadzawki czysto utrzymywać. Jeżeli gdzie duże Drzewa stoją, ławki pod niemi podawać, i każdy kąt, każdy cel przechadzki, czyli gospodarski, czyli do Przyjaciela w sąsiedztwie prowadzący, drzewami przyozdobić. W miejscach obronnych od szkody, w Zakątkach, w Sadach Chłopskich po kilka, po kilkanaście drzew Owocowych poposażać. To zrobiwszy, Gospodarz od Domu aż do granicy swojej idzie zawsze Ogrodem, bo cała Wieś i całe mieszkanie nim się staie. Może nieieden z Czytelników moich powie na to, że większy ieszcze byłby wydatek tym sposobem robiąc, iak na Ogród. Ia na to zwracam tychże Czytelników do pierwszego Rozdziału, gdzie od tego zaczynam, że zalecam iak najmocniej strzeżenie się od rozpoczęcia roboty iakiejkolwiek bądź nad możność swoją. A potem daley proszę, żeby nigdy Natury w żadném miejscu nie przeistaczać. Z tych prawideł wypada, żeby ten, który nieszczęśliwie na piaszczystym gruncie siedzi, a nadziei nie ma, żeby mu się drzewa przyięły i utrzymywały, darmo kosztu na to nie łożył; chyba, że dochody iego wystarczą mu na zwiezienie dobrej ziemi. Równie, jeżeli Stawu, Sadzawki, Rzędzki albo Krynicy nie posiada, żeby ich gwałtem nie kopał i nie sprowadzał. Lecz to powtarzam, że, jeżeli grunt iest dobry, nawet i mierny, nic go kosztować nie będzie gałązek Topolowych na Wiosnę wiele nasadzić, z których w prędkim czasie Drzew się doczekać można; równie i Ciernie Wirgińskie, także z gałązek się przyimujące, łatwo i prędko parkany i ogrodzenia przykryć mogą. W każdym Lesie dzikiej Sliwiny, Jabłoni nieciężko dostać: te dziczki poprzესadzawszy,

łatwo na nie szczepić dobre gatunki owoców. Nie iest to rzeczą drogą, ani ciężką.

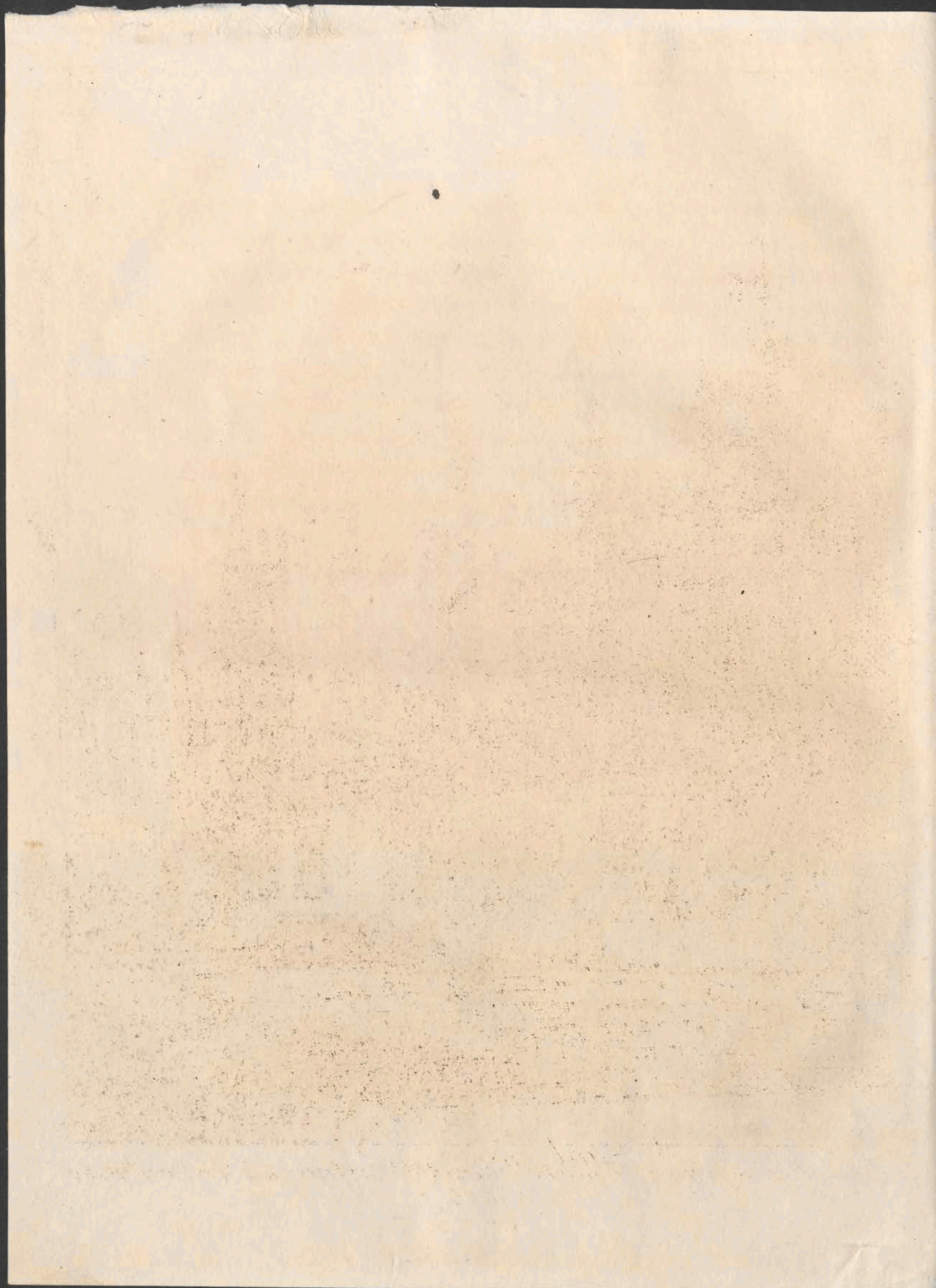
Daléy mówiąc, ieżeli iest Staw, Grobla czyli Sadzawka, nayłatwiejsza rzecz obsadzić Łoziną, gdzieniegdzie Topolami. Ieżeli Rzeczka płynie przez łączkę czyli przez Wieś, brzegi iej można tym sposobem ustroić. Te tak małe dodatki, osobliwie nienagle robione, nikogo zruinować nie mogą, a nawet i uszczerbku w gospodarstwie nie uczynią: przecież to wszystko gdy porządnie i czysto będzie potém utrzymywane, miłém bardzo i przyjemném stanie się posiedzeniem dla Właściciela. Mnogość nawet i rozmnożenie Śliwek, Iablek, będzie dla Włościan, czasem i dla Pana dochodem.

Kto ma Lasek bliski, zrobiwszy nayprzód do niego ścieszkę, obsadzoną drzewami, niech w tymże lasku założy swój Ogród: gdzie-niegdzie po kilka drzew uiąwszy, w innych miejscach dosadziwszy; ieżeli Lasek na wzgórk, zeyście ładne zrobiwszy, iuż będzie miał nayprzyjemniejszą przechadzkę. Toż samo i nad rzeczką czyli wodą iaką mieszkaiąc, z brzegów iej Ogród zrobić można. Czasem kładkę czyli mostek przez nią dawszy, można sobie przywłaszczyć łąki zielone, gaiki nayprzyjemniejsze, które nie raz widziałam, że choć właściwe były mieszkaiącego tam Gospodarza, nigdy używane inaczey nie były, iak że tylko z okna na nie patrzył: przecież z tamtey strony rzeczki, przez którą ani mostku, ani kładki nie było, naypiękniejszy Ogród Natura mu ofiarowała.

W górzystém położeniu, ieżeli cokolwiek Drzew się znayduie, naywspanialszy także Ogród mieć można, iedynie ścieszki po górach i parowach robiąc, przydaiąc do miejscowych krzewów wybrane iakie drzewka i rośliny. W takowych miejscach ławka prosta, kamień, na

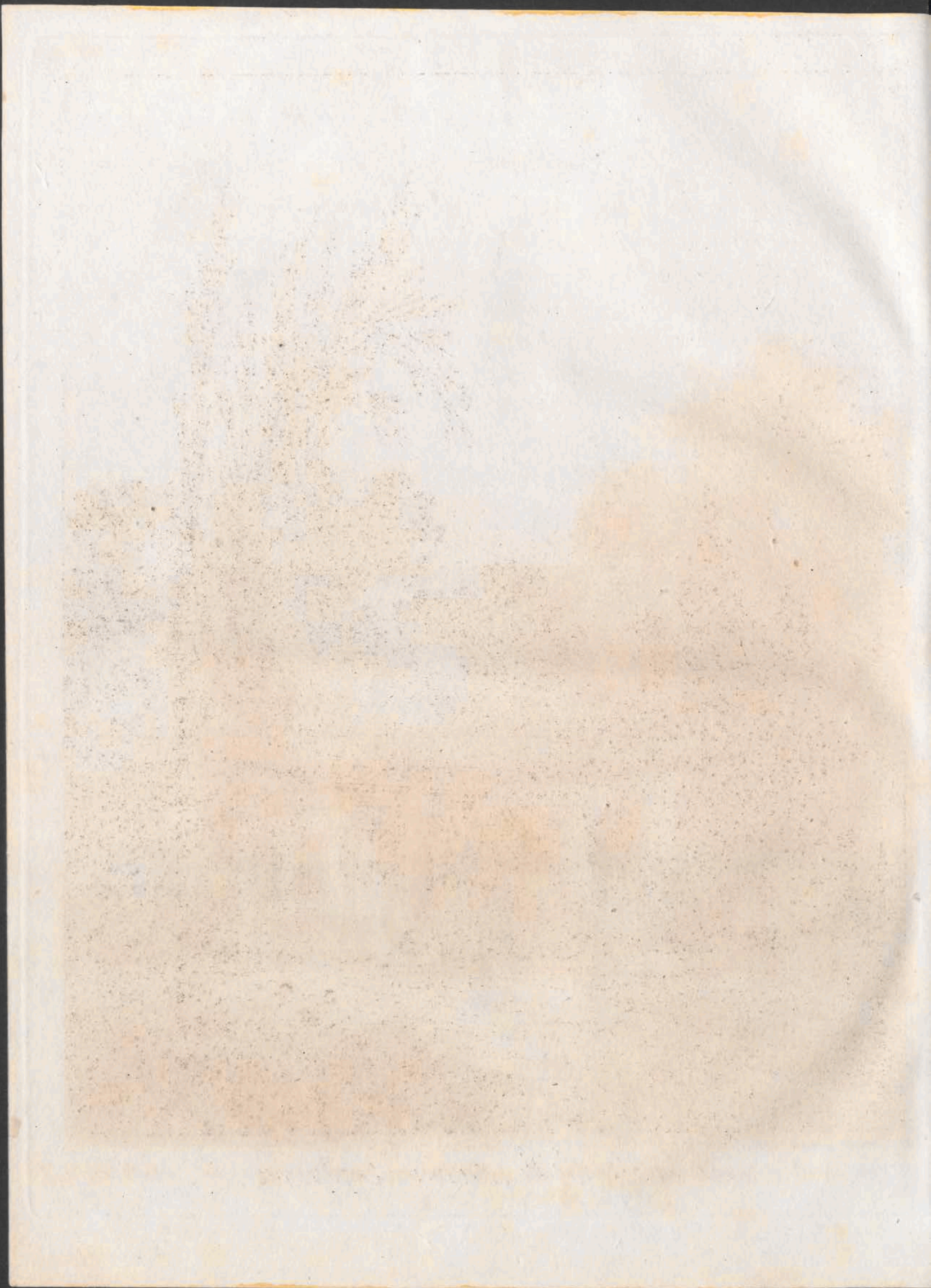


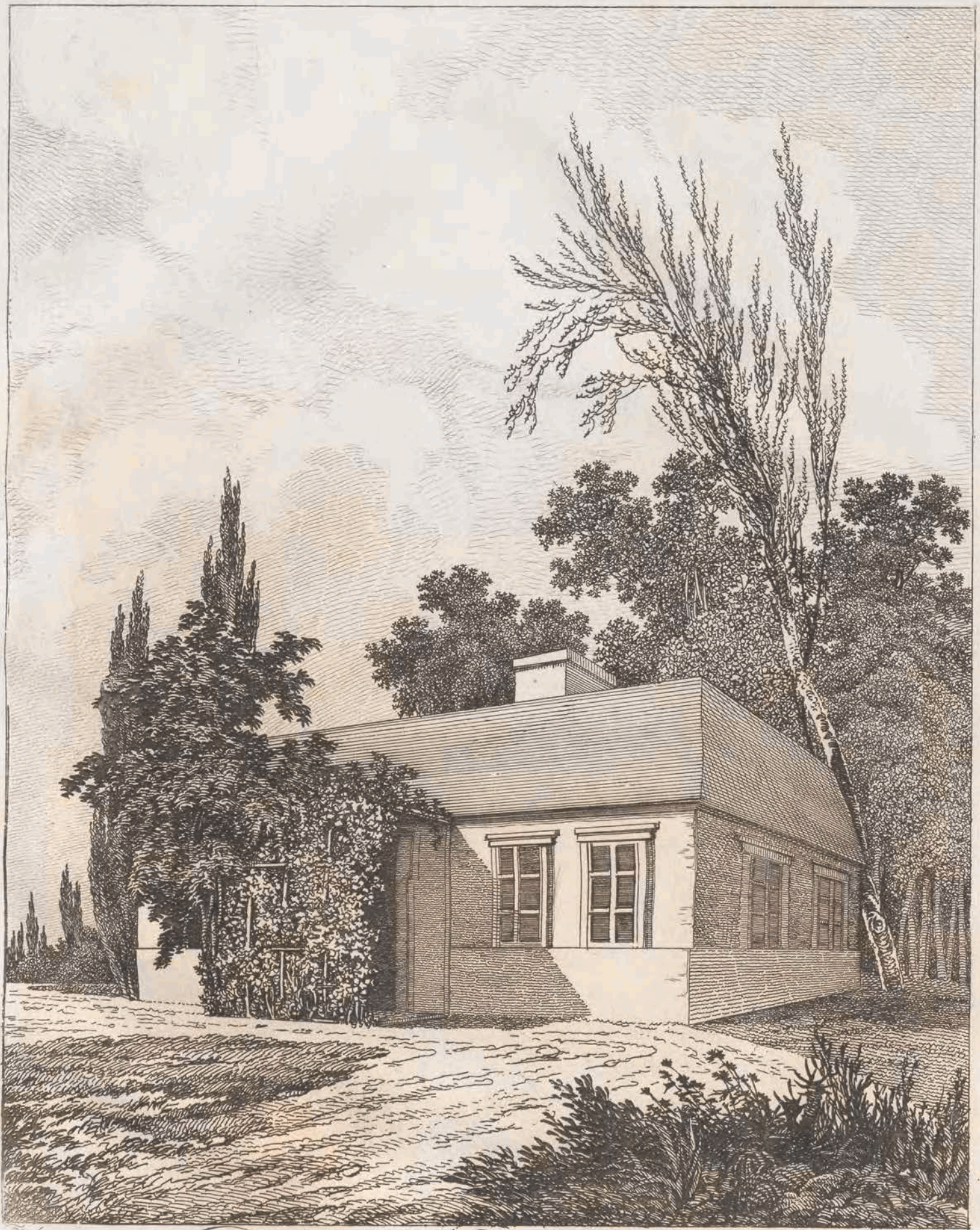
Obsadzenie grobli.



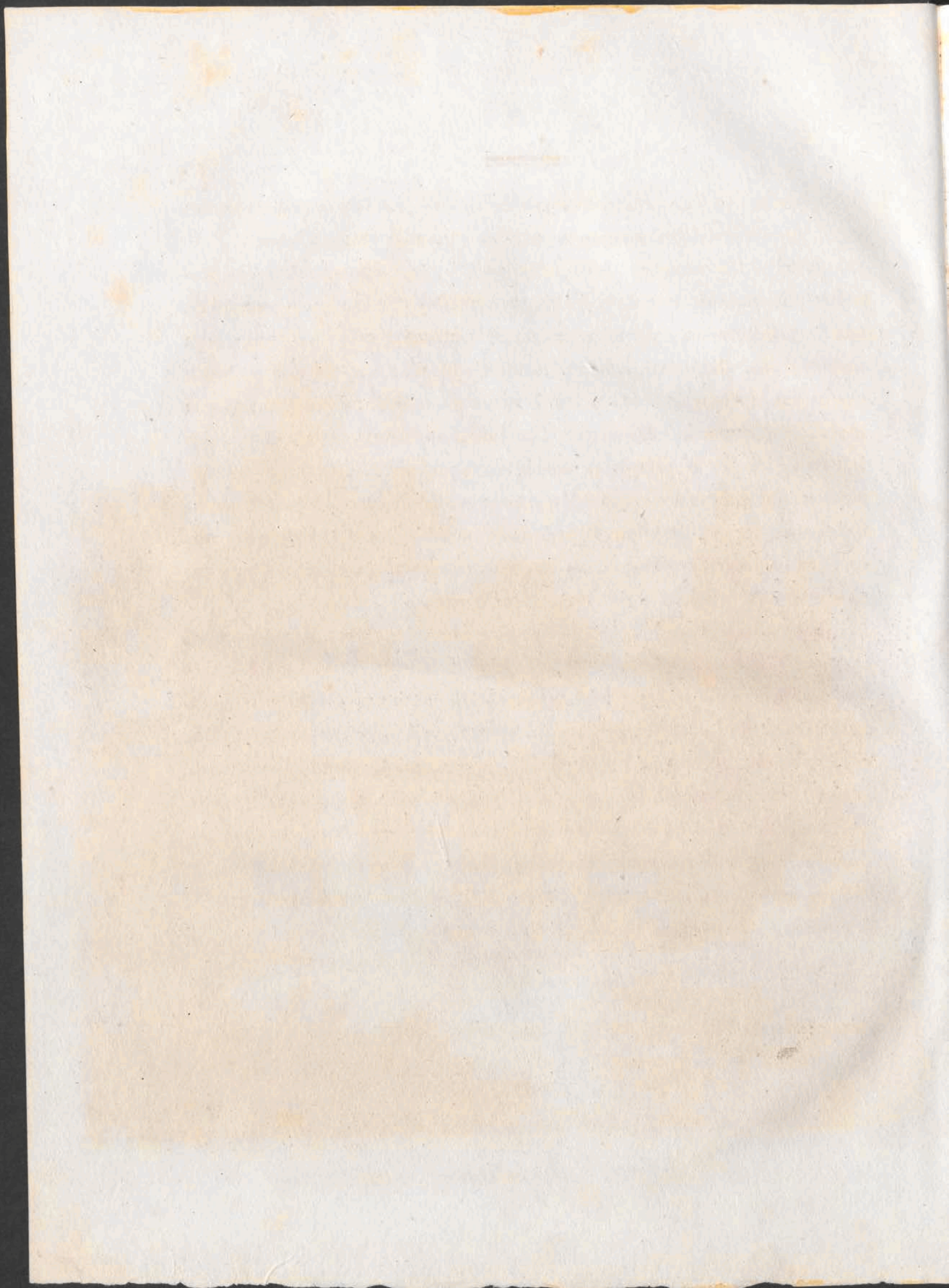


Domek z wystawą, bokiem ucieńioną wwiązami sie roślinami.





Domek z Wystawą obsadzona.



którym siać można, między pagórkami, albo nad brzegiem wąwozu, czyli w ciasnym i uciemnionym Zaciszu, najmiłszymi się stają.

Rzadko się miejsce trafia tak z ozdób obrane, żeby z niego korzystać nie można, i w jakikolwiek sposób przystroić swoim staraniem. Jeżeli położenie mało ich podaje, to przynajmniej wystawa Domu niech będzie Drzewami albo wiancami się roślinami obsadzona. Niech choć tam w chłodzie i w cieniu Gospodarz z Gośćmi albo z dziećmi ma miły spoczynek. Niechay ci, co przez dawne przesady, albo przez lenistwo, nigdy o takie nie starali się przyjemności, niech mówię, choć w najmniejszej części doświadczą ich wygody, ich powabów. Zaręczam, że się do nich przywiążą, i co raz dodatki będą przyrzucać. Ja w przyszłości upatruję dla siebie miłe uczucie w nadziei, że może te rady znajdą u niektórych przyjęcie.

Nie zawsze pysznych Ogrodów, wyszukanych Drzew Zagranicznych, wytwornych Pamiątek Wieś potrzebuje; i owszem tym Właścicielom powinna przywiązywać, że najprostsze, najmniejsze ozdoby mogą ją miłym uczynić mieszkaniem. Nie koszt wielki, ale ciągły porządek najwięcej im dodać wdzięków, które się rok rocznie powiększają. Drzewa rosną, owoce się mnożą, kwiaty się odradzają, cień się powiększa. Wiosenne ranki, letnie wieczory, dni Jesienne, proiekta zimowe, wszystko wdzięczy Wiejskie życie. Dodam tu jeszcze, że drzewa sadzić, dobre owoce zjadać, ścieski mieć wychędożone, że to mówię, nic Gospodarstwu nie przeszkadza.

O O g r o d z e n i a c h.

Kiedy się mówi, że Ogrodzenia po większej części szpecą, nie mówi się to ogólnie; bo przyznać trzeba, że miejsce mieszkalne z wielu przyczyn nie obejdzie się bez Zagrody. Podwórza, Sady, Zabudowania Gospodarskie, Pasiaki i wiele innych miejsc, pewnie nie mogą być bez ochrony, nawet te koniecznie są potrzebne i mogą być ładne.

Ganiąc Ogrodzenia rozumie się to o niezmiernych Parkanach i Murach goło stojących, które opasują Ogrody, te nawet, gdzie nie ma nic do zepsucia, ani do wzięcia, i całkiem tamują najpiękniejsze widoki, oddzielają Gospodarza tam mieszkającego od Ludzi i od Natury. Nie raz trafiło mi się widzieć rzekę, lasy, łąki, widoki, zakazane na wieczny oddział z Właścicielem, który zakopany ciasno między nikczemnym Szpalerem Grabowym, a wysokim parkanem Sosnowym, nie domyślał się nawet, że Wiosna odświeża całą Okolicę; że co rok Natura sypie tysiączne Kwiaty; że Widoki przedziwne; że to wszystko jest jego dobrem, iemu oddane, i że tylko zniżywszy parkan, albo otwory w nim porobiwszy, inżci wszystkiego tego użycie rozweselać go będzie. W Ogrodach (o których wyżej mówiłam, że spać im trzeba Widokami z całą poblizszą Krainą,) znajdują się tysiączne sposoby, przez które od napaści Ludzi i bydła ochronić je łatwo, bez spędania iednak tych miejsc tak całkiem, żeby zupełnie uwięzione zostały. Dodam tu ieszcze, że rzadko Ogród ochronnym jest, choć najwyższy ma parkan, od tych, co koniecznie chcą przeleźć: a bydło, dzieci i próżniaki, to i mniejszym ogrodzeniem wstrzymać można.

Naypierwey w każdym Ogrodzie są części, w których ani widoków, ani piękności żadney nie ma. Te łatwo opasać, choćby iak naywyżey; ale zawsze te ogrodzenia przykrywać i tacić drzewami i roślinami należy, dając pozór, że Ogród daley się ciągnie, a wybrawszy naycelnieysze widoki, w tych miejscach rowy dawać z takim spadkiem obu brzegów, żeby stojącemu o kilka kroków ukryte były i zdawały się łączyć z sobą. Tym sposobem Oko zwiedzione już nie postrzega granic Ogrodu, a chwytą widoki dalekie, które może na ten czas mieć za swoje, i używać ich, iak gdyby były częścią Ogrodu. Są przypadki, że sama Natura w niektórych miejscach granice zakłada, na przykład: rzeka czyli wąwóz głęboki brzeży Ogród; wtedy już Właściciel nie potrzebuie szukać innych sposobów do bronienia dzierżaw swoich. Przecież i to mi się zdarzyło widzieć, że bojąc się nie wiedzieć czego, między Bukszpanowym parterem, a Rzeką naypięknieyszą, wysoko ogradzał się ten, który w Ogrodzie, oprócz Cyfry żółtym piaskiem wysypaney, nie miał nawet czego bronić.

Ieżeli zalecam otworzenie widoków w Ogrodach, i rozmaite sposoby na ukrycie ich granic; to przeciwnie znayduię, że Dom, Gospodarstwo, Podwórza nie tylko wymagaią Zagrody, ale nawet i do oka lepiej się wydaie wszystko, kiedy gospodarnie i starannie iest zabudowane. Ale że i to, małym kosztem, niewielką pracą, może bydź upięknione, nawet i z pożytkiem, więc zalecam sposoby do tego niżey wyrażone.

Naybrzydsze parkany, obsadziwszy z obu stron Cierniem Wirgińskim, który iak Wierzby z gałązek się przyimuie, zrobią się bardzo prędko wesole zielone płoty, przykryią się parkany, a Pszczoły zbierać będą posilek z kwiatu, który bardzo długo na tym cierniu kwitnie.

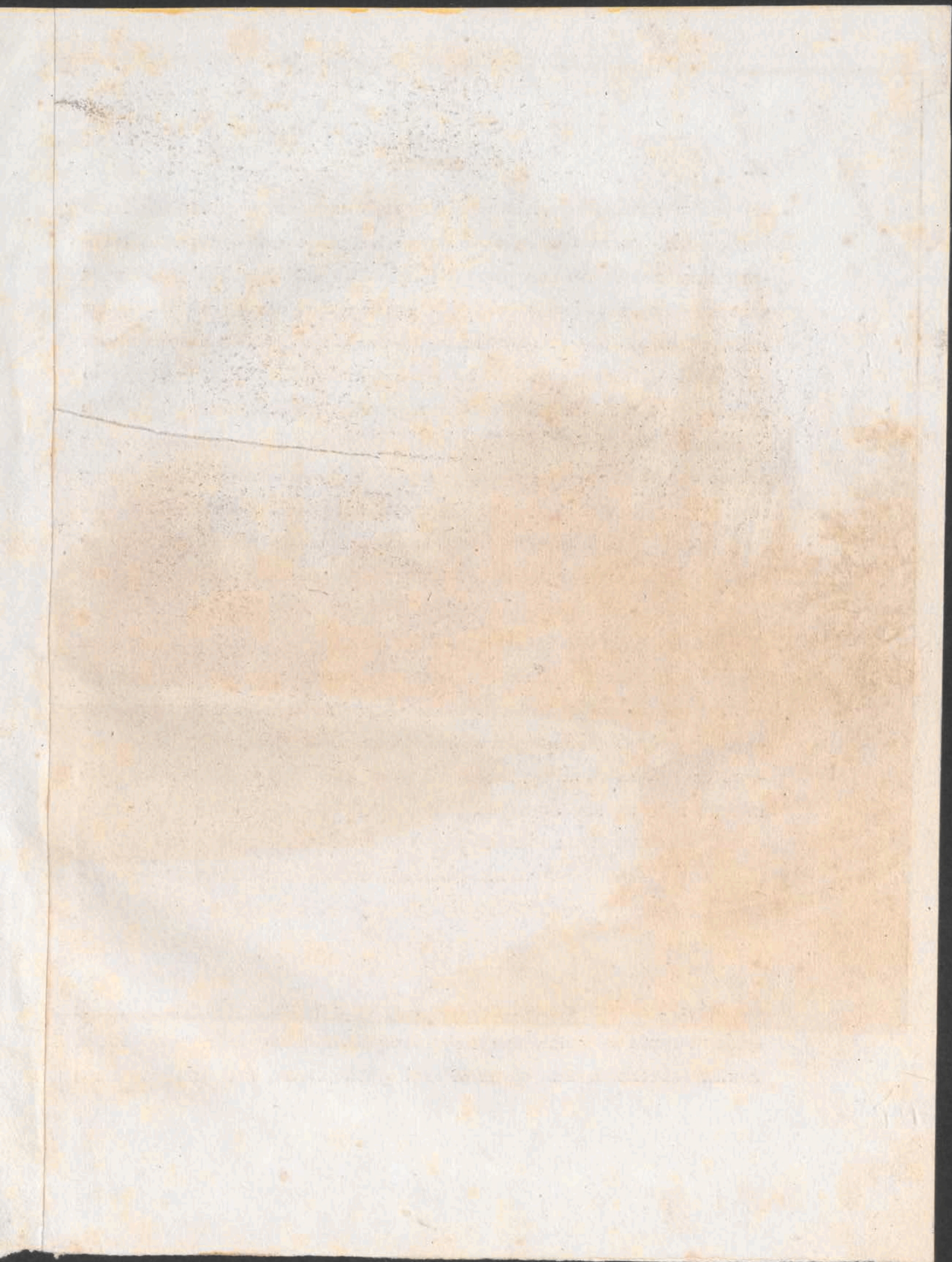
Do takich parkanów ieszcze są dobre Róże Burguńskie, które się krzewią, prędko rosną i łatwe są do utrzymania i do rozmnażania. Liguster także dobrze okrywa płoty i ładnie kwitnie. Przy każdym Słupie takowego parkanu Topole Włoskie posadzić można, a pomiędzy Róże i Ciernie wiiące się krzewy, które wszystko spaiiają swemi girlandami.

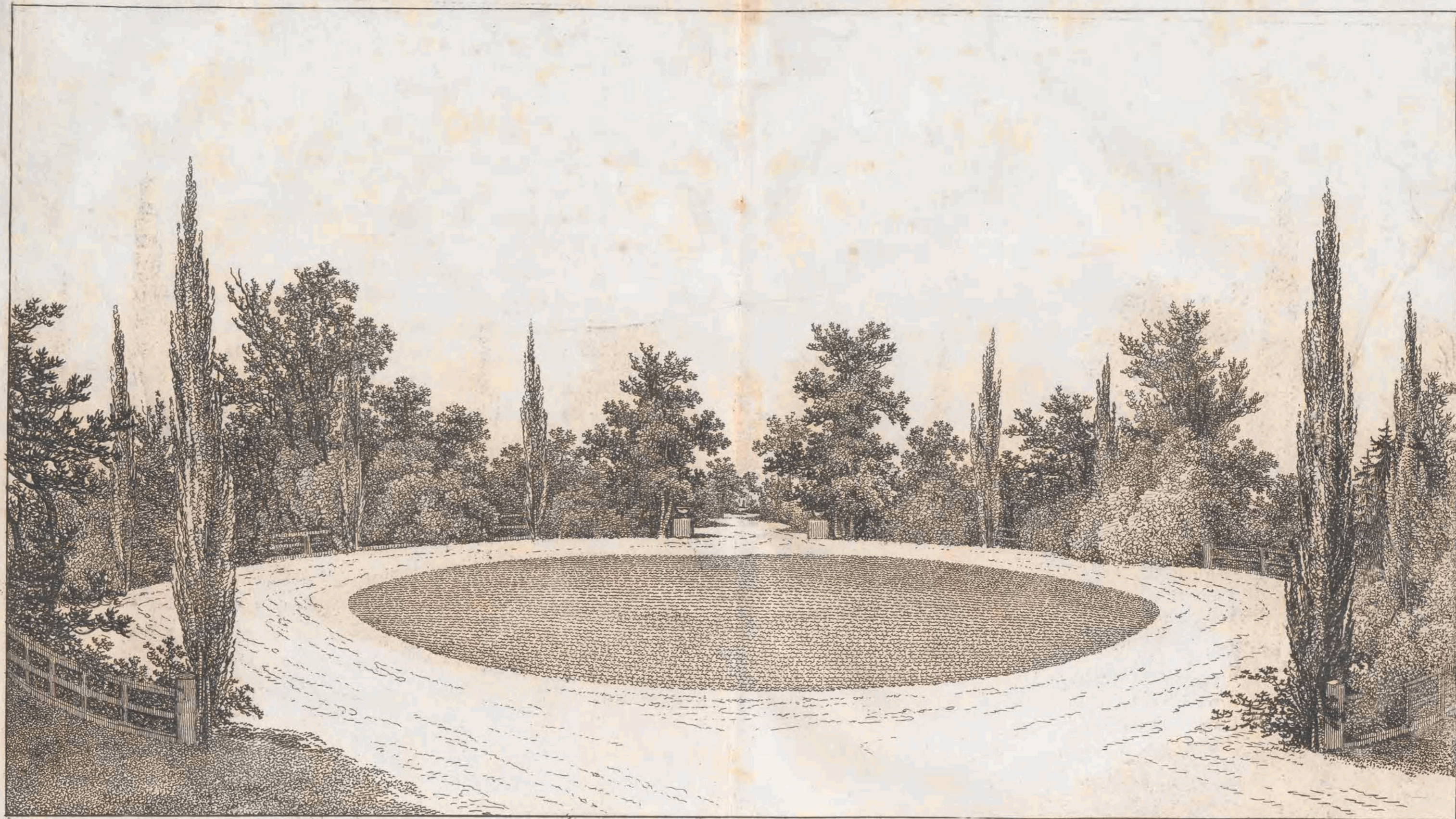
Iezeli są mieysca, gdzie się murem opasuie; ładnie się te murki zdobia, stawiając ie na mech, który się chwyta między cegły czyli kamienie. Wtedy iuż nie cały mur gęsto obsadzać, ale gdzieniegdzie mieścić Klematydy, Kapryfolia, grochy kolorowe, Chmiel, Tykwy i inne wiiące się rośliny. Zrobią się ozdobne, świeże mury, przy których przyzwoicie bardzo wydawać się będą gdzieniegdzie drzewa Owocowe, albo Akacye sadzone. Wtedy z naybrzydszego zamknięcia, wyniknie ozdoba i pożytek mieyscowy.

Kończę na tém, że ogradzać trzeba, gdzie spokojność, maiątek, gospodarstwo tego wymaga; a odsłaniać wszędzie, gdzie można bez szkody widoki sobie przywłaszcząć, rozweselać tém Ogród, wpuszczać i spaiać naydalsze okolice z swoim gruntem; z tém zawsze staraniem, żeby Rzeki czy Wąwozy, czyli rowy ukryte, lub inne iakie sposoby bronily i ochraniały od szkody.

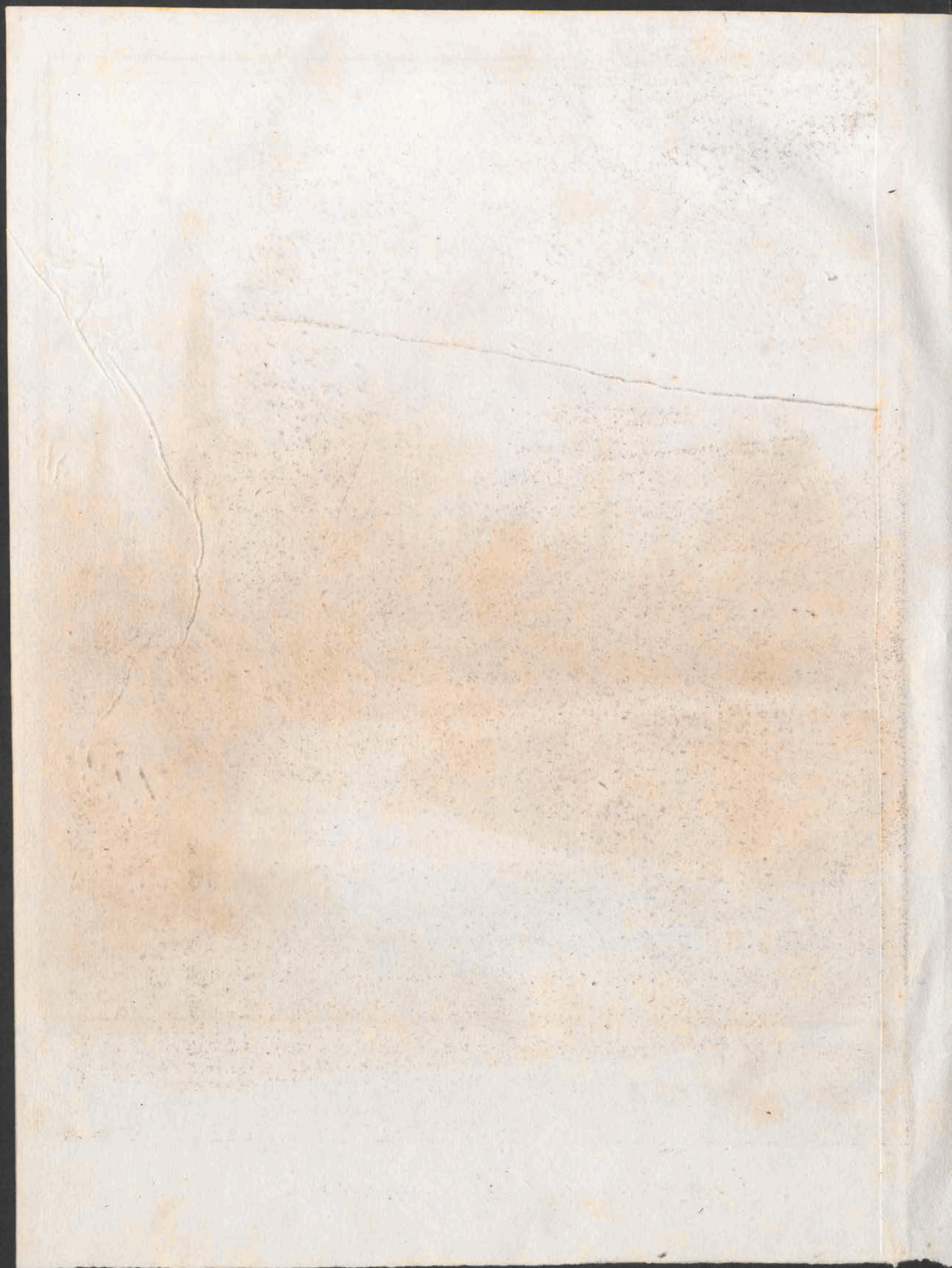
O żywych płotach.

W tém mieyscu wypada mówić o żywych płotach, które, żeby ie umiano i chciano robić starannie, byłyby istotném dobrem dla kraiu. Każdy przyzna, że niewyliczoną moc Chróstu wycinaiają na Ogrodzenia



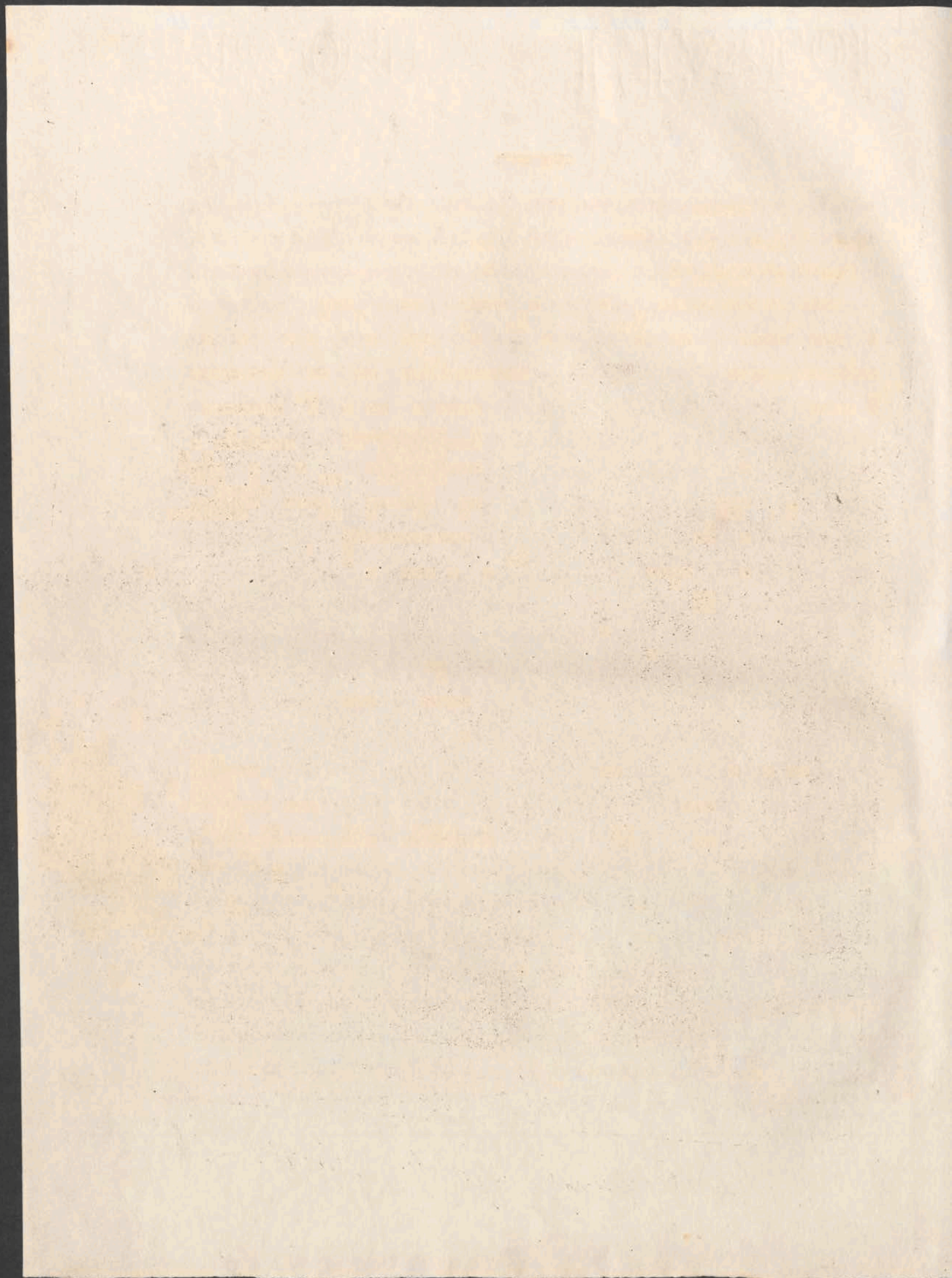


Ogrodzenie podworza.





Granica ogrodu ukryta



wszędzie w Polsce, że to jest ruiną Lasów i robotą ustawiczną; gdyż takie płoty nietrwale i często odnawiane byź muszą. Płot zaś żywy, a dobrze zrobiony, jest wieczny, i daleko użyteczniejszy, niż pleciony.

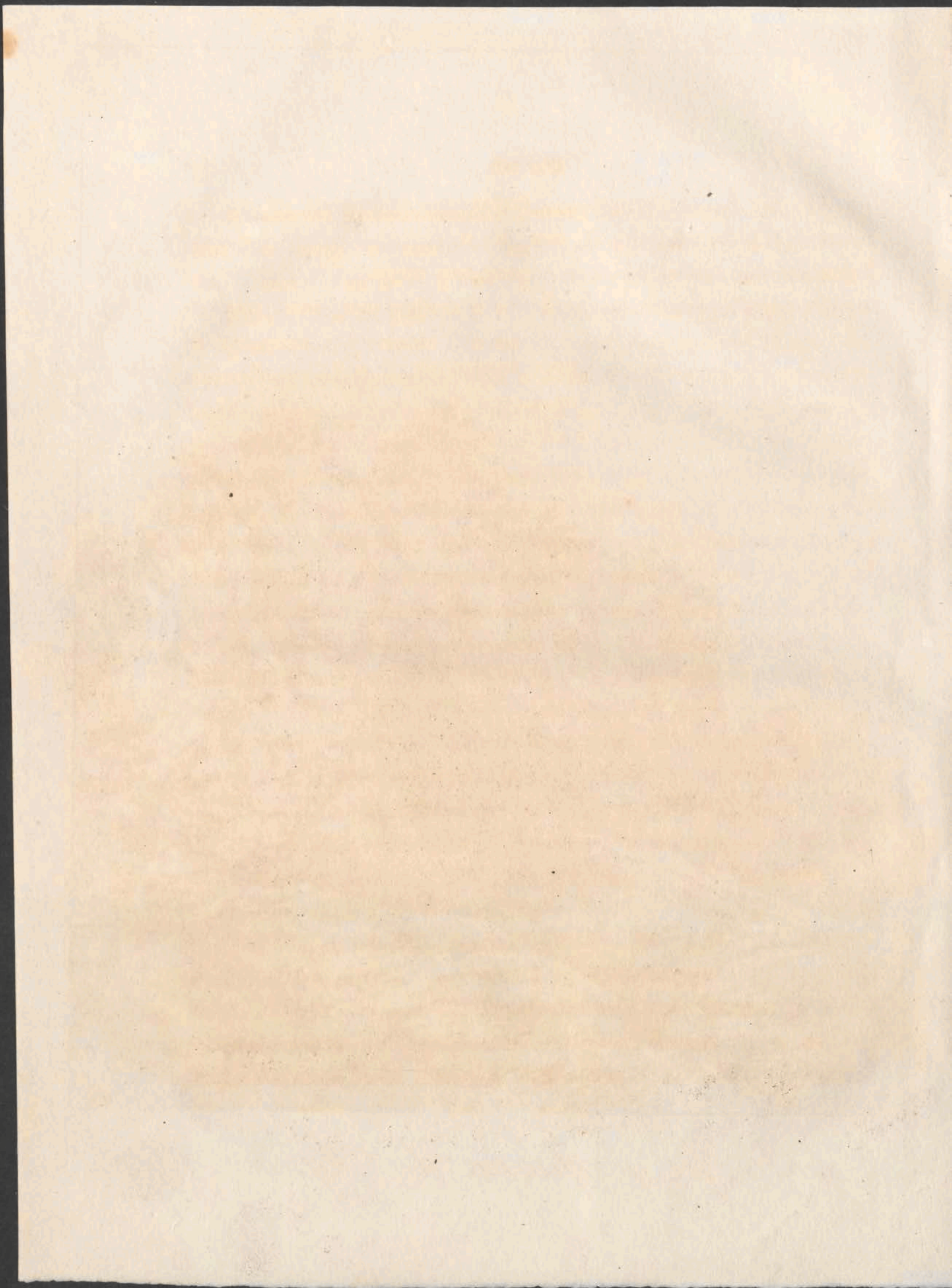
Nie w każdym miejscu równe można sadzić płoty, bo nie w każdym kraju równe się znajdują krzewy: trzeba się więc tych gatunków trzymać, które obfitują w tém miejscu i którymi wystarczyć można. Płot, żeby był trwałym i użytecznym, powinien się składać z takich krzewin, które gęsto rosną, w górę nie wystrzeliwiają, same się bez podpory utrzymują; które mają kolce czyli ciernie, i które równie od góry i od dołu pokrywają się liściem i gałązkami. Na to zalecam Groch Syberyjski, który siany łatwo rośnie; Tarnki, Berberys, Agrest, porzyczki, Liguster, Ialowiec, Różę dziką i genistę kolczystą. Kto może to wszystko mieszać, ładny i gęsty będzie miał płot w prędkim czasie. Kto wszystkich tych wyliczonych krzewów w okolicy nie zbierze, niech te sadi, które najwięcej koło niego rosną. Że kolczyste wszystkie drzewiny na płoty mają się wybierać, to się czyni z dwóch przyczyn: dla Bydła, które takich nie ogryza, i dla szczelności, która się taka zplecie, że nic nie przelizie i nie przesunie się. Płoty takowe powinno się sadzić we trzy rzędy; inaczej nic nie znaczą. Te trzy rzędy mają mieć przynajmniej półtora łokcia szerokości. Prędko się spoiwszy wyrównają, co do użytku, najmocniejszym murem i staną się wieczyste. Dla utrzymania ich szczelności i gęstwiny od dołu, trzeba je z góry ścinać równo, bokami przystrzygać gałązki, które nazbyt wystrzeliwiają. Słyszę ja tu dawnych Gospodarzów mówiących, że to jest ustawna robota. Na to odpowiadam: że taki płot raz posadzony jest wiecznym, a obcinanie jego raz we dwa albo w trzy lata, staie się kilkodniową robotą, choćby płot był najdłuższym,

a kilkogodzinną dla Chłopa, który nie tak obszerne ma zagrody. Kładę ia obok z tém, iechanie do lasa, rąbanie Chróstu, pustoszenie Boru na kolki, na Słupy, na gałęzie, samo grodzenie pracowite, a po kilku leciech doświadczenie, że to wszystko opadnie i zgnie. Przy tém uważać trzeba, że ploty nasze nigdy bardzo wysokiemu bydź nie mogą, a przez to samo łatwe są do przebycia. Sadzony zaś raz porządnie plot szeroko i gęsto, można puścić iak naywyżey. Kto ma cierpliwość i czekania sobie nie przykrzy, ten może przy starym płocie, który obiecuie stać kilka lat ieszcze, posiać rozmaite te krzewy. Ale, day Boże! żeby namówiła na sadzenie plotów; bo co siane próżno będę zalecać: przecież tu wypiszę te, które u nas nayłatwiey mieć można.

Mieszaiąc krzewy w sadzaniu plotu, nie zawsze pewnym bydź można, że się to uda, dla tego: iż krzewy te nie równo i nie razem się wznosząc, iedno drugie tłumi, a przez to przerwy robi. Trzeba tedy tak dobierać gatunki, żeby sobie wzajemnie nie szkodziły. W piaszczystych gruntach Ialowiec i Tarnki naylepiey używać: w inszych mieyscach Agrest, Roża dzika dobrze się spoić mogą. Kto blisko ma Iodłowe czyli Świerkowe Lasy; w tych nasienie zebrawszy, naygruntownieyszy plot mieć może. Z Akacyi żółtey, zwykle u nas grochem Syberyiskim zwaney, plot nayłatwieyszy i nayprędszy do użycia. Te wszystkie tu wymienione, zawsze powinny bydź w trzy rzędy czy siane, czy sadzone, a każdy rząd na pół łokcia ieden od drugiego: wprędce się tak zagęszczą, że wyrównywać będą naymocnieyszym zagrodom. Przydam tu ieszcze, że Akacya ta, zwana Grochem Syberyiskim, ma tę zaletę, iż nasienie z niey iest naylepszą karmią dla Drobiu, że u nas nigdy nie wymarza, że prędko rośnie, że ma kolce i do tego ładnie kwitnie. Nasienia zaś wszędzie dostanie.



Chata przyczepiona do Starego Muru.



Ktoby miał cierpliwość czekać; nayszczeólniejsze i nayszczeólniejsze płoty są z sianych Świrek czy Iodeł we trzy rzędy, które się ścinać powinny, iak dóydą wysokości potrzebney, taki płot stanie za nymocniejszy mur; w Szwaycarach, i Saxonii bardzo takie używaią.

O ozdobach przypadkowych.

Kto iest w stanie przyozdabiać swój Ogród Budowami w iakimkolwiek bądź gatunku, powinien w tém pomiarkowanie zachować. Gęsto w malém mieyscu napchany Ogród, iest rzeczą, która męczy oczy, obraża gust, a psuie naturę. Chcąc postawić, czy Chatkę pod strzechą, czy pyszną kolonadę, czy Most wspaniały, czy Kładkę do przeyscia, czy Grotę wykuć, czy Monument dla uwiecznienia iakiey pamiątki; zawsze nypierwey wybrać trzeba takie mieysce, do którego rzecz stosownie przypada.

W regularnym Ogrodzie, nad kanałem szerokim, przy murowanym pałacu, stawiać Chatkę, albo w pośród Ulic pod sznur ciągnionych umieścić Pustelnika, albo Grotę sprowadzić na łąkę; wszystko to wielkim kosztem stać się może, lecz ani potrzebném, ani ładném nie będzie. Chatkę umieścić w Lasku, albo nad Strumykiem; tak ją ukształcić, żeby powierzchownie przyjemnym była widokiem, a we środku wygodném mieszkaniem: wtedy pożytek znajdzie się z ozdobą. W takich Zabudowaniach moiém byłoby zdaniem, żeby korzystaiąc z okoliczności zawsze w takiej Chatce umieścić Mieszkańca. Ieżeli dla widoku, to go zamieszkań Dom ożywia; ieżeli dla użycia, nymiley będzie przyszedłszy do Chalupki zastać w niej Gospodarza z Gospo-



dynią wesółych i szczęśliwych. Dawny Sługa, Rzemieślnik ubogi, Żołnierz stary, z wdzięcznością podeymą się mieszkać i pilnować starannie takiego Domeczku, który pustym stojąc prędko się uprzykrzy i wniwecz póydzie. Czasem Lasek bliski, albo Wioska ładna, przez widok czyli posadę swoją, iest celem częstych przechadzek blisko nich mieszkającego Właściciela. Tam bardzo iest miło i przyzwoicie mieć Chatkę czyli Domek, do którego wysiąść można; zawsze stosując takowe mieysca do istotnego iakowegoś używania.

Kiedy w pierwszym Rozdziale mówiłam, że gwałtem nie trzeba przymuszać Natury: w liczbie rzeczy, które naybardziej obrażają w tey mierze, kładę Groty robione z kamyczków czyli wysadzone muszlami, albo murowane wielkim kosztem, a obrzydliwe z tylu miar: Nayprzód niedokładnością w naśladowaniu Natury, łatwością do zepsucia, i zapaskudzeniem przez osuwanie się tynku, spadanie kamieni, przez zgromadzenie kurzu, paiaków i na koniec przez nieużywanie brzydkiej i nudney roboty, która nie może być ani ozdobą, ani wygodą. Kto ma Skalę, może robić Iaskinie, starając się dać pozór naturalny i wspinały. Kto nie ma Opoki, niech odstąpi całkiem od takowych robot, które choćby naywiększym kosztem były uskutecznione, nigdy podobać się nie mogą.

W regularnym, obszernym Ogrodzie, w którym rozległość mieysca, wielkość i mnogość Drzew może utaić wiele mieysc, które się, bez pospiechu chodząc, odkrywają, można umieścić kilka Budowli dalekich od siebie, które przez to samo nie przeszkadzają iedna drugiej. Na wzgórkach między dużymi Drzewami Kościołek czyli Świątyni iaka w Architekturze z Kolumnami wystawiona, staie się widokiem przyjemnym. W takowym przypadku, żeby to nie było płonnym i pustym gmachem,

czemuby tam kaplicy nie założyć, która zawsze zdobiąc miejsce, w Niedziele i Święta byłaby miejscem Nabożeństwa. W Anglii iest to często powtarzane.

Ruiny i rozwaliny kto przypadkiem zastanie u siebie, niech ie poświęci na przystroienie swojego Ogrodu. Pamiątki takowe zawsze są szanowne i powinny interesować Właścicieli. Wieża starodawna, Zamek spustoszony, kawał Muru mchem obrosły, wzbudzią uczucia różne, rozrzewniaią, zastanawiaią, unoszą myśli, przeszłość zwracaią i dodaią powagi Drzewom, Góróm, Ogrodom i każdemu miejscu, w którym się znajduią. Ruiny dawnych Gmachów, które Czas powoli niszczy, są to nieme miejscowe obrazy, które czasem mile są oczom i sercu. Tysiączne cisną się myśli, patrząc na nie. Świeża, czuła, buyna Imaginacya ieszcze się rozprzestrzenia przy iakowych pamiątkach. Czasem Umysł sledzi dawne kraiove dzieie, czasem zanurza się w słodkiém dumaniu. Wtedy siedząc pod temi odwiecznemi murami, naydrobnieysza okoliczność łączy się z niemi. Kiedy Wieśniak rodowitą zaśpiewa dumę, zdaie się milszą, tam iey przysłuchiwaiąc. Bydło, które pastuch powoli zagania pomiędzy przerwy tych Gmachów, Owce czepiaiące się po ich gruzach, Podróżny spoczywaiący pod ich cieniem, wszystko w takowych miejscach wzaiemnym okrywa się wdziękiem. Kiedy Wieki upływaiąc, takowe Ruiny ostonia ieszcze Drzewami, zdaie się, że mianowicie na to, aby ich ostatki od Wichrów i piorunów bronily. Ziemia pomiędzy niemi zwykle iest okrytą wiiącemi się roślinami i kwitnacemi krzewami. Chodzący po niey odkrywa czasem Napisy lub rzeźby dawne, które zaświadczaią, że tam, gdzie teraz Głogi i Ciernie tłumią się wzaiemnie, dawniey Pycha i Dostatki walczyły z sobą. Wszelkie takowe Pamiątki kto u siebie posiada, po-

winien ie bardzo szanować. Przy takowey Ruinie, przy takich rozwalinach przyczepiona Chatka, ładnym widokiem się staie: same nawet Drzewami ozdobione, naypiękniejszym wdziękiem Ogrodu czyli miejsca bydź mogą.

Nim dokończę tego Rozdziału, wspomnieć muszę o ruinach nowych, które naśladować mają rozwaliny starożytne. Bywają pewnie miejsca, gdzie takowe widoki bardzo byłyby przyzwoite i zdają się potrzebne dla przyozdobienia wiszącej Skaly, albo w oddaleniu pagórka czyli góry. Kto takowe reszty dawnych Zamków, Kościołów czyli Wież zastanie, niech ich użycie do upoważnienia swego Ogrodu czyli Siedliska. Ale kto gwałtem nowe Ruiny stawia, niech nie żałuje, żeby ie doskonale ukształcić; niech będą pokryte ciosowym kamieniem, albo fundamentalnie robione; niech bronią sie od zepsucia: bo inaczey stają się ruinami ruinów. Cały grunt szpecą gruzami, mają pozór obrzydliwy, a wcale nie starożytny, i stają się przyczyną ustawicznego wydatku przez nieuchronne naprawy. Kiedy ma bydź Ruina, trzeba żeby była dawna i prawdziwa, albo doskonale robiona; inaczey, lepiejby się bez niey obeszło.

O p r o s p e k t a c h.

Na początku tego pisma mego wspomniałam, że przekładać trzeba miejscowość nad położenie, bo bez wątpienia do mitego używania Domu i Ogrodu miejscowość iest daleko potrzebniejsza, niżeli widok lub położenie wyniosłe, a ogołcone od wszystkich przyjemności wiejskich. Przecież nie raz widziałam spoconego Gospodarza prowadzą-

cego spoconych albo zawianych gości, przed dom albo na góreczkę usypaną, dla widzenia prospektu, który to prospekt determinował wybor miejsca na dom daleko, od drzew, od wody, od cieniu i od wsi.

Tam stojąc Gospodarz, każe chwycić widoki najczęściej składające się z punktów dalekich, które mają być miasta, wsie, wieże i kościoły; najczęściej doszedłszy do miejsca, z kąd się to wszystko ma widzieć, albo upał temu przeszkodzi, albo dzień pochmurny nie dozwala te punkciki uchwycić. Po długim usiłowaniu, żeby z pod ręki coś uyrzeć, albo przez perspektywę, którą drżącą ręką trzymaia, wszyscy zmęczeni wracaią do domu, z obietnicą tylko gospodarza, że byle słońce było, czyli dzień iasniejszy, to się cudne rzeczy obacza. Pytam się, czy takie prospekta i widoki warte są, żeby od innych przyjemności odstąpić? Czyż kilkadziesiąt drzew, strumyk przezroczysty, wieś ładna, lasek bliski, nie tysiąc razy przyjemniejsze są rzeczy, ciągle mieszkaiąc na wsi, niżeli te gołe widoki, które iedyne na Imaginacyi się funduią, a rzadko są istotnie piękne? Przecież bywaią widoki i położenia, które zapewnie mają prawo determinować Właściciela. żeby ich przenosił nad inne. To każdy łatwo poymie. Tu się mówi tylko o tych niezmiernie rozległych widokach, które są tak dalekie, że ani oczom się podobać nie mogą, ani też żadnego użytku nie mają, a które przecież często, nie wiem dla czego determinuią stawiaiącego Dom na ulokowanie go w gołym, smutném miejscu na górze bez drzew, często bez wody, gdzie się schronić ciężko od wiatru, od słońca, gdzie nie ma kąta dobrego żeby usiąść w cieniu, albo chodzić przyjemnie. —

Mówiąc o nie potrzebnych ustanowieniach Ogrodowych, z przyczyny widoków, kładę w liczbie nayszkodniejszych góreczki sypane

udające Ślimaka, albo inną iaką postać. Często te dzieła się lokują przy parkanach, albo na środku Ogrodu, dla uchwycenia iakiegoś prospektu, a czasem nawet dla widzenia gołego pola. Te góreczki szczupłe zawsze mieysce szpecą, a rzadko są nawiedzane. Iedynie ukazują drobność roboty Właściciela, który najczęściey wysypawszy takiego Ślimaka, rzadko albo nigdy do niego nie chodzi. Te Ślimaki zwykle tak są szczupłe, że oprócz obrzydliwej postaci, (którą koniecznie mieć muszą,) ieszcze są i zdradne, bo nie raz ze stołkiem gość się zsuwa aż do rowu na dół. — Iam sama tego doświadczyła i zapomnieć o tém nie mogę. — Bywają takż góreczki Bachusowi poświęcone, które pod iego imieniem, od pokolenia do pokolenia przechodzą, czasem przyozdobione szpalerkiem grabowym. — Śmiało się odwołuję do Possessorów tych fundacyi i zapytuję, czy często ich używają. Iestem aż nadto zapewniona, że kiedy sami, to im się nie chce po Ślimaku chodzić; kiedy gości mają i wtedy rzadko go używają, bo na nim ciasno i nie wygodnie. Daleko łatwiey kto ma mieysce w Ogrodzie; gdzie iest piękny punkt z widokiem, tam parkana wyrzucić kawał, i te pieniądze, co odłożone na usypanie górki, obrócić na zrobienie szerokiego i głębokiego rowu. Ten obsadzić niskimi roślinami; po bokach dać kilka Akacyi albo Topoli; z brzegu rowu piękną wierzbę płaczącą, która w rów niech spada, i tam pod Akacyami przy tym otworze umieścić kilka ławek i stół. Rów broni od napaści i bydła, a widok się otwiera przyjemnie pod cieniem i wygodnym się staie dla wszystkich. Nie szpecąc Ogrodu wysypaniem kopca, który zawsze iest brzydki i nie wygodny, czyli Bachusowi, czyli Ślimakom dedykowany.

O Monumentach.

Monumenta w każdym rodzaju powinnyby być celem i skutkiem Czułości lub Dowcipu; tym czasem naywięcey ich stawia Próżność albo Naśladowanie. Tego gatunku przyozdobienia Ogrodów nie trzeba narzucać, ani koniecznie u siebie umieszczać, kiedy do tego nie ma przyczyny. Ogród może być bardzo miły bez Urny, bez Wazy, bez Piramidy. Lepiej tego wszystkiego nie stawiać, niżeli obojętne albo nudne uwiecznić Wspomnienia, które nikogo interesować nie mogą. Jeżeli są płonne, jeżeli są wyborem zimney Imaginacyi albo skutkiem chęci naśladowania tego, co się za Granicą, czyli u Sąsiada widziało; wtedy się prędko uprzykrzą fundatorowi, a z czasem stają się nawet niewygodne i temu, który ie opowiada, i temu, który go słuchać musi. Obydwa czują, że takowe dzieło, kiedy istotnego waloru nie ma, nic nie znaczy. Są przecież pewnie i miejsca i Osoby, które wszelkie mają prawo do wystawienia monumentów i pamiątek rozmaitych. Te powinny wynikać z Czułości, z Rozsądku, czasem i z Nauki. Czułość determinuje przyczynę, Rozsądek wybiera sposoby, a Nauka w niektórych przypadkach może pomodź swoiém oświeceniem. Każdy monument, wypływający z prawdziwey Czułości, interesować powinien, choćby był i nayprostszy. Ten, co go ma stawiać, niech się naypierwey przekona szczerze, że to Wspomnienie będzie mu ciągle i zawsze mile i potrzebne: niech ieszcze rozważy, czyli istotnie dla siebie, dla swego uczucia własnego stawia tę pamiątkę, czyli też przez próżność, aby to innym pokazywać. O tém wszystkiém zapewniony, niech idzie śmiało za chęcią swoją, starając się wybrać nayprzyzwoitsze sposoby. Wspomnienie straconego Przyjaciela, wdzięczność ku Ro-

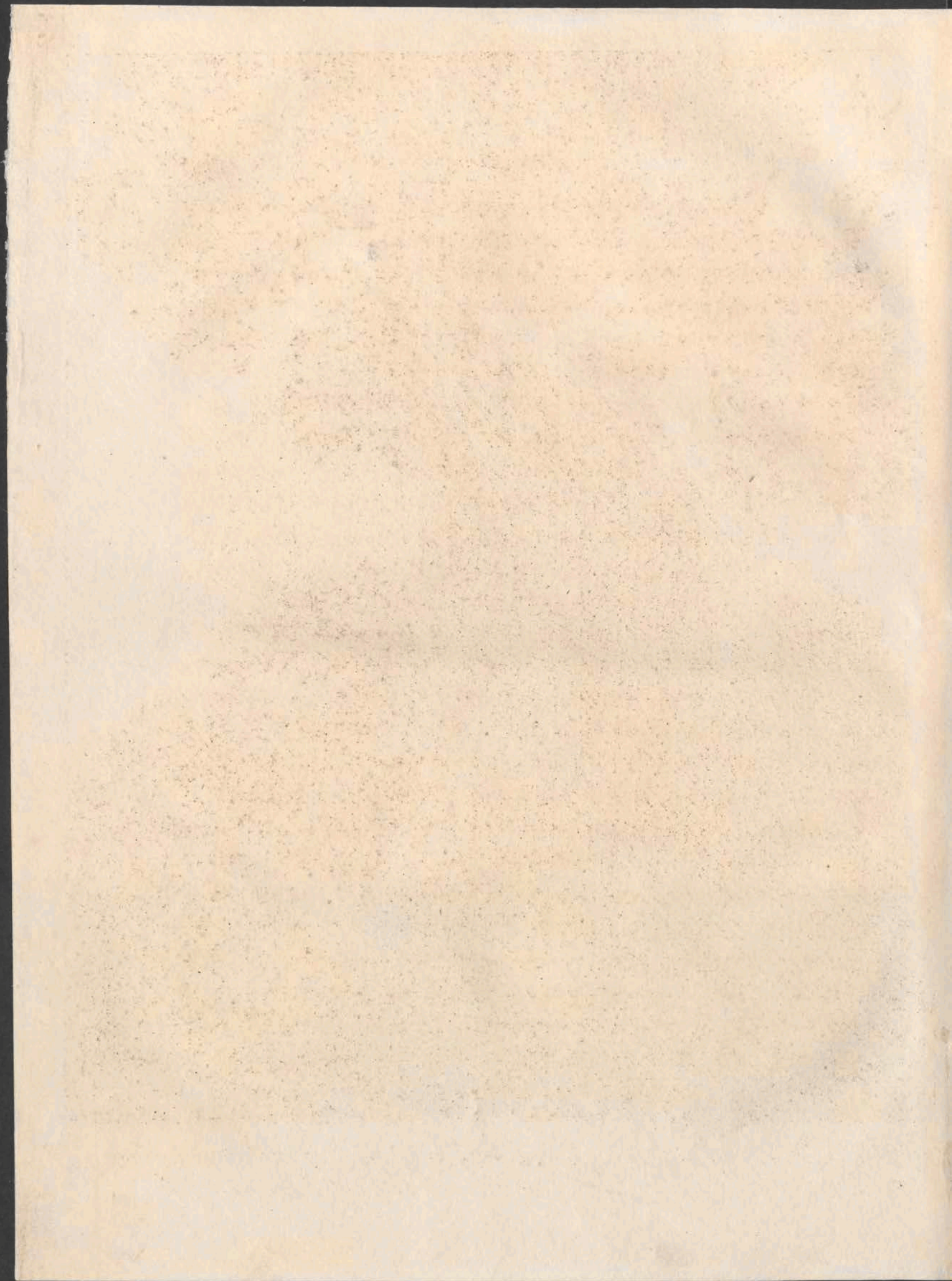


dzicom, zapal dla Ludzi slawnych, uwiecznienie iakiej miley dla duszy okolicznosci: sa to zrzodla obfite, w ktorych czerpac mozna. Przeciez i sentyment nayczulszy i uczucie nayszlachetnieysze moga bladzić, kiedy w tym gatunku roboty sa nietrafnie i bez gustu prowadzone. Do tego Rozsadek iest potrzebny.

Pierwsza podlug mnie uwaga powinna bydz wzgledem mieysca: trzeba, zeby sie stosowalo do rzeczy i dobrze bylo wybrane. Nigdy na odslonionym calkiem widoku: nigdy tak wysadzone, zeby zewszad wpadalo w oczy i iuz do uprzykrzenia sie pokazywalo, nim ieszcze wiedziec mozna, co to znaczy. Takowe pamiatki trzeba uwdzięczać Milczeniem, Tajemnicą, Ciekawością i chęcią znalezienia ich, albo *Zadziwieniem*, kto o nich nie wie. Iezeli te pamiatki sa smutne, niech ten, który ie odkrywa w ciemnym *Gaiuku* lub na *ustroniu* w zakatku cichym, niech, mówię, spocznie oczom swoim, patrzac na nie bez przerywania i roztargnienia; niech w tém mieyscu nie przeszkadzaia mu inne widoki. Wtedy nie ieden dzielic będzie, choc na chwile, uczucia tego, który te pamiatki polozyl. Topole Wloskie, Brzozy splywaiące, Wierzby placzące sa drzewa naymilsze, nayprzyzwoitsze do oslonienia takowych Monumentów, gdzie smutne Wspomnienia wspanialszych, weselszych drzew nie potrzebuia. Wierzby placzące często u nas wymarzaia: ale Brzozy nasze wspanialey mieysce ich zastapic moga. Zdaie sie, ze Natura dała Brzozom ksztalt szczegolnieyszy, zeby spadaiącemi swemi gałazkami przykrywaly smutne Monumenta. Giętkosc i powiewnosc Brzozy, daie iey postac niepospolita. Nayletszy wiatr, naymnieyszy w powietrzu ruch, odmienia iey kolysanie i forme. — Miętkie Brzozy gałęzie zdaia sie miec czulość i stosowac sie do myśli tego, który pod iey cieniem umiestit Wspo-



Kamień pod Przewozem nad wodą do napisu.



mnienie Przyjaźni czyli Smutku. Otwór w dębowym lub innym Lasku, zdaie się czasem umyślnie przez Naturę wykształcony na ukrycie takowych Pamiątek. Urna prosta, nawet kamień gładki z Napisem tam umieszczony, a bliżej siebie kilka drzew mający, każdego zastanowi, kiedy przez wąską, błędną Ścieżkę do tego poświęconego dojdzie miejsca.

Ieżeli monumenta są wspaniałe czyli szanowne, ofiarowane Sławie lub Starożytności, niech się wznoszą na obszerniejszym gruncie. Niech ie Drzewa okrywaią wyniosłe, niech z pomiędzy tych drzew, te Pamiątki powoli odkrywa oko Zbliżającego się do nich. Dęby stare, stóletnie Iawory, Klony, zdaia się od Natury wyznaczone do okrycia i przystroienia tego gatunku Monumentów. Świątyni Starożytna, Wieża Gotycka, Ruina prawdziwa lub Baszty Zamku Staroświeckiego, ogromne i rozłożyste Drzewa powinny osłaniać.

Kto zaś poświęca pamiątki miłej i słodkiej dla siebie okoliczności, ieżeli to przypomnienie iest uczuciem Wdzięczności czyli Nadziei, niech miejsce stosuje i przyrównia do tego. Łączka zielona, Strumyk cichy, spadek wody między świeżo-buynemi kwiatami, pagórek zielony, obsadzony kwitnącemi krzewami, powinny towarzyszyć tym miłym Wspomnieniom. Wybrawszy miejsce, gust, sposobność i Rozsądek niech ukształcą rzecz samę.

Iakikolwiek bądź sentyment, który nas pobudza do poświęcenia mu pamiątki, każdy przyzna, że kiedy ją stawia, życzy, aby iak najdłużey trwała. Dla tego radzę lepiej prosty, gładki położyć kamień, niżeli drewnianą Wazę, która spaczona, brudna, póki stoi, zawsze w złym iest guście, i w prędkim czasie na ziemi wywrócona okazuje

nayobrzydliwszy widok. Pozwalaią sobie czasem wystawiać blaszane Urny, które mimo oleyney farby czyli pokostu; czernieią od wilgoci od wiatru się chwieią i także w naygorszym są gatunku. Toż samo powiem i o murowanych, tynkowanych albo gipsowych Monumentach, które deszcz, wilgoć, upały psuią, obłupią i pokaleczą w pierwszym roku.

Kto może mieć marmurową Wazę albo kamienną, niech ią stawia w kształcie nayprostszym, bez żadnych okolo niey ozdob. Jeżeli to znajduie za drogie, nich w pośrzod kilku Topoli Włoskich, albo pod Dębem starym położy kamień gładki. Niech na nim wyryie, nie kilkadziesiąt wierszy, ale krótki w kilku słowach Napis, albo słowo iedne, wyrażaiące uczucie czyli intencyą. Taki kamień, iuż na wieki tam leżący, utrwali zamiar tego, który go polożył. Nie podlega zepsuciu, prędko mchem obrośnie, kwiaty go poblizsze okryią, drzewa nad nim wzrastaiące ucienią; i każdy przyzna, że widok iego milszy, niżeli drewniane, blaszane albo gipsowe Monumenta, które wymyślne, a ^{nie} piękne, kosztowne, a nie trwałe; ruina zaś ich obrzydliwa, a nie smutna.

Napisy w iakimkolwiek bądź gatunku są mile, kiedy są trafne, krótkie i rzadkie. Nie trzeba ich powtarzać, nie trzeba przedłużać. W mieyscu sławném w Anglii, nazwaném Mount Edgcombe, leżacém nad samém Morzem na Skale wyniosłej, stoi Urna między staremi, ciemnymi Iodłami: morze oblewa i biie z pod Skaly. Ta Urna postawiona na pamiątkę straconego Przyjaciela, każdego zastanawia. Cały Napis w iedném przecieź zawiera się słowie: żyłem. Naydlusze Wiersze, naypyszniejszy Napis nie wzbudzałby takiego uczucia, iak to słowo, w tak dobrze wybraném do tego mieyscu.

Kończąc ten Rozdział, powtarzam jeszcze, że wszelkie gatunki Monumentów, Napisów i Pamiątek nie trzeba mnożyć, nie trzeba obciążać. Lepiej, żeby ich wcale nie było, niżeli żeby plonnie i iedynie były skutkiem Naśladowania albo Próżności.

O S a d a c h.

Pisząc o Sadach, nie będę wchodzić w nauki Ogrodnicze, iak Drzewa sadzić, szczepić, w iakiey ziemi? i w inne prawidła, które się znajdują w tylu książkach, a które bez tego znane są powszechnie Ogrodnikom, i lubiącym Ogrody. Mój cel iest zupełnie inny: chcę tylko to objaśnić, że każda część Ogrodu może łączyć pożytek z upięknieniem. Z tego powodu powiem; że nie raz trafiało mi się pytać, czy iest iaki Ogród w miejscu, o którym słyzałam, że ładne i sposobne do tego. Na to mi Właściciel z przysadą, czasem i z naśmiewaniem odpowiadał: «Taki iest Ogród, iak powinien bydź u Szlachcica; «iest Kapusta, Marchew, Cébula.» Kiedy potem zapytywałam się jeszcze, czy są drzewa iakie owocowe? odpowiadano mi, że są, ale krzywe, stare, spróchniałe i zarosłe. A wiele dzikich? . . . Koniec odpowiedzi był: «Ot! zwyczajnie, iak na partykularzu.» Niech mi wolno będzie powstać przeciw tak nierozsądnemu rozumowaniu. Niech tu dowiodę, że to iest dawny przesąd, któren Doświadczenie powinno wykorzenić, a któren przez się iest nawet szkodliwym. Każdy kącik można zrobić użytecznym, a ieżeli nieładnym, przynajmniey porządnym. Owszem Sad zaniedbany, zarosły, iest to gniazdo tysięcy,



i nieuniknionych zawał. Naypierwey ten grunt zupełnie stracony Wilgoć, robactwo i nieochędoztwo mnoży, widok smutny ukazuje, a żadnego pożytku, ani przyozdobienia nie czyni. Wielu Domatorów składaia na szczupłość czasu swój koło Ogrodu niedozór. Ia radzę, żeby odkładali na to iedynie te godziny, które są drzymaniu poobiedniemu poświęcone, albo grze mariasza z Xiędzem Proboszczem. Do świadczywszy tak miley zabawy, ręczę, że się do niej przywiążą.

Wielu może bać się będzie nakładu i wydatków. Nikt bardziey, iak ia, nie czuje bydź rzeczą, nie tylko niepotrzebną, ale nawet naganną, żeby nad swoje dochody, nad swoją możność rozpoczynać roboty. Pewnie Gospodarz, któryby mniej dbaiąc o gospodarstwo, o rolnictwo, opuszczał pola, a Pańszczyznę czyli Naiemników iedynie na Ogrody obracał, byłby nierozsądnym. *Ale równie iestem przekonana, że każdy w swojej proporcji może czysto, porządnie, nawet i ładnie utrzymywać, ieżeli nie Ogród, ieżeli nie rozległy grunt i Okolice, to przynajmniej to miejsce, co otacza mieszkanie iego, i ustawnie pod okiem będąc, oknami mu się ukazuje. A ponieważ Sady zwykle nacyjęsciey znajduia się na Wsiach i mogą bydź z pożytkiem dla tych, co tam mieszkaią; będę się starała opisać sposób utrzymywania ich i korzyści, które powinny bydź tego skutkiem.*

Kto iedynie tylko pragnie dobrych owoców, ten pewnie starać się będzie o sprowadzenie dobrych gatunków Drzew. Staranie iego będzie ciągle, i temu nic doradzać nie trzeba; ale ten, który od dawna patrzy z obojętnością na zapuszczony Sad, w którym łodygi, trawy, Osety po kolana nie dozwalaią nawet po nim chodzić; który widzi połamane gałęzie, rozszczepane Drzewa, dziczki, które się same pomiędzy gęstwiny puściły: ten sobie wspomni, że zarośle wyrwawszy,

trawa będzie buyniejsza i że ją kosząc regularnie, można krowy nią karmić, że wychędożywszy miejsce, powietrze będzie zdrowsze, mniej wilgoci, robactwa, żab i ropuch plemię wyginie. Drzewa posadziwszy dobre, wyrzuciwszy złe, rozrosną się prędko. Na Wiosnę kwiatami okryte, rozweselą widok nadzieją, która uiszczi się w lecie, obsypując też same drzewa najpiękniejszymi owocami. Miło każdemu, choć i na Partykularzu, zrywać z obciążonych gałęzi kilkorakie czerwone, żółte Jabłka, soczyste Gruszki, ufarbione Śliwki i świeże łotowe Wiśnie. Jeżeli ów Właściciel, który mienił, że na Partykularzu iest to rzeczą niepodobną mieć coś porządnego, zechce raz zakupić drzew, a dobrego rodzaju, albo na dziczkach dobre gatunki zaszczepić, dozna we dwóch, we trzech latach, że to ani ciężkie, ani drogie, owszem i łatwe i tanie. To, com tu wypisała, szczególnie ściąga się do tych, którzy do tego czasu wstręt mają do Ogrodowych robot. Ich zachęcając, nic innego nie radzę, iak tylko to, co naybliżej Natury, co nayłatwiej do wykonania, a nayoszczędniey co do wydatku. Za dwieście Złotych Polskich można mieć Drzewa rodzajne, a dziczeków można wszędzie dostać. *) Jeżeli zachęcenia ieszcze potrzeba, to można obiecywać sobie i dochód, kiedy obfite lato dozwoli przedawać owoce. To powiedziawszy, teraz opiszę Sad ładny, upiękniony i wymyślniejszy.

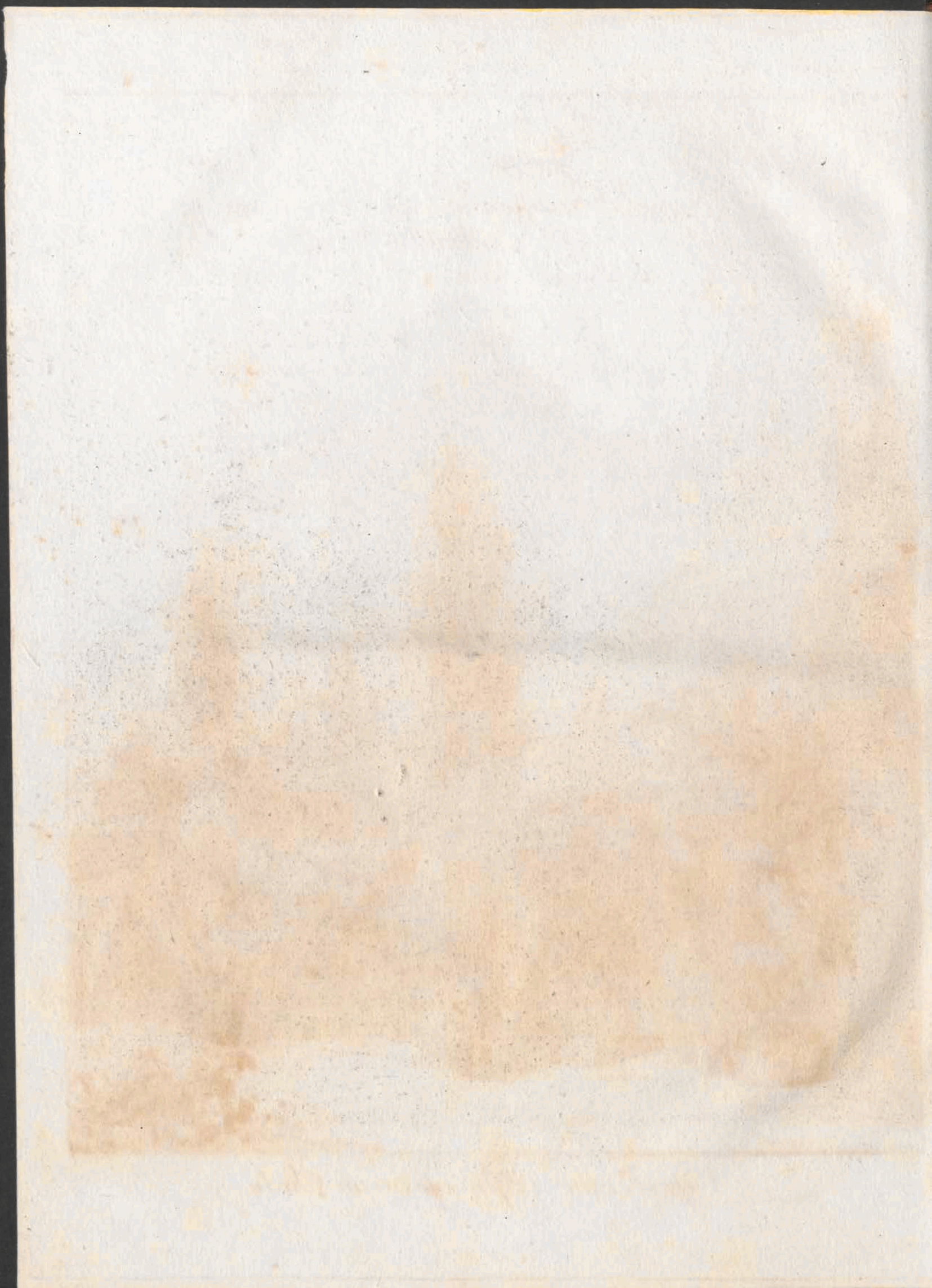
Pierwsza zaleta Sadu pewnie iest ta, żeby owoce były dobre. A kiedy Właściciel ma w tém upodobanie, to ieszcze starać się będzie, żeby Sad był i ładny. Iest wiele miejsc takich, że oprócz Sadu, in-

*) W wielu miejscach dostanie bardzo dobrych gatunków Drzew owocowych, Sztuka po trzy Złote. Gałązek do szczepienia na Dzikkach wszędzie darmo dają.

nego nie ma Ogrodu, gdzie nawet i Okolica nie jest przyzwoita do przechadzki. W tym przypadku, tém bardziey Gospodarz tam mieszkający powinien starania cokolwiek poświęcić na przystroienie iedney swoiey przechadzki. Zwyczajnie Sad umieszcza się w Zaciszu i zasłania się od Północy. W dawnych Ogrodach zwykle łączyły się Sady z warzywnemi Ogrodami. Kiedy szczupłość miejsca do tego przymusza, na ten czas nie ma nic innego do czynienia, iak czysto, porządnie to spólnie utrzymywać. Ale, gdzie na warzywa można wyznaczyć miejsca oddzielne, Sad tym sposobem wiele zawsze na tém zyskuje. Ziemia nie dzieląc iuż wtedy posiłków między Drzewa i Iarzyny, całkiem ie na Owoce obraca. Świeża, zielona murawa usłana w Sadzie, nayprzyzwoitszą iest tam ozdobą. Drzewa koło korzeni zawsze okopane, na tém nic nie tracą. W Sadzie takim iuż nie trzeba zostawiać drzew krzywych, albo dzikich, ani nadgnitych, ani w złym gatunku. Sad będąc oczywiście rzeczą ukształconą ręką ludzką, można go regularnie rozporządzić, ulice do chodzenia po nim prosto i szeroko podawać. W tych Ulicach radzę w ostatnich rzędach z brzegu sadzić karłowe drzewka, które będąc niskie, bardzo stroją Sad przez stopniowanie, które się przez nie ułoży między dużemi drzewami, a kwiatami, na samych brzegach kaźdey kwatery sadzone. Karłowatemi drzewkami oprawiwszy wysokie i koroniaste, pod niemi zaś i na samym brzegu koło Ulic czyli ściezek, iest bardzo ozdobnie umieszczać, iak szlak szeroki z rozmaitych kwiatów: Lewkoniie, Tacety, Ostróżki, Maki; przy drugich Lawendy, Rezedy, Maierany, Hizopy i inne pachniące Ziola, albo Truskawki, Fiołki i Stokrocie. Brzegiem tylko ściezek czyli Ulic sadzone kwiaty Drzewom szkodzić nie mogą, a spaiają przedziwnie drzewa z murawą, i wonnością swoią powietrze odświe-



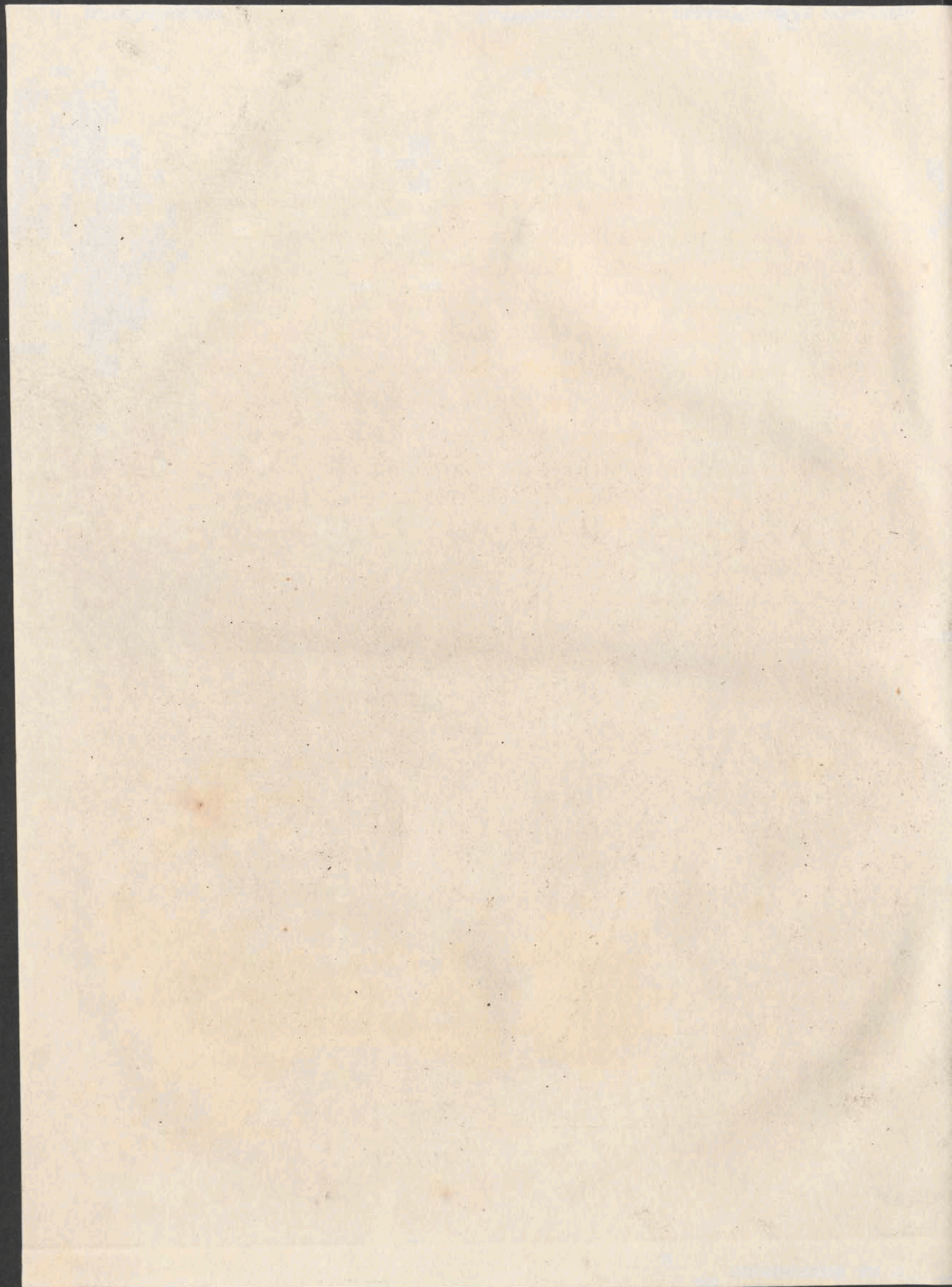
Ogrodzenie czyli opasanie Sadu.





Frey K.

Fortka w sadzie



żaią. Kiedy drzewa są dość rozległo sadzone, wtedy pomiędzy niemi sadzić można Róże w drzewka puszczone. To się tym sposobem robi: trzeba wybierać dzikie róże wysokie, iedną gałąź zostawiwszy, wszystkie inne odciąć przy samém drzewku. W tę zaś gałąź wysoką, która się zostawie, szczepią się róże *Centifolia* czerwone, białe, żółte, podług upodobania. W przeciągu dwóch lat, czasem i prędzey, układa się korona najpiękniejsza na tym krzewiu puszczoneym i wyprowadzoneym wysoko. Takich mając wiele, pomiędzy drzewami owocowemi w Sadzie prześlicznie się wydaia. Drzewa owocowe kwitną na Wiosnę; w Lecie iuż okryte Wiśniami, Jabłkami, Śliwkami, które Słońce dogrzewaiąc farbi żywemi kolorami. W tych dopiero miesiącach, wysokie drzewka różowe wysypuią kwiaty najpiękniejsze w Naturze, łączą swoje Wieńce kwieciste z nagiętymi ciężarem owoców gałęziami, Iedném spojrzaniem Oko obeymie to, co Wiosna i Lato może wydać najpiękniejszego i nayużyteczniejszego: gładką murawę, rodzayne drzewa i kwiaty nayprzyjemniejsze. Sad tak urządziwszy, ieszcze można znaleźć w potrzebnych bardzo rzeczach przyozdobienia rozmaite.

Koło Sadu ogrodzenie iest koniecznie potrzebne. Mur iest naypożyteczniejszy, osobliwie od południa. Zwykle tam się sadzą Brzoskwinie, Morele, Wina: to samo iuż przez się iest piękném i ozdobném. Inne strony Parkanu czyli Muru, gdzieby Drzew owocowych nie było, radzę obsadzać roślinami wiiącemi się, które prędko okryią, rozciągaiąc się obszernie, iakiekolwiek bądź ogrodzenie. Koło Słupów można gdzieniegdzie posadzić Topole Włoską, która w górę rosnąc nic nie psuie i cieniu nie daie. Klematydy, Kapryfolia i inne wiiące się rośliny dosięgnąwszy Topoli Włoskiej, zaczepiaią swoje długie festony i girlandami wiiążą iedną Topole z drugą. Pomiedzy temi

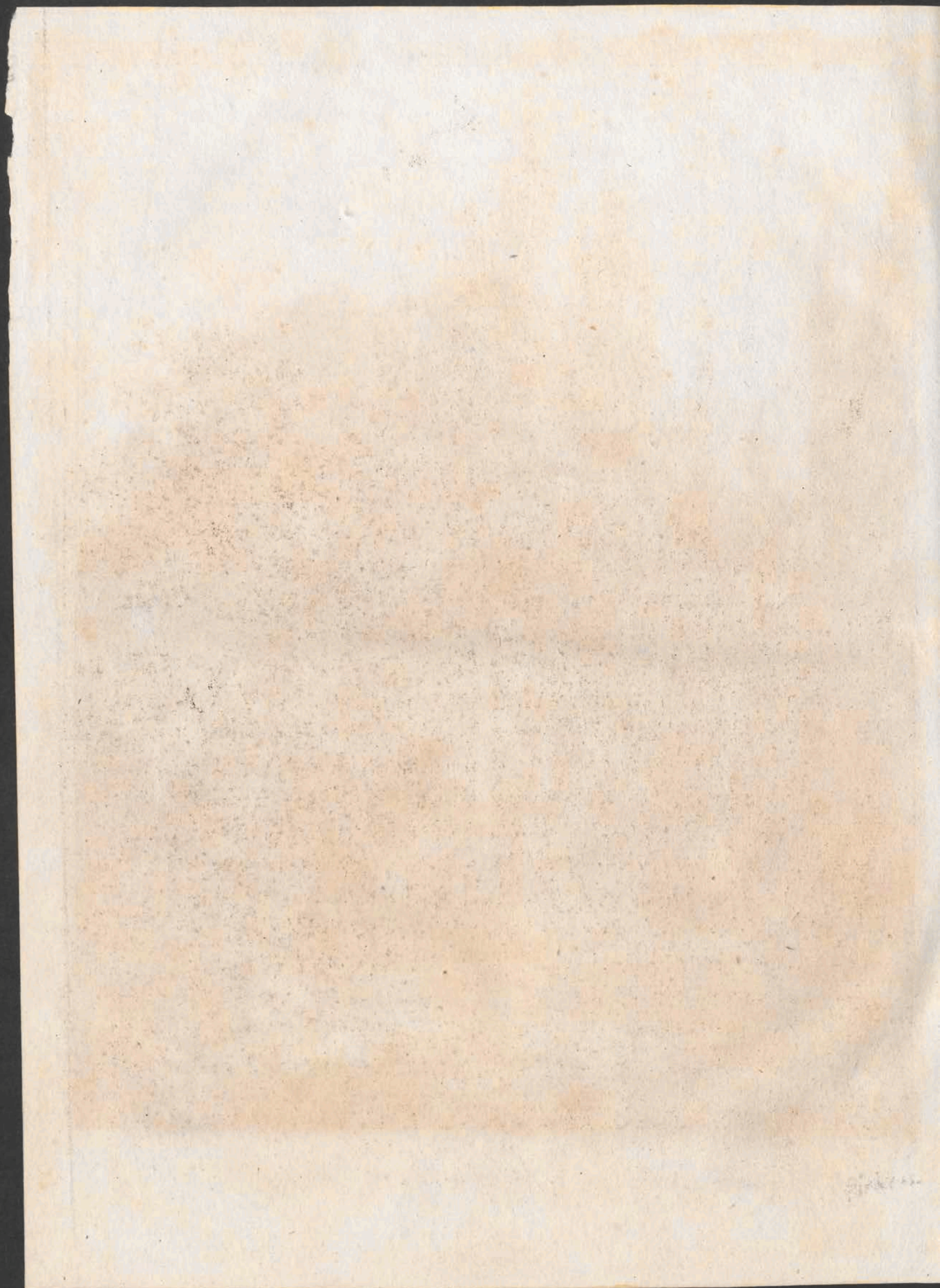
zgrupowanemi drzewami, krzewami i kwiatami, można przyzwoicie bardzo mieścić Ule z Pszczołami, czyli ieden kątek na to oddzieliwszy, czyli pomiędzy Topolami przy parkanie, czyli nawet po kilka między Drzewami owocowemi.

Wieyski Ogród powinien łączyć wszelkie źródła zabawy i pożytku, w gospodarstwie znajdujące się. Ieden punkt potrzebny w Sadzie jest Studnia. Tę zawsze radzę w pięknym Sadzie obmurować i kamieniem obłożyć. Małą to jest rzeczą, co do wydatku, a raz zrobiona, oszczędza wieczne naprawy, które są nieochybne w tak ustawicznem używaniu, skoro Studnia drewniana, albo obmurowana, a nie obłożona z wierzchu kamieniami. Studnia murowana może być bardzo ładna. W przyłączonych Abryssach jest kilkoraki sposób ich robienia. Przy Studni ławka porządna, uciéniona Akacją białą, parą Topoli Włoskich, Bez rozłożysty, a kolo ławki kilka garków Reżedy i innych kwiatów, porządne kubły na łańcuch: wszystko to razem zrobi z tego miejsca mile posiedzenie dla Gospodarza, który przyszedłszy przy zachodzącém już Słońcu i tam odpoczywając, iednym rzutem oka cały swój Sad widzi w każdej porze roku, rozrządza roboty, uważa czy rozkazy jego wykonywają, i patrzy razem na Ogrodnika, na Robotników i na Drzewa swoje. Jeżeli jest miejsce ulubione od Gospodarza, albo wybieg dla oka na ładny widok, który w Murze albo w parkanie wyrznięty i kratą tylko założony; tam ławkę postawić porządna.

W pogodny wieczór, po gorącym dniu, kiedy Słońce ukośne swoje promienie pomiędzy Drzewa wpuszcza; albo po rześistym deszczu, kiedy po listkach krople ciężkie jeszcze wiszą, a kwiaty wonność swoją rozpościerają, Sad tak ubrany powinien uszczęśliwić Właściciela, nawet

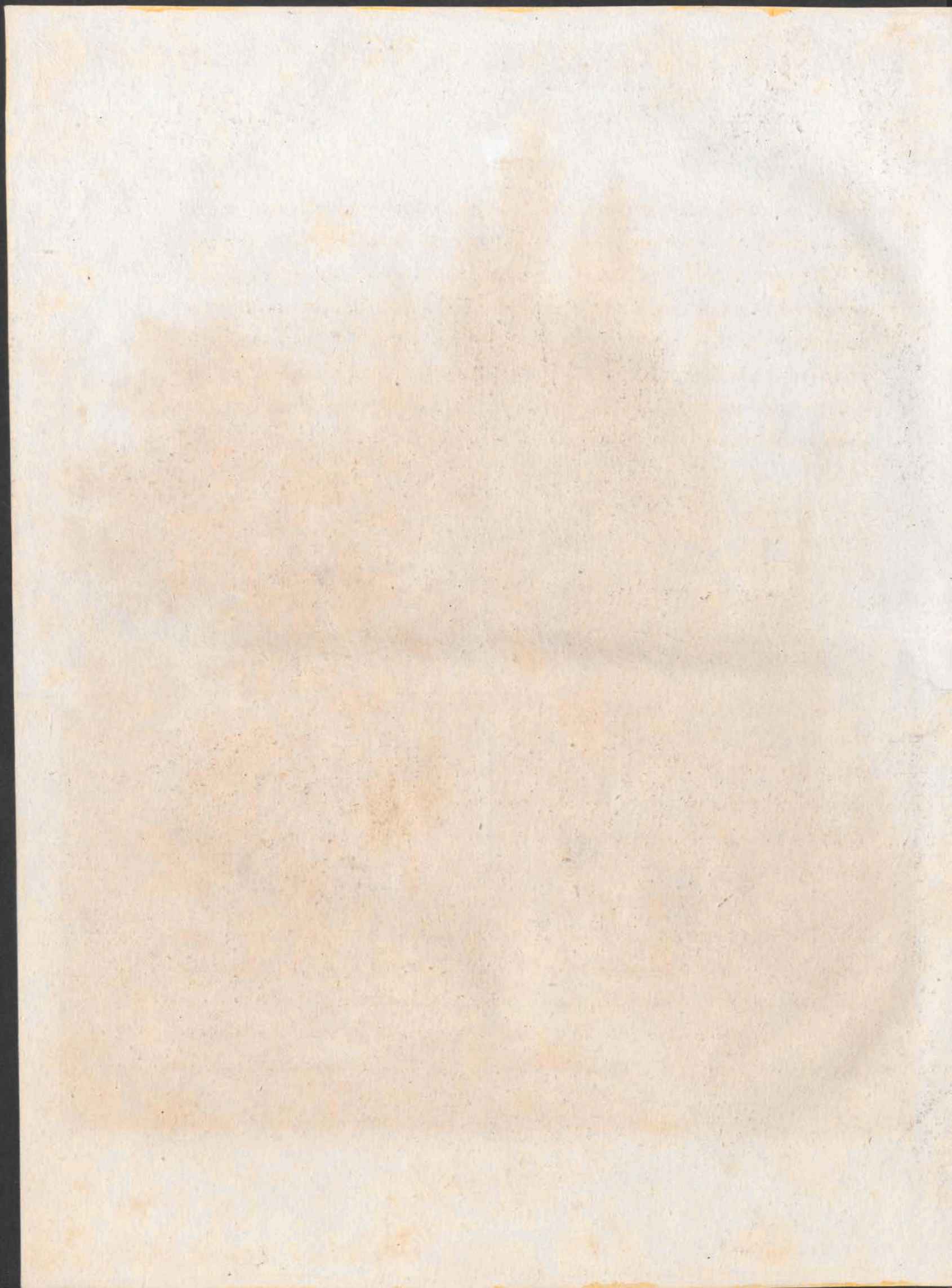


Studnia pod gurą czyli przy Murze.





Studnia



i gościa. Usiadłszy przy Studni, czyli na ławce ulubioney, widzi Drzewa obfite, owoce smaczne, dróżki kwieciste, róże rozkwitłe, pszczoły, murawę i Niebo pogodne. Żalowałabym tego, któregooby dusza niewzruszoną była ukontentowaniem i miłym uczuciem w pośrodku tych licznych darów; kiedy doświadczeniem musi się przekonać, że ie może dzielić i sam i z temi, z którymi go wszelkie związki łączą; a przy tém wspominać sobie, że moia to praca, moje dzieło, moia ręka te drzewa sadziła, moje dzieci używać tego będą!

O K w i a t a c h.

Do moich Przyjaciół.

Ieżeli Drzewa są naycelniejszym dziełem Wegetacyi, to kwiaty można nazwać naywdzięczniejszym. Rozliczne kolory, które ie farbują, upiększają całą Naturę. Powietrze Wiosenne tchnie ich wonnością. Młodość i Wdzięki niemi się stroją. Każdy Wiek ma w nich upodobanie. Starość nawet rozwesela ją swym blaskiem. Kiedy Wiosna powraca ich kwitnienie, zapominają się przykre chwile Zimowe. Ieżeli kiedy lzy płyną na grobach tych, cośmy kochali; to ieszcze czulość i żal kwiatami ie posypuie. Nic, podług mnie, do kwiatów lepiej przyrównać nie można, iak Przyjaźń. Ona szczęśliwi całe Przyrodzenie. Iey czulość, iak wonność kwiatów, tchnieniem naszym się staie.

Iak rozliczne kolory kwiatów, Przyiaźń tysiączne ma sposoby, które się ustawnie odradzaia. Kiedy po długo ciągłych bólach, Przyiaźń ie osłada, zapominaią się gorzkie momenta; iak dni Zimowe przy Wiosennych kwiatach. Młodość i Wdzięki nawet Przyiaźń upięknia swoią czulością. Każdy Wiek uszczęśliwia: Starość na iey łonie zapomina o przykrych chwilach, które napelniały ciąg życia całego; a kiedy i to się kończy, w grobie nawet nas nie opuszcza. Ieszcze i tam Przyiaźń znayduie sposoby uwiecznić pamięć i zwracać czule wspomnienia. Z tych to powodów ten Rozdział poświęcam Przyiaźni. W każdym wieku była dla mnie Wiosną: w każdej okoliczności iey starania, iey tysiączne dowody odradzały się iak kwiaty, miłe, iak ich zapachy, delikatne, iak ich kolory. W iedney tylko mierze z niemi się różni: kwiaty więdną, *Róża opada*, *Fiolek wonność traci*. Przyiaźń zawsze stała, zawsze ciągła, nigdy się dla mnie nie odmieniała. Kwiaty, żeby ie utrzymać, pracować koło nich trzeba; Przyiaźń i owszem nie czekaiąc żądania, szczęśliwsza, kiedy ie przeniknąć może.

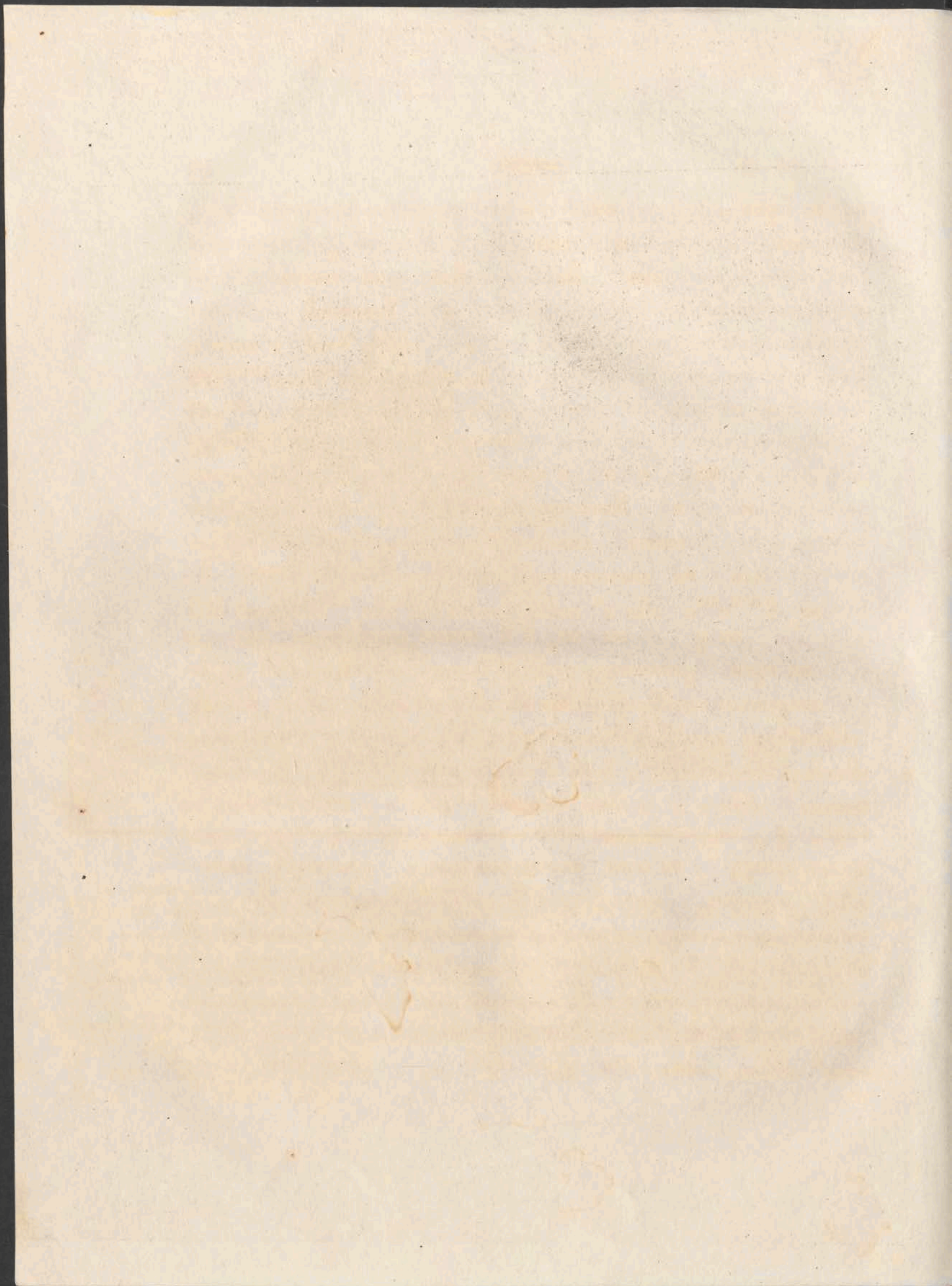
Kwiaty bez wątpienia stroią, świeżą, odżywiaią Ogrody. Iest ich dwa gatunki: iedne są rzadkie, drugie takie, że ie każdy może zebrać i utrzymywać. Kwiaty drogie i rzadkie nie każdy mieć może. Kwiaty w małej liczbie skutku wielkiego nie czynią. Z tych dwóch względów wypada, żeby gromadzić wiele kwiatów, a wybierać te, które każdy mieć może. Pewnie, komu na to stanie, miłą iest rzeczą posiadać kwiaty naypiękniejsze i nayradsze. Ale te gatunki stawiaią się w oknach pod okiem, i nie mogąc bydź w dużej liczbie, są tylko pieszczotą (ieżeli można użyć tego słowa) małego Ogródka, zgromadzone w koszu, albo ustawione na gradusach. Ten rodzaj kwiatów zostawuję do woli każdego; ponieważ zamiar takiego wyboru zależy,



- | | | |
|---------------------------------------|---------------------------------------|--|
| 1. <i>Prüsa</i> . | 9. <i>Fagetes patula</i> . 0. | 17. <i>Spilox paniculata</i> . 4. |
| 2. <i>Malwy roznych koloro</i> . 8. | 10. <i>Senca mayor barwinoki</i> . 4. | 18. <i>Solanum dulcamara</i> . 7. |
| 3. <i>Coreopsis Verticillata</i> . 7. | 11. <i>Balsamina brata</i> . 0. | 19. <i>Achillea ptarmica</i> . 4. |
| 4. <i>Veronica maritima</i> . 7. | 12. <i>Monarda didyma</i> . 7. | 20. <i>Cheiranthus Maritimus</i> . 0. |
| 5. <i>Digitatis purpurea</i> . 8. | 13. <i>Calendula Offianalis</i> . 0. | 21. <i>Saponaria Officinalis</i> . 4. |
| 6. <i>Campanula medium</i> . 8. | 14. <i>Convolvulus Tricolor</i> . 0. | 22. <i>Fritillaria Corona Imperialis</i> . |
| 7. <i>Theris Umbellata</i> . 0. | 15. <i>Juniperus Sabina</i> . | 23. <i>Balsamina różowa</i> . |
| 8. <i>Campanula speculum</i> . 0. | 16. <i>Tropaeolum Minus</i> . | 24. <i>Lilja</i> . 25. <i>Trachelium ciruleum</i> . 4. |

Wzrost z Kwiatow cale lato Trwajace ułożony przez Mag. z
 Dziduszyckich Morske

7. Rosliny trwałe
 8. Dwie letnie
 0. Roczne



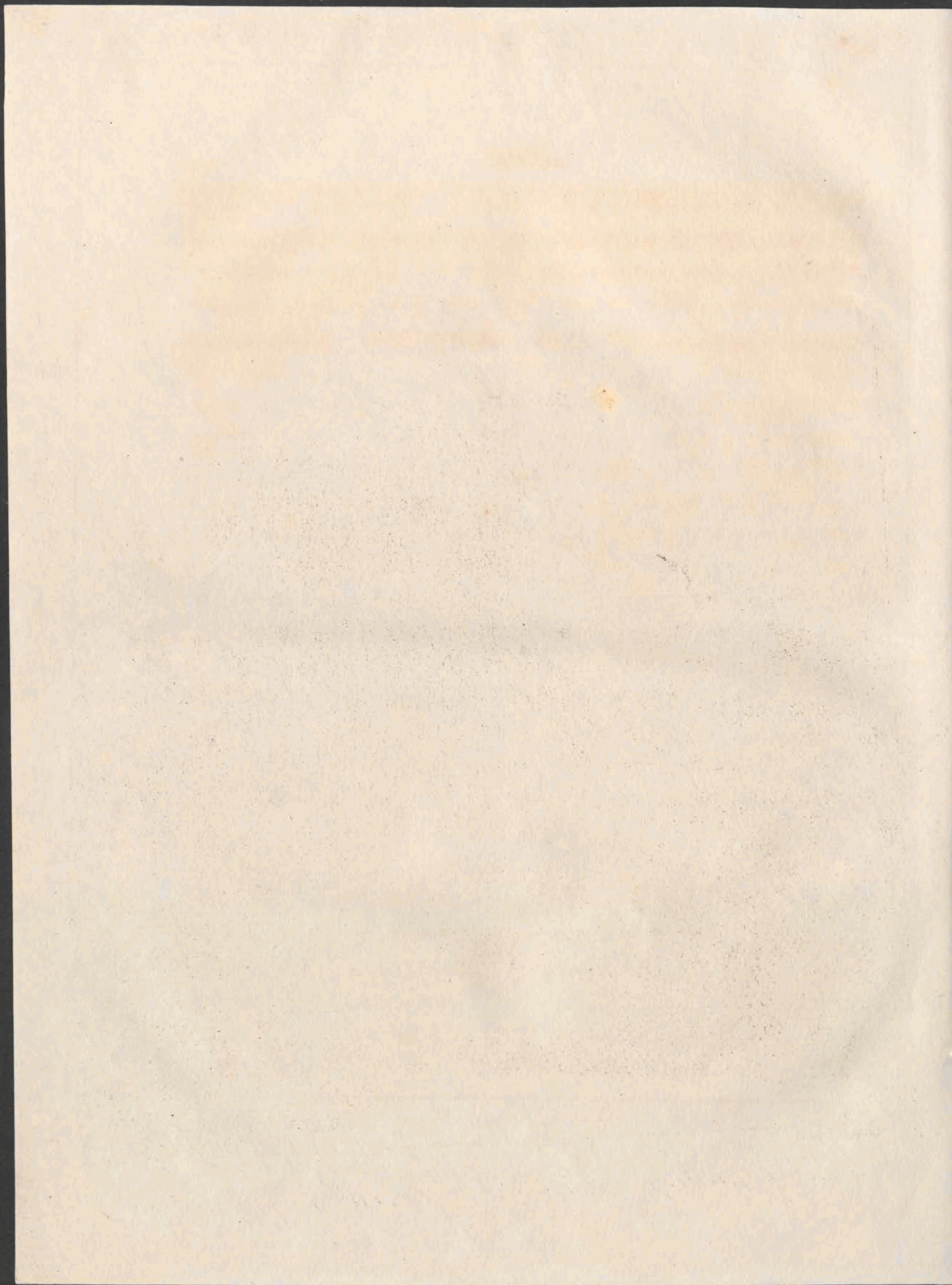
od sposobów tego, który kwiaty droższe lub rzadsze sprowadzać chce, czyli może. Ja tylko mówić będę o użyciu tych kwiatów, które gminem sadzić można, i które pomieszane z Roślinami, są ostatniem przystrojeniem Klómbów, i innych części Ogrodu. Kwiat naywspanialszy wpuszczony ieden między krzewy, albo na wolném miejscu tam stojący, traci zupełnie skutek, który kolor, zapach, wzrost czyli kształt jego czynić powinny. Oko często go nie postrzeże, a w porównaniu szerokiej przestrzeni, lub gęstwiny buyney, całkiem ginie, albo się szczupłym i drobnym wydaie. Kwiaty, żeby iakiś skutek miały, trzeba sadzić gronami i suto. Brzeg pięknego Klómbu, szeroko napelniony kwiatami, spaia Drzewa z Darnią, i z naydalszego miejsca się postrzega. Ten brzeg powinien mieć przynajmniej łokieć, albo pięć Ćwierci szerokości, mniej więcej podług Klómbu. Takowy szlak z wysokich, buynych i mieszanych rozmaitych kwiatów, zwykle brzeży się ieszcze nisko przy murawie fiołkami, stokrocią i różnemi drobnemi kwiateczkami. We śródku zaś sadzą się kupkami cebulkowe, roczne, trwale i letnie kwiaty, między które można wpuszczać na Wiosnę inne w garkach, zakopując ie w Ziemi, żeby garki zostały ukryte: te zaś można, ile chcąc, odmieniać. Do takich brzegów cebulkowe kwiaty w Iesieni się sadzą. Zostawiają się miejsca między niemi na zasianie letnich kwiatów z Wiosny. Te obydwa gatunki, iak się pomieszają, iedne po drugich następują. Kto ma róże, czy lewkonie, czyli inne iakie kwiaty w garkach, te zręcznie potém wkopuie. Takowe z kwiatów szlaki robią się zwyczajnie koło naybliższych Klómbów, które pod okiem są na darninie. Do Klómbów dalszych można brać kwiaty pospolitsze i polne; iak prędko są gminem sadzone, zawsze czynią skutek piękny i stroją Klómby.

Drugi sposób sadzenia kwiatów w Ogrodach iest gronami między krzewami niskimi, z brzegu Klómbów stojącemi. Te grona mogą być czasem z iednego gatunku kwiatów, czasem mogą się składać z rozmaitych pomieszane; na przykład dziesięć, dwanaście narcyzów, tyleż tulipanów w kępkę posadzonych. Między Bzami Perskiemi pięć, sześć lewkonii; żółte fiołki razem w pęk zgromadzone między Spireą, Azalią; groszki pachniące, co w snopkach rosna, między brzeźnemi roślinami, byle suto razem wpuszczane, przedziwnie się wydaia. Nayprościeysze polne kwiaty, tym sposobem podzielone, stroia i nie są obojętne. Dziewanny, paprocie, wrzosy, trawki, błatwatki, goździki polne, kākole, wszystko piękne w śród krzewów i darniny, byle suto i gminem sadzone były. — W ten czas rozpościeraiąc wszystkie swoje wdzięki, w ciźbie tylu kolorów, iedne drugim pomagaią. W każdym dniu inny pączek się rozwia. Powietrze świeże napelnione ich wonnością, uprzedza nawet oczy. Tyle złączonych rozlicznych kwiatów zieloność odświeża, a od niey więcey nabiera blasku. Po gorącym dniu, ożywione kwiaty chłodem wieczornym, cały Ogród napelniaią swoią wonią. Po deszczu rześistym co może być piękniejszego, iak kwiaty, pełne tey rosy kroplami zgromadzoney, które uwieszone przy każdym listku, zdaia się ieszcze tém kwiatom wdzięków nowych dodawać? Pszczoły, co w nich miodu i posiłku szukaią; Motyle, które po nich igraia; wszystko to ich uwdzięcza. O kwiatach mówiąc, na tém zakończę: że ieden szczególnie posadzony, nawet postrzeżony nie będzie; gronami zaś wpuszczane, choćby naypospolitsze, pięknie się wydaia.

W tém miejscu wypada mi mówić ieszcze o małych Ogródkach, w których Klómbów sadzić nie można. Bywa czasem miejsce ulu-

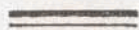


Skromny małego ogrodka z krzewin y kwiatow.



bione przy samym Domie; w tym przypadku, iedno albo dwa drzewa zostawiwszy, resztę Ogródka można całkiem kwiatami napelnić, umieszczając ie najpierwey koło Ogródenia, a potém Klómbami po darninie. Te Klómby, iedynie z kwiatów robione, mały Ogródek naylepiey zdobią. Wielość Drzew w ciasném mieyscu źle się wydaie, powietrze tamuie, wilgoć mnoży i zaciemnia pokoie. Przy ogrodeniu sadzą się wysokie kwiaty, a pod niemi niższe. W Klómbach kwiecistych naywyższe się mieszczą we śrzodku, a koło nich co raz niższe, żeby wszystkie widzieć dobrze można. Do takowych Klómbów na śrzodki brać można rośliny kwitnące, iako to: Bez Perski drobny, Syryngi i inne takie. Równie, iak między dużemi Klómbami i między temi darnina się ściele; ścieszka się iedna lub dwie wyznacza. W takowych Ogródkach wygodnie iest umieścić Szopkę, czyli schronienie korą obite, mchem wystane, a roślinami wiiącemi się przykryte: z parę ławek przy Drzewach, a w kątku gradusy, gdzie się mogą stawiać garki z przednieyszemi kwiatami. W takim Ogródku śniadanie smaczne, wieczory przyjemne. Tam dzieci bezpiecznie biegaia. Tam Gospodarz pyszni się swoją pracą, tam Słowik przerywa nocne milczenie, tam pszczoły przy wschodzącém słońcu, naywiecey korzyści znajduia.

Kończąc ten zbior myśli moich, powtarzam ieszcze tę uwagę, że nie koniecznie Klómby i Angielskie Ogrody po wsiach maia być sądzone. W ciągu tego opisania wyraziłam trzy sposoby, które również są powabne. Sady porządne, Ogrody Angielskie, albo wykształcenie swoiey wsi, iedynie porządkiem i upięknieniem takim, iak wypada z potrzeby i z okoliczności.



Niech Czytelnicy moi wybieraia to, co im będzie łatwe i przyjemne, a jeżeli Ogród ładny, Sad obfity, wioska wesola zwróci ich myśli na te rady moje, niech czasem wspomną sobie, że to pisząc najwyższe moje życzenia były, żeby to wszystko się stało dla nich źródłem zabawy i ukontentowaniem. —

K a t a l o g

Drzew, Krzewów, Roślin
i Kwiatów.

1850

Dear Mother

I received

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Acer</i>	Klon		Polski		
— <i>Tartaricum</i>	— Tatarski	Zagraniczny		Trwały	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiany	detto		detto	
— <i>Rubrum</i>	— Czerwony	detto		detto	
— <i>Flore pallido</i>	— Błado-żółty	detto		detto	
— <i>Sacharinum</i>	— Cukrowy Ameryk.	detto		detto	
— <i>Platanoides</i>	— Platan	detto		detto	
— <i>Pensylvanicum</i>	— Z Pensylwanii	detto		detto	
— <i>Campestre</i>	— Z drobnym liściem		Polski	detto	
— <i>Monspessulanum</i>	— Francuski	detto		detto	
— <i>Creticum</i>	— Grecki	detto		detto	
— <i>Negundo</i>	— Z iesionowym liściem	detto		detto	
— <i>Foliis laciniatis</i>	— Z pietruszkowym liściem	detto		detto	
— <i>Canadense</i>	— Kanadyjski	detto		detto	
<i>Aesculus Hippocastanum</i>	Kasztan		Polski	detto	
— <i>Flore luteo</i>	— Z żółtym kwiatem	Zagraniczny			Obwiiać trzeba
— <i>Pavia</i>	— Z czerwonym kwiatem	detto			detto
— <i>Flore flavo</i>	— Z pachniącym kwiatem	detto			detto
<i>Amorpha fruticosa</i>	Amorfa Krzewiasta	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
<i>Amygdalus Persica</i>	Migdał Perski	Zagraniczny			Obwiiać trzeba
— <i>Flore pleno</i>	— Z pełnym kwiatem	detto			detto

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwały.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Communis</i>	— Dziki		Polski	Trwały	
— <i>Nana</i>	— Karłowaty	Zagraniczny			Obwiiać trzeba
— <i>Dulcis</i>	— Słodki	detto			detto
— <i>Amara</i>	— Gorzki	detto			detto
<i>Pumila flore pleno</i>	Nizki z pełnym kwiatem	detto			detto
<i>Andromeda Paniculata</i>	Andromeda Paniculata czy Kiścista	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
— <i>Caliculata</i>	— Caliculata czyli w Kiliszki	detto			
<i>Aralia spinosa</i>	Aralia kolczysta	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
<i>Aristolochia arbore-scens</i>	Arystolochia drzewiasta <i>Kokornak</i>	detto			detto
— <i>Odoratissima</i>	— Pachniąca	detto			detto
<i>Azalia viscosa alba</i>	Azalia biała lipka	Zagraniczna			
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z nakrapianym liściem	detto			
— <i>Pontica</i>	— Żółta		Polska z Wołynia		
— <i>Rubra</i>	— Czerwona		Polska		Obwiiać trzeba
— <i>Nudiflora carnea</i>	— Karmazynowa	Zagraniczna			Oranżeryna
— <i>Crispa</i>	— Fryzowana	detto			Obwiiać
— <i>Glaucā glabra</i>	— Gładka	detto			detto
— <i>Tomentosa</i>	— Mszysta	detto			detto

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiiania.
<i>Baccharis halimifolia</i>					
<i>Berberis vulgaris</i>	Berberis ordynaryiny		Polski	Trwały	
— <i>Fructu albo</i>	— Z białą jagodą	Zagraniczny		detto	
<i>Betula alba</i>	Brzoza biała		Polska	detto	
— <i>Nigra</i>	— Czarna	Zagraniczna		detto	
— <i>Nana</i>	— Karłowata	Zagraniczna	Polska	detto	
— <i>Papyrifera</i>	— Papierowa	Zagraniczna		detto	
— <i>Excelsior Canadensis</i>	— Wysoka Kanadyjska	Zagraniczna		detto	
<i>Alnus</i>	Olcha		Polska	detto	
<i>Bignonia Catalpa</i>	Bignonia katalpa	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
— <i>Radicans</i>	— wiiąca się czyli Korzeniasta	detto			detto
<i>Buxus semper virens</i>	Bukszpan trwały	Zagraniczny	Iuż dawno w Polsce wprowadzony	Trwały	
— <i>Fol. argen. margin.</i>	— Z liśćmi biało ubrzożonemi	detto	detto	detto	
— <i>Fol. aureis margin.</i>	— Żółto	detto	detto	detto	
— <i>Suffruticosa</i>	— Podkrzewiasty	detto	detto	detto	
<i>Calycanthus floridus</i>	Kalikantus kwitnący	Zagraniczny			Obwiiania potrzebuie
<i>Carpinus betulus</i>	Grabina		Polska	Trwała	
— <i>Quercifolia</i>	— Z dębowym liściem		detto	detto	
<i>Celastrus Scandens</i>	Celastrus Scandens <i>nie drzewny</i>	Zagraniczny		Trwały	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Celtis australis</i>	Celtis Australis	Zagraniczny		Trwały	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiany	detto		detto	
<i>Cercis siliquastrum</i>	Żydowskie drzewo	Zagraniczne			Obwiiać trzeba
<i>Chionantus Virginica</i>	Snieżne drzewo z Wirginii	detto			detto
<i>Clematis vitalba</i>	Klematida z białym kwiatem	<i>powożywszy</i>	Polska	Trwała	
— <i>Viticella</i>	— Purpurowa poiedyncza	Zagraniczna			Odwiiać trzeba
— <i>Erecta</i>	— Prosto rosnąca		Polska	Trwała	
— <i>Integrifolia</i>	— Z całkowitym liściem		detto	detto	
— <i>Viticella florepleno</i>	— Purpurowa z pełnym kwiatem	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
— <i>Flamula</i>	— Pryszczenica	detto			detto
<i>Clethra alnifolia</i>	Kletra olszoliściowa	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
— <i>Nana</i>	— Karłowata	detto			detto
<i>Colutea arborescens</i>	Moszenki krzewiaste	Zagraniczne dawno w Polsce		Trwale	
<i>Cornus</i>	Swidla		Polska	detto	
— <i>Florida</i>	— Amerykańska	detto		detto	
— <i>Sanguinea</i>	— Z czerwonymi gałęziami	detto	detto	detto	
— <i>Mascula</i>	— Dereń z żółtym kwiatem		Polski	detto	
— <i>Alba</i>	— Z białym kwiatem		detto	detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Sericea</i>	— Iedwabnista				
— <i>Striata</i>	— wązko i ostro brzeżna				
<i>Coronilla</i>	Ciecioreczka	Zagraniczna		Trwała	
<i>Corylus avellana</i>	Leszczyna pospolita		Polska		Trwała
— <i>Fructu albo</i>	— Biała		detto		detto
— <i>Rubra</i>	— Czerwona		detto		detto
<i>Crataegus</i>	Głóg		Polski	detto	detto
— <i>Torminalis</i>	— Popielatawy	Zagraniczny		detto	
— <i>Tomentosa</i>	— Mszysty	detto		detto	
— <i>Aria</i>	— w Szerokie kwiaty kwitnący	detto		detto	
— <i>Oxyacantha</i>	Głóg z białym kwiatem		Polski	detto	
— <i>Coccinea</i>	— Szkarłatny	detto		detto	
<i>Cypressus Thyoides</i>	Cyprys	Zagraniczny	Znayduie się w Polsce	detto	
<i>Cytisus laburnum</i>	Szczodrzenica	Zagraniczna			Obwiiać trzeba
— <i>nigricans</i>	— Czarny		Polski	detto	
— <i>Capitatus</i>	— Głowiasty		detto	detto	
— <i>Laureola</i>	— Z bobkowym listkiem		detto	detto	
<i>Daphne Mezereon</i>	Wilcze łyko		Polskie	Trwale	
— <i>Cneorum</i>	— Z wązkim liściem		detto	detto	
<i>Empetrum nigrum</i>	Małpia jagoda czyli bagnisko		detto	detto	
<i>Erica vulgaris</i>	Wrzos		detto	detto	
<i>Evonymus Europæus</i>	Trzmielina		detto	detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Verucosus</i>	— Chropowata		Polska	Trwała	
— <i>Americanus</i>	— Amerykańska	Zagraniczna		detto	
<i>Fagus</i>	Buk		Polski	detto	
— <i>foliis purpureis</i>	— Z czerwonym liściem		detto	detto	
— <i>foliis variegatis</i>	— Z nakrapianym	detto		detto	
— <i>Pumila</i>	— Karłowaty		detto	detto	
<i>Fraxinus</i>	Iesion		Polski	Trwały	
— <i>Ornus</i>	— Kwiatowy		detto	detto	
— <i>Americana</i>	— Amerykański	Zagraniczny		detto	
— <i>Pendula</i>	— Płaczący	detto		detto	
<i>Genista Germanica</i>	Ianowiec Niemiecki	detto			Obwiiać trzeba
— <i>Tinctoria</i>	— Farbierski	detto			detto
<i>Ginkgo biloba</i>	Ginka Biloba	detto			detto
<i>Gleditschia triacanthos</i>	Gledycya tryakanta	detto			detto
<i>Hedera helix</i>	Bluszcz drzewiasty		Polski	Trwały	
— <i>Quinquefolia</i>	— Pięcio-Listkowy	Zagraniczny		detto	
<i>Hippophae Rhamnoides</i>	Rozmarynowe drzewko	Zagraniczne			Obwiiać trzeba
<i>Hydrangea arborescens</i>	Hydrangea drzewiasta	Zagraniczna			detto
<i>Ilex Aquifolium</i>	Ostrokrzew zwyczajny	Zagraniczny	Polski	Trwały	
	Inne gatunki wszystkie wymarzaia				
<i>Juglans</i>	Orzech	Zagraniczny			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Regia</i>	— Włoski	Zagraniczny			Na tegie zimy wymarza
— <i>Alba</i>	— Biały	detto			
— <i>Canadensis</i>	— Amerykański	detto			
<i>Juniperus</i>	Jałowiec		Polski	Trwały	
— <i>Sabina</i>	— Sawina		detto	detto	
— <i>foliis variegatis</i>	— Nakrapiany	Zagraniczny		detto	
<i>Ledum palustre</i>	Bagno		Polskie	detto	
<i>Ligustrum Vulgare</i>	Ptasi dziób		Polski	detto	
<i>Liriodendron Tulipifera</i>	Tulipanowe Drzewo	Zagraniczne			Obwiiać trzeba
<i>Lonicera Caprifolium</i>	Wiciokrzew, Przewiercień, Kozi listek czyli Caprifolium		Polski	Trwały	
— <i>Periclymenum</i>	— Wonny		detto	detto	
— <i>Dioica</i>	— Osobno Płciowy	detto		detto	
— <i>Tartarica</i>	— Tatarski	detto		detto	
— <i>Xylosteum</i>	— Zimalza		Polska	Trwała	
— <i>Alpigena</i>	— — Alpiiska	Zagraniczna		detto	
— <i>Caerulea</i>	— — Błękitna	detto		detto	
— <i>Symphoricarpos</i>	— Z liściem Świętojańskiego ziela	detto			
— <i>Dieruilla</i>	— Krępa, żolta	detto			
<i>Menispermum Canadense</i>	Miesięczne ziarko Kanadyjskie	detto		detto	
— <i>Virginicum</i>	— Wirgińskie	detto		detto	
<i>Mespilus Canadensis</i>	Nefle lub Nieszpulka Amerykańska	detto		detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znayıdujące się w Polsce.	Trwała.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Pyracantha</i>	— Kołaca wieczno zielona				
— <i>Germanica</i> <i>Morus Alba</i>	— Ordynaryina Morwa biala	Zagraniczna	Iuż dawno w Polsce	Trwała detto	
— <i>Papyrifera</i>	— Papierowa	detto			Obwiiać trzeba
— <i>Nigra</i>	— Czarna	detto			detto
<i>Philadelphus Coro-</i> <i>narius</i>	Syrynga pospolita biala pachniaca			detto	
<i>Pinus Sylvestris</i>	Iodla pospolita czyli Sosna		Polska	detto	
— <i>Pinea</i>	— Ostro Kolczysta				
— <i>Cembra</i>	— Kidra <i>limba</i>		detto		
— <i>Strobus</i>	— Weymouth	detto		detto	
— <i>Larix</i>	— Modrzew		Polski	Trwały	
— <i>Picea</i>	— Swierk		detto		
— <i>Canadensis</i>	— Sosna Kanadyjska	detto			
— <i>Rubra</i>	— Czerwona		detto		
— <i>Nigra</i>	— Czarna				
— <i>Abies</i>	— Iodla				
<i>Platanus Occident-</i> <i>alis</i>	Platan Zachodni	detto		detto	Wymarza
— <i>Orientalis</i>	— Wschodni	detto			
<i>Populus</i>	Topola	detto		detto	
— <i>Tremula</i>	— Osiczyna		detto	detto	
— <i>Alba</i>	— Biala		detto	detto	
— <i>Pyramidalis</i>	— Włoska		Iuż polska	detto	
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjska	detto			Delikatna

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Balsamifera</i>	— Balsamowa	Zagraniczna		Trwała	
— <i>foliis variegatis</i>	— Nakrapiana	detto			
— <i>Nigra</i>	— Sokora		Polska	detto	
<i>Prunus Padus</i>	Czeremcha		detto	detto	
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjska	detto		detto	
— <i>Cerasus flore pleno</i>	— Wisznia z pełnym kwiatem	detto			
<i>Ptelea trifoliata</i>	Ptelea trzyliściowa	detto			Obwiiać trzeba
<i>Pyrus spectabilis</i>	Gruszka karłowata mocno kwitnąca	detto			detto
— <i>Baccata</i>	— Szadnia				
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiana	detto		detto	
— <i>Flore pleno</i>	— z pełnym kwiatem	detto			detto
<i>Quercus</i>	Dąb		Polski	detto	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiany	detto		detto	
— <i>Rubra</i>	— Czerwony				
— <i>Nigra</i>	— Czarny				
<i>Rhamnus Catharticus</i>	Szaklak			detto	
— <i>Frangula</i>	— Kruszyna			detto	
<i>Rhus Typhinum</i>	Sumak pospolity		już pospolity w Polsce	Trwały	
— <i>Coriaria</i>	— Farbiarski		detto	detto	
— <i>Glabrum</i>	— Gładki	Zagraniczny			
— <i>Vernix</i>	— Pokostny	detto			
— <i>Copallinum</i>	— Kopalowy	detto			
— <i>Toxicodendron</i>	— Truciznodrzew	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Cotinus</i>	— Garbarski czyli Skompia		już pospolity w Polsce	Trwały	
<i>Robinia Pseudoacacia</i>	Akacja biała	Zagraniczna	już pospolita w Polsce	detto	
— <i>Caragena</i>	— Groch Syberyjski		detto	detto	Obwiiać trzeba
— <i>Hispida</i>	— Czerwona	detto			
<i>Rosa</i>	Roża		detto		
— <i>Eglanteria</i>	— Polna		detto	detto	
— <i>Centifolia</i>	— Pełna		detto	detto	
— <i>Alba</i>	— Biała		detto	detto	
— <i>Lutea</i>	— Żółta pojedyncza	detto		detto	
— <i>Lutea flore pleno</i>	— Żółta pełna	detto			detto
— <i>Versicolor</i>	— Nakrapiana	detto		detto	
— <i>Spinossissima</i>	— Kołająca	detto		detto	
— <i>Nana</i>	— Karłowata	detto			detto
— <i>Bicolor</i>	— Ponsowa z wierzchu, żółta spodem	detto			detto
<i>Eglanteria odorata</i>	Polna z listkiem pachniącym		detto	detto	
— <i>Sempervirens</i>	— Trwało zielona	detto			
— <i>Pumila flore pleno</i>	— Malutka pełna	detto			
— <i>Burgundica</i>	— Burguńska		detto		
— <i>Mucosa</i>	— Mchem obrośnięta	detto			
— <i>etc.</i>	i wiele innych				
<i>RubusHispidus Idæus</i>	Malina		Polska	Trwała	
— <i>Odoratus</i>	— Pachniąca	detto		detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiiania.
— <i>Fruticosus</i>	— Ieżyna wieloiagodowa		Polska	Trwała	
— <i>Fruticosus flore pleno</i>	— Ieżyna z pełnym kwiatem	Zagraniczna			Okryć trzeba
<i>Salix</i>	Wierzba		detto	detto	
— <i>Vitellina Aurea</i>	— Złoto-Wierzb		detto	detto	
— <i>Babylonica</i>	— Placząca	detto			detto
— <i>Caprea</i>	— Iwina		detto	detto	
— <i>Arenaria</i>	— Rokicina		detto	detto	
— <i>Vitellina</i>	— Łoza		detto	detto	
— <i>Rosmarinifolia</i>	— Rozmarynowa	detto		detto	
— <i>Nigra</i>	— Czarna	detto			
— <i>Amygdalina</i>	— Migdałowa	detto			
— <i>Fusca</i>	— Ciemna	detto			
<i>Sambucus Nigra</i>	Bez pospolity		Polski	Trwały	
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjski	Zagraniczny		detto	
— <i>Fructu albo</i>	— Z białym fruktem	detto		detto	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z nakrapianym liściem	detto		detto	
— <i>Foliis laciniatis</i>	— Z pietruszkowym liściem	detto		detto	
— <i>Racemosa</i>	— Korallowy krzewiasty		detto	detto	
<i>Solanum dulcamara</i>	Psianka Słodko-gorzka		detto	detto	
<i>Sorbus Aucuparia</i>	Iarzębina		detto	detto	
<i>Spartium Scoparium</i>	Żarnowiec Miotłowy		detto	detto	
<i>Spiraea Salicifolia</i>	Spirea z wierzbowym liściem		detto	detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Crenata</i>	— Zębiasta	Zagraniczna		Trwała	
— <i>Hypericifolia</i>	— Z Świetoiańskim liściem	detto		detto	
— <i>Opulifolia</i>	— Z Kalinowym liściem	detto		detto	
— <i>Levigata</i>	— Gładka białokwiciasta	detto	Ma być i na Podolu		Obwiiać trzeba
— <i>Tomentosa</i>	— Mszysta	detto		detto	
<i>Staphylea Pinnata</i>	Kłokoczka		Polska	detto	
— <i>Trifoliata</i>	— trzyliściowa	detto		detto	
<i>Syringa Vulgaris Cærulea</i>	Bez Błękitny		wszystkie już pospolite w Polsce	Trwale	
— <i>Grandiflora</i>	— Z dużym kwiatem Purpurowym			detto	
— <i>Alba</i>	— Biały turecki		detto	detto	
— <i>Persica Cærulea</i>	— Perski drobny		detto	detto	
— <i>Persica Alba</i>	— Perski biały		detto	detto	
<i>Tamarix Germanica</i>	Tamarix <i>Copayana</i>		w Polsce nad Bystrycą	detto	
<i>Taxus Baccata</i>	Cis zwyczajny		Polski	detto	
<i>Thuia Occidentalis</i>	Thuia Zachodnia	detto			detto
<i>Tilia Europaea</i>	Lipa		detto	detto	
— <i>Americana</i>	— Amerykańska	detto		detto	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiana	detto		detto	
— <i>Scabra</i>	— Chropowata	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znayıdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Ulmus Campestris</i>	Wiąz zwyczajny				
— <i>Foliis variegatis</i>	— Nakrapiany	Zagraniczny		Trwały	
— <i>Americana</i>	— Amerykański	detto		detto	
— <i>Scabra</i>	— Chropowaty czyli Brzost		Polski	detto	
<i>Vaccinium Myrtillus</i>	Borówka Czernica		detto	detto	
— <i>Oxycoccus</i>	— Żurowina		detto	detto	
<i>Viburnum Lantana</i>	Hordowina		Polska	Trwała	
— <i>Opulus</i>	— Kalina		detto	detto	
— <i>Flore pleno</i>	— Dubeltowa		detto	detto	
<i>Vinca Major</i>	Barwinek zwyczajny		Polski	detto	
— <i>Minor</i>	— Z małym kwiatem		detto	detto	
— <i>Foliis variegatis</i>	— Ze srebnym liściem	Zagraniczna			
— <i>Foliis aureis</i>	— Ze złotym liściem	detto			Obwiiać trzeba
<i>Vitex Agnus Castus</i>	Gatunek wina dzikiego	detto		detto	
<i>Vitis Vulpina</i>	Wilcze Wino	detto		detto	
<i>Zanthoxylum Clava Herculis</i>	Pałka Herkulesowa	detto			detto
	detto				
	detto				
	detto				
	detto				
	detto				
	detto				

Planty Trawiaste.

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Achillea Santolicea</i>	Złocien we wszystkich		Polski		
— <i>Tomentosa</i>	gatunkach				
— <i>Mille folium flore rubro</i>	— Z czerwonym kwiatem				
<i>Aconitum</i>	Toiad				
— <i>Variiegatum</i>	— Nakrapiany				
— <i>Napellus</i>	— Mordownik		detto		
— <i>Album</i>	— Biały		detto		
<i>Actaea Spicata</i>	Czarnokorzeń		detto		
— <i>Alba</i>	— Biały				
— <i>Racemosa</i>	— Rozkrzewiony		detto		
<i>Adonis Vernalis</i>	Adonis wiosenny				
<i>Adoxa Moschatellina</i>	Piżmowe ziele		detto		
<i>Agrimonia Eupatoria</i>	Rzep		detto		
<i>Agrostemma Coronaria</i>	Kąkolnica		detto		
— <i>Flore pleno</i>	— dubeltowa	Zagraniczna			
<i>Ajuga Pyramidalis</i>	Gądziel		detto		
— <i>Reptans</i>	— Ścielący się		detto		
<i>Alcea</i>	Topolowka				
— <i>Rosea</i>	— Czerwona	detto			
<i>Alchemilla vulgaris</i>	Gwiazdosz		Polska		
— <i>Hirsuta</i>	— Mszysty		detto		
<i>Althaea Officinalis</i>	Ślaz Wysoki		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Alyssum Montanum</i>	Kamienne Ziele gór- rowe		Polskie		
— <i>Saxatile</i>	— Kamieniste		detto		
— <i>Creticum</i>	— Greckie		detto		
<i>Ammi Majus</i>	Ammi Maius		detto		
<i>Anemone Hepatica</i>	Zawilec Troianek		Polski		
— <i>Flore coeruleo</i>	— Z błękitnym kwia- tem				
— <i>Flore albo</i>	— Z białym kwiatem				
— <i>Pulsatilla</i>	— Czarne ziele albo Sęk		detto		
— <i>Hortensis</i>	— Ogrodowy				
<i>Angelica atropurpu- rea</i>	Dzięgiel		detto		
— <i>Lucida</i>	— Świecący				
<i>Anthemis nobilis flo- re pleno</i>	Rumian z pełnym kwiatem		detto		
<i>Anthyllis vulneraria</i>	Solnik Welnica		detto		
<i>Antirrhinum majus</i>	Wyżlin		detto		
— <i>Linaria</i>	— Lnica		Polska		
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z liściem nakra- pianym				
<i>Aquilegia vulgaris</i>	Orlik pospolity		Polski		
— <i>Flore roseo</i>	— Z różowym kwia- tem				
— <i>Flore variegato</i>	— Nakrapiany		detto		
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjski				

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Artemisia abrotanum</i>	Bylica Boże drzewko		Polska		
— <i>Absinthium</i>	— Piołun		Polski		
<i>Arundo Donax</i>	Trzcina Laskowa	Zagraniczna			
— <i>Phragmites</i>	— Blotna		detto		
— <i>Epigeios</i>	— Górna		detto		
— <i>Calamagrostis</i>	— Ostrzyca		detto		
— <i>Versicolor</i>	— Pręgowana				
<i>Aster</i>	Iaster				
— <i>Grandiflorus</i>	— Z wielkim kwiatem				
— <i>Amellus</i>	— Amellus		detto		
— <i>Ericoides</i>	— Z wrzosowym liściem				
— <i>Purpureus</i>	— Purpurowy				
— <i>Novae Angliae</i>	— Z Nowey Anglii i 40 innych gatunków	Zagraniczny			
<i>Astragalus Galeiformis</i>	Traganek		detto		
— <i>Cicer</i>	— Cieciorkowy		detto		
— <i>Glyciphyllus</i>	— Wilczy groch		detto		
— <i>Arenarius</i>	— Piaskowy		detto		
<i>Bellis perennis flore pleno</i>	Stokroć trwała		Polska		
— <i>Vulgaris</i>	— Pospolita				
<i>Betonica officinalis</i>	Bukwica zwyczajna		detto		
<i>Buphthalmum Grandiflore</i>	Buphthalmum z wielkim kwiatem		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Helianthoides</i>	— Słonecznikowe				
<i>Bupleurum Rotundifolium</i>	Zaięcze uszko okrągło-listne		Polskie		
<i>Cacalia Hastata</i>	Kakalia Dżidowa	Zagraniczna			
— <i>Suaveolens</i>	— Wonny	detto			
<i>Caltha Palustris</i>	Maiowka Płotna		detto		
<i>Cerithe minor</i>	Pszczelnik drobny		detto		
<i>Campanula</i>	Dzwonki		detto		
— <i>Rotundifolia</i>	— Okrągło-listkowy		detto		
— <i>Patula</i>	— Szwedzki		detto		
— <i>Rapunculus</i>	— Kolnik		detto		
— <i>Latifolia</i>	— Szeroko-listkowy		detto		
— <i>Persicifolia</i>	— Brzoskwiniolistkowy		detto		
— <i>Flore pleno Coeruleo</i>	— Z pełnym błękitnym kwiatem		detto		
— <i>Flore pleno albo</i>	— Z pełnym białym kwiatem		detto		
— <i>Glomerata</i>	— W kupki rosnący		detto		
— <i>Trachelium</i>	— Pokrzywo-listkowy		detto		
<i>Carduus</i>	Oset		detto		
— <i>Nutans</i>	— Piżmowy		detto		
— <i>Lanceolatus</i>	— Dżidowy		detto		
	Wiele innych, wszystkie piękne w klómbach		detto		
<i>Centaurea</i>	Chaber		detto		
— <i>Montana</i>	— Gorowy		detto		
— <i>Paniculata</i>	— Wiechowy		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Scabiosa</i>	— Żelaznica		Polski		
— <i>Centaureum</i>	— Iasioniec		detto		
— <i>Jacea</i>	— Łąkowy		detto		
<i>Cerastium Arvense</i>	Rogowe Ziele Rolne		detto		
<i>Cheiranthus Cheiri flore pleno</i>	Lewkonia zwana siałki żółte		już Polska bo tak rozmnożona wszędzie		
— <i>Incanus flore pleno</i>	— Czerwona z pełnym kwiatem				
<i>Chelidonium majus flore pleno</i>	Łaskolcze ziele większe		Polskie	Trwale	
<i>Chrysanthemum Leucanthemum</i>	— Z pełnym kwiatem Złotokwiat, Stokroć wielka	Zagraniczne	detto	detto	
<i>Chrysocoma Linosyris</i>	Złota czupryna z Lnianym liściem		detto	detto	
— <i>Biflora</i>	— Dwukwiatowa		detto	detto	
<i>Comarum Palustre</i>	Siedmpalusznik Błotny		detto	detto	
<i>Convallaria</i>	Konwalia		detto	detto	
— <i>flore pleno</i>	— Z pełnym kwiatem	detto	detto	detto	Przykryć trzeba
— <i>flore rubro</i>	— Z czerwonym kwiatem	detto			
— <i>Verticillata</i>	— Okrążkowa		detto	detto	
— <i>Polygonatum</i>	— Kokoryczka		detto	detto	
— <i>Multiflora</i>	— Liczydło, Licznokwiat		detto	detto	

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Bifolia</i>	— Z dubeltowym liśc.		Polski	Trwale	
<i>Coreopsis Tripteris</i>	Pluskiewnik		detto		
— <i>Alternifolia</i>	— Z Listkami na Przemian	Zagraniczny			
— <i>Verticillata</i>	— Wkołolistkowy	detto			
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjski	detto			
<i>Crocus Sativus</i>	Szafran prawdziwy	detto			
— <i>Vernalis</i>	— Wiosenny		detto		
— <i>Autumnalis</i>	— Jesienny		detto		
<i>Cucurbita Lagenaria</i>	Bania, Tykwa. W kilku gatunkach		Polska		
<i>Cypripedium Calceolus</i>	Trzewiczek		detto		
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjski	detto			
<i>Cynoglossum Ompthaloides</i>	Psi Ięzyczek		Polski		
<i>Daphne Mezereum</i>	Wilcze Łyko		detto		
— <i>Laureola</i>	— Z drobnym listkiem bobkowym		detto		
<i>Delphinium</i>	Ostrożka		detto		
— <i>Grandi flore</i>	— Z wielkim kwiatem	detto			
— <i>Americanum</i>	— Amerykańska	Zagraniczna			
<i>Dianthus Barbatas</i>	Gwoździk brodaty		detto		
— <i>Caryophyllus</i>	— Ogrodowy	Zagraniczny			
— <i>Superbus</i>	— Pyszny	detto			
<i>Dictamnus albus</i>	Dyptan Biały		detto		
— <i>Flore rubro</i>	— Z czerwonym kwiatem		detto		
<i>Dodecatheon Meadia</i>					

Nazwiska Lacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Digitalis purpurea, lutea</i>	Naparstnik czerwony i żółty		Polski		
<i>Dracocephalum Virginicum</i>	Smocza Głowa	Zagraniczna			
— <i>Ruyschianum</i>	— Okrągowa		Polska		
<i>Echinops Ritro</i>	Oset kulowy mały		Polski		
<i>Echium Vulgare</i>	Zmiiowa Główka pospolita		Polska		
— <i>Creticum</i>	— Grecka		detto		
<i>Epilobium Augustifolium</i>	Wierzbowka Wązko-liściowa		detto		
— <i>Latifolium</i>	— Szeroko-liściowa	detto			
— <i>Flore albo</i>	— Biała	detto			
— <i>Hirsutum</i>	— Kosmata		detto		
— <i>Palustre</i>	— Błotna		detto		
<i>Equisetum hiemale</i>	Koński Ogon, chwoszczka		detto		
<i>Eryngium planum</i>	Mikołajek płaski		Polski		
— <i>Campestre</i>	— Polny		detto		
<i>Erythronium dens Canis</i>	Psi ząb zwyczajny		detto		
<i>Eupatorium Cannabinum</i>	Upatek Konopnica		Polska		
<i>Euphorbia Officinalis</i>	Euphorbia Aptekarska		detto		
— <i>Myrsinites</i>	— Opal		detto		
<i>Fritillaria Imperialis</i>	Korona Cesarska	detto		Trwała	
<i>Fumaria Bulbosa</i>	Kokorycz Gławkowy		detto		
<i>Galanthus Nivalis</i>	Śnieżyca Ranna	detto		detto	
<i>Galega Officinalis</i>	Rutewka pospolita				

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Galeopsis</i>	Koci pysk konopny				
<i>Gentiana</i>	Goryczka		Polska		
— <i>Lutea</i>	— Żółta	Zagraniczna			
— <i>Purpurea</i>	— Czerwona	detto			
— <i>Imperialis</i>	— Cesarska	detto			
— <i>Cruciata</i>	— Krzyżowa		detto		
— <i>Pneumonanthe</i>	— Plucowa		detto		
— <i>Acaulis</i>	— Bez prątka		detto		
— <i>Centaureum</i>	— Żołą ziemna		detto		
— <i>Punctata</i>	— Kropkowana		detto		
<i>Gladiolus Communis</i>	Mieczyk pospolity		Polski		
— <i>Foliis variegatis</i>	— Pstry	Zagraniczny		Trwaly	
<i>Geum Rivale</i>	Kuklik Wodny		detto		
— <i>Montanum</i>	— Górowy		detto		
<i>Geranium Cicutarium</i>	Nosek Bekasi		detto		
— <i>Sylvaticum</i>	— Żołnowy		detto		
— <i>Palustre</i>	— Czaplí		detto		
— <i>Pratense</i>	— Bociani		detto		
— <i>Robertianum</i>	— Chruścielowy		detto		
— <i>Columbinum</i>	— Gołębi		detto		
— <i>Dissectum</i>	— Zorawi		detto		
— <i>Molle</i>	— Szpaczy		detto		
— <i>Sanguineum</i>	— Dzieciolowy		detto		
— <i>Fuscum</i>	— Słowikowy		detto		
— <i>Striatum</i>	— Prązkowy		detto		
	Wszystkie zagraniczne nie kładą się tutaj, gdyż wszystkie wymarzaia.				

Nazwiska Lacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Gnaphalium Plantaginicum</i>	Kocianki	Zagraniczne			
— <i>Sylvaticum</i>	— Leśne		Polskie		
<i>Hedysarum Onobrychis</i>	Sparceta Pastewna		Polska		
— <i>Canadense</i>	— Kanadyjska	Zagraniczna			
<i>Helianthus</i>	Słonecznik	detto			
— <i>Tuberosus</i>	— Bulwa	detto			
— <i>Giganteus</i>	— Wielki	Zagraniczny			
<i>Helleborus</i>	Ciemiernik				
— <i>Niger</i>	— Czarny	detto			
— <i>Fætidus</i>	— Śmierzący		Polski		
— <i>Viridis</i>	— Zielony	detto			
— <i>Hiemalis</i>	— Zimowy	detto			
<i>Hesperis Tristis</i>	Wieczernik smętny		detto		
— <i>Matronalis</i>	— Damski	detto			
— <i>Flore pleno albo</i>	— Pełny biały	detto			
— <i>Flore pl. purpureo</i>	— Pełny czerwony	detto			
<i>Hemerocallis flava</i>	Lilia żółta złotawa	Zagraniczna			
— <i>Fulva</i>	— Siarczysta	detto			
<i>Hieracium Aurantiacum</i>	Iastrzębiec	detto			
— <i>Pilosella</i>	— Kosmaczek		detto		
— <i>Sabaudum</i>		detto			
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z liściem nakrapianym	detto			
<i>Humulus Lupulus</i>	Chmiel Zwyczajny		detto		
<i>Hyacinthus Orientalis</i>	Hiacynt Wschodni	detto			

Nazwiska Lacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Hyacinthus racemosus</i>	Hiacynt Gronkowy		Polski		
— <i>Comosus</i>	— Kosmaty Wiele gatunków i odmian wszystkie piękne.	Zagraniczny			
<i>Hypericum</i>	S. Iańskie ziele		detto		
— <i>Pulchrum</i>	— Ozdobne	detto			
— <i>Prolificum</i>	— Płodne	detto			
<i>Hyssopus Officinalis</i>	Izop Lekarski	detto			
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z nakrapianym liściem	detto			
<i>Inula Helenium</i>	Oman prawy		detto		
— <i>Salicina</i>	— Z wierzbowym liściem		detto		
— <i>Hirta</i>	— Kosmaty		detto		
<i>Iris</i>	Kosaciec				
— <i>Florentina</i>	— Fiałkowy korzeń	detto			
— <i>Germanica</i>	— Pospolity		detto		
— <i>Susiana</i>	— Z Susiany	detto			
— <i>Pseudoacorus</i>	— Błotny		detto		
— <i>Sambucina</i>	— Bzowy	detto			
— <i>Squalens</i>	— Błady	detto			
— <i>Variiegata</i>	— Nakrapiany	detto			
— <i>Pumila</i>	— Drobny		detto		
— <i>Siberica</i>	— Syberyjski	detto			
— <i>Versicolor</i>	— Różno - farbny	detto			
— <i>Virginica</i>	— Wirgiński	detto			
— <i>Spuria</i>	— Nieprawy	detto			
— <i>Graminea</i>	— Trawiasty	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Verna</i>	— Wiosenny	Zagraniczny			
— <i>Tuberosa</i>	— Bulwiasty	detto			
— <i>Xyphium</i>	— Mieczykowy	detto			
— <i>Persica</i>	— Perski	detto			
— <i>Sisyrinchium</i>	— Czosnkowy	detto			
— <i>Foetidissima</i>	— Śmierdzący	detto			
— <i>Biflora</i>	— Dwukwiatowy	detto			
— <i>Ochroleuca</i>	— Siarczysty	detto			
— <i>Martiniensis</i>	— Z Martyniki	detto			
— <i>Hispanica</i>	— Hiszpański	detto			
<i>Isatis Tinctoria</i>	Urzet Sinilo		Polski		
<i>Lamium Orvala</i>	Pokrzywa głucha	Zagraniczna			
<i>Laserpitium trilobum</i>	Lazurek	Zagraniczny			
— <i>Siler</i>	— Bagnisty	detto			
<i>Lathyrus Tuberosus</i>	Groszek Główkowy		detto		
— <i>Latifolius</i>	— Szeroko-liściowy		detto		
— <i>Palustris</i>	— Błotny		detto		
— <i>Pratensis</i>	— Łąkowy		detto		
<i>Lavandula Angustifolia</i>	Lawenda Pospolita	Zagraniczna		Trwala	
<i>Lilium Candidum</i>	Lilia biała	detto		detto	
— <i>Bulbiferum</i>	— Żółta	detto		detto	
— <i>Martagon</i>	— Zawoiek		detto		
— <i>Chalcedonicum</i>	— Z Chalcedonii	detto			
— <i>Canadense</i>	— Kanadyjska	detto			
— <i>Minimum</i>	— Drobna pachnąca	detto			
<i>Linum perenne</i>	Len Syberyjski trwały		detto		
— <i>Catharticum</i>	— Dziki		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Lithospermum Officinale</i>	Wroble Proso Zwyczajne		Polskie		
<i>Lobelia Cardinalis</i>	Lobelia Cardinalis	Zagraniczna			
— <i>Siphylitica</i>	— Siphylitica	detto			
<i>Lupinus perennis</i>	Łubin, czyli Pyszny Iędrzey	detto			
<i>Lunaria Rediviva</i>	Miesiącznica trwała		Polska		
<i>Lychnis Chalcedonica</i>	Firletka Płomieńczyk	detto			
— <i>Flos Cuculi</i>	— Kukulka		detto		
— <i>Viscaria</i>	— Smocza	detto			
<i>Lysimachia Vulgaris</i>	Toieść Pospolita		detto		
— <i>Palustris</i>	— Błotna		detto		
— <i>Nemorum</i>	— Gaiowa		detto		
<i>Lythrum Salicaria</i>	Krwawnica pospolita		detto		
<i>Malva Alcea</i>	Slaz Sygmarek		detto		
— <i>Sylvestris</i>	— Zaięczy		detto		
<i>Marrubium Candi dissimum</i>	Szanta biała	detto			
— <i>Vulgare</i>	— Pospolita		detto		
<i>Matricaria Parthenium</i>	Maruna prawdziwa		detto		
— <i>Suaveolens</i>	— Pachniąca		detto		
<i>Medicago</i>	Koziorożec		detto		
<i>Melissa officinalis</i>	Roiownik lekarski	detto			
— <i>Grandiflora</i>	— Z dużym kwiatem	detto			
— <i>Calamintha</i>	— Lebiodkowy	detto			
<i>Mentha Sylvestris</i>	Mięta Leśna		detto		
— <i>Piperita</i>	— Pieprzna	detto			

Nazwiska Łacińskie:	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Monarda Didyma</i>	Monarda dubeltowa	Zagraniczna			
— <i>Fistulosa</i>	— Z dętym prątkiem	detto			
<i>Narcissus Poeticus</i>	Narcys biały	Zagraniczny	Polski		
— <i>Pseudo-Narcissus</i>	— Żółty	detto			
— <i>Tazetta</i>	— Taceta	Zagraniczna			
— <i>Jonquilla</i>	— Zonkilla pachnąca	detto			
<i>Nepeta. Cataria</i>	Kocia miętkiew zwy- czayna		detto		
— <i>Violacea</i>	— Fiałkowa	detto			
<i>Oenothera fruticosa</i>	Nocna Świeca	detto			
— <i>Grandiflora</i>	— Z dużym kwiatem	detto			
— <i>Pumila</i>	— Drobną	detto			
— <i>Rosea</i>	— Różowa	detto			
<i>Ophioglossum Vul-</i> <i>gatum</i>	Nasieźrzał pospolity		detto		
<i>Ononis Arvensis</i>	Wilczyzna pospolita		detto		
<i>Ophrys Monorchis</i>	Dwulistnik pachnący		detto		
— <i>Apifera</i>	— Gruszczykowy		detto		
— <i>Anthropophera</i>			detto		
<i>Orchis Pyramidalis</i>	Storczyk		detto		
— <i>Morio</i>	— Samiczy		detto		
— <i>Bifolia</i>	— Dwulistkowy Wa- niliowy		detto		
— <i>Mascula</i>	— Sameczy		detto		
— <i>Militaris</i>	— Kukaweczka		detto		
— <i>Latifolia</i>	— Szeroko-liściowy		detto		
— <i>Abortiva</i>	— Odrodny		detto		
— <i>Conopsea</i>	— Wybujały		detto		
<i>Origanum Vulgare</i>	Lebiodka pospolita		Polska		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Ornithogalum Luteum</i>	Śniedek Żółty		Polski		
— <i>Umbellatum</i>	— Okolkowy		detto		
<i>Orobus Vernus</i>	Groch zaięczy wiosenny		detto		
— <i>Niger</i>	— Czarny		Polski		
— <i>Tuberosus</i>	— Główkowy		detto		
— <i>Lathyroides</i>					
— <i>Luteus</i>	— Żółty		detto		
— <i>Sylvaticus</i>	— Leśny		detto		
<i>Osmunda Regalis</i>	Długosz Krolewski		detto		
— <i>Crispa</i>	— Kędzierzawy	Zagraniczny			
— <i>Struthiopteris</i>	— Strusie pióro		detto		
— <i>Spicanthus</i>	— Szwedzki		detto		
<i>Othonna Cheirifolia</i>	Othonna Lewkoniowa		Polska		
<i>Paeonia Officinalis</i>	Piwonia pospolita w różnych kolorach i gatunkach		detto		
<i>Papaver Orientale</i>	Mak wschodni		Polski		
— <i>Cambricum</i>	W wszystkich kolorach i gatunkach	detto			
<i>Phlomis Tuberosa</i>	Dziewanna Guzowata	detto			
<i>Phlox Paniculata</i>	Flox Kiścisty	detto			
— <i>Divaricata</i>	— Rozłożysty	detto			
— <i>Glaberrima</i>	— Gładki	detto			
— <i>Carolina</i>	— Amerykański	detto			
<i>Phytolacca Decandra</i>	Fitolakka zielna <i>Alkermes</i>	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Polemonium Coeruleum</i>	Koziołek błękitny		Polski		
— <i>Flore albo</i>	— Biały		detto		
<i>Polygonum Bistorta</i>	Rdest Wężownik		detto		
— <i>Virginianum</i>	— Wirgiński	Zagraniczny			
<i>Potentilla Recta</i>	Pięćpierz Prosty		detto		
— <i>Rupestris</i>	— Skalisty		detto		
— <i>Aurea</i>	— Złoty		detto		
<i>Primula Veris Elatior</i>	Pierwiosnka		detto		
— <i>Farinosa</i>	— Mączna		detto		
— <i>Auricula</i>	— Łyszczak w tysięcznych kolorach	detto			
<i>Pulmonaria Vulgaris</i>	Miodunka Lekarska		detto		
— <i>Virginica</i>	— Wirgińska		detto		
<i>Ranunculus Flamula</i>	Jaskier Mały		detto		
— <i>Asiaticus</i>	— Ogrodowy	detto			
<i>Rudbeckia Purpurea</i>	Rudbekia Purpurowa	detto			
— <i>Laciniata</i>	— Ze strzyżonym liściem	detto			
<i>Reseda Erecta</i>	Rezeda	detto			
<i>Rumex Sanguineus</i>	Szczaw czerwony	detto			
<i>Salvia Officinalis</i>	Szałwia Apteczna		Polska		
— <i>Foliis variegatis</i>	— Z nakrapianym liściem	detto			
— <i>Pratensis</i>	— Łączna		detto		
<i>Sambucus Ebulus</i>	Bez Hebd, Chabzina		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Saponaria officinalis</i>	Mydłownik Lekarski		Polski		
— <i>Variegatis foliis</i>	— Nakrapiany	Zagraniczny			
— <i>Flore pleno</i>	— Z pełnym kwiatem	detto			
<i>Saxifraga Crassifolia</i>	Lomikamień	detto			
— <i>Geum</i>	— Kuklikowy	detto			
— <i>Cotyledon</i>	— Z listkiem korzonkowym	detto			
— <i>Cespitosa</i>					
<i>Scabiosa Ochrolenca</i>	Dryakiew Siarczysta		detto		
— <i>Atropurpurea</i>	— Ogrodowa purpurowa	detto			
— <i>Succisa</i>	— Wygryziona		detto		
— <i>Arvensis</i>	— Polna		detto		
<i>Scandix Odorata</i>	Trybulka Hiszpańska	detto			
<i>Scilla Amoena</i>	Cebula morska Iacyn-towa	detto			
— <i>Bifolia</i>	— Dwu-listkowa	detto			
— <i>Autumnalis</i>	— Iesienna	detto			
<i>Scrophularia Sambucifolia</i>	Trędownik		detto		
— <i>Lucida</i>	— Światły	detto			
<i>Scutellaria Galericulata</i>	Tarczycza Chelmik		detto		
— <i>Altissima</i>	— Wielka				
<i>Sedum Telephium</i>	Rozchodnik, wronie masło		detto		
— <i>Rupestre</i>	— Skalisty		detto		
<i>Sempervivum Tectorum</i>	Roynik zwyczajny		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Senecio vulgaris</i>	Starzec pospolity		Polski		
— <i>Viscosus</i>	— Lipki		detto		
— <i>Luridus</i>	— Posępny				
<i>Serapias Latifolia</i>	Wstawacz szeroko-liściowy	Zagraniczny	detto		
— <i>Longifolia</i>	— Długo-liściowy		detto		
— <i>Rubra</i>	— Czerwony		detto		
— <i>Grandiflora</i>	— Z wielkim kwiatem		detto		
<i>Serratula Tinctoria</i>	Sierpnik Farbierski		detto		
— <i>Spicata</i>	— Kłosowy				
<i>Sibthorpia Europaea</i>					
<i>Silene Nutans</i>	Lepnica chwiejąca się		detto		
— <i>Amoena</i>	— Przyjemna				
— <i>Virginica</i>	— Wirgińska	Zagraniczna			
<i>Silphium Laciniatum</i>	Silphium z pociętym liściem				
— <i>Perfoliatum</i>	— Przebity				
<i>Solidago Virga Aurea</i>	Prosiana włoś pospolita		detto		
— <i>Canadensis</i>	— Kanadyjska				
— <i>Noveboracensis</i>	— Borawiusza		detto		
— <i>Odorata</i>	— Pachniąca		detto		
<i>Solanum</i>	Psianka				
<i>Spiraea Aruncus</i>	Parzydło Dzielnopłciowe		detto		
— <i>Filipendula</i>	— Łomikamieniowe		detto		
— <i>Lobata</i>	— Klapkowe	Zagraniczne			
— <i>Ulmaria</i>	— Wiązowe		detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Statice Armeria</i>	Zawciąg Trawny		Polski		
— <i>Flore albo</i>	— Z białym kwiatem	Zagraniczny			
<i>Stipa pennata</i>	Trawa Piorowa pierzasta		detto		
<i>Symphytum officinale</i>	Żywokost lekarski		detto		
<i>Tanacetum Vulgare</i>	Wrotycz pospolita		detto		
— <i>Balsamita</i>	— Balsamowa	detto			
<i>Teucrium Canadense</i>	Ożanka	detto			
— <i>Scordium</i>	— Czosnek		detto		
<i>Thalictrum Alpinum</i>	Rutka Alpiyska	detto			
— <i>Minus</i>	— Mnieysza		detto		
— <i>Angustifolium</i>	— Wąsko-liściowa		detto		
— <i>Flavum</i>	— Żółta		detto		
— <i>Aquilegifolium</i>	— Orliko-liściowa		detto		
— <i>Cornutum</i>	— Rogata	detto			
— <i>Tuberosum</i>	— Guzowata	detto			
<i>Thymus Vulgaris</i>	Tymian Ogrodowy	detto			
— <i>Serpyllum</i>	— Macierzanka		detto		
<i>Tradescantia Virginica</i>	Tradescantia Wirgińska	detto			
<i>Tragopogon Praten- se</i>	Kozibrod Łąkowy		detto		
<i>Trifolium Alpestre</i>	Koniczyna Leśna		detto		
— <i>Rubens</i>	— Czerwonawa		detto		
<i>Trollius Europaeus</i>	Pełnik Zwyczajny		detto		
<i>Tulipa Sylvestris</i>	Tulipan Leśny		detto		
— <i>Gesneriana</i>	— Pospolity ogrodowy	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Tussilago alba</i>	Podbiał biały		Polski		
— <i>Petasites</i>	— Lepięźnik		detto		
— <i>Hybrida</i>	— Falszywy		detto		
<i>Valeriana officinalis</i>	Kozłek pospolity		detto		
<i>Veratrum album</i>	Ciemierzycza pospolita		detto		
— <i>Nigrum</i>	— Czarna		detto		
<i>Verbascum Thapsus</i>	Dziewanna Wielka		detto		
— <i>Lychnitis</i>	— Mniejsza		detto		
— <i>Nigrum</i>	— Czarna		detto		
— <i>Phoeniceum</i>	— Fenicyjska		detto		
— <i>Blattaria</i>	— Knalliczkowa	Zagraniczna			
<i>Verbena Bonariensis</i>	Korzysko	detto			
— <i>Officinalis</i>	— Pospolite		detto		
<i>Veronica Officinalis</i>	Przetacznik zwyczajny		detto		
— <i>Hybrida</i>	— Podkłosowy		detto		
— <i>Spicata</i>	— Kłosowy		detto		
— <i>Longifolia</i>	— Długo-Listkowy		detto		
— <i>Maritima</i>	— Morski		detto		
— <i>Incana</i>	— Popylony		detto		
— <i>Latifolia</i>	— Szeroko-listkowy i wiele innych w Polsce się znajdujących		detto		
<i>Vicia Sylvatica</i>	Wyka Leśna		detto		
— <i>Dumetoria</i>	— Gaiowa		detto		
— <i>Biennis</i>	— Dwuletnia	detto			
— <i>Cracca</i>	— Ptasia		detto		

Planty Roczne.

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiiania.
<i>Agrostema Githago</i>	Kąkolnica Czarnuszka Żytna		Polska		
— <i>Coeli Rosa</i>		Zagraniczny			
<i>Amaranthus</i>	Szarłat	detto			
— <i>Albus</i>	— Biały	detto			
— <i>Graecissans</i>	— Grecki	detto			
— <i>Melancholicus</i>	— Smutny	detto			
— <i>Tricolor</i>	— Trzykolorzysty Mi- łośnik	detto			
— <i>Polygamus</i>	— Wielożenny	detto			
— <i>Gangeticus</i>	— Z okolic Gangessu	detto			
— <i>Tristis</i>	— Posepny	detto			
— <i>Lividus</i>	— Niebieskawy	detto			
— <i>Oleraceus</i>	— Chwaścisty	detto			
— <i>Viridis</i>	— Zielony	detto			
— <i>Polygonoides</i>	— Powoiowy	detto			
— <i>Hybridus</i>	— Mieszaniec	detto			
— <i>Sanguineus</i>	— Czerwony	detto			
— <i>Flavus</i>	— Żółtawy	detto			
— <i>Hypochondriacus</i>	— Ponury	detto			
— <i>Cruentus</i>	— Krwawy	detto			
— <i>Caudatus</i>	— Kiścisty	detto			
— <i>Spinousus</i>	— Kolczysty	detto			
— <i>Bicolor</i>	— Dwukolorowy	detto			
— <i>Blitum</i>	— Zminda	detto			
<i>Anchusa Officinalis</i>	Wołowy Ięzyk		Polski		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Antirrhinum Elatine</i>	Wyżlin Poziemny		Polski		
— <i>Spurium</i>	— Niewłaściwy	Zagraniczny			
— <i>Minus</i>	— Mniejszy		detto		
— <i>Arvense</i>	— Polny	detto			
— <i>Chalcpense</i>		detto			
— <i>Hirtum</i>	— Kosmaty	detto			
<i>Aster Chinensis</i>	Aster Chiński	detto			
— <i>Annuus</i>	— Roczny	detto			
<i>Borago officinalis</i>	Boraż pospolity		detto		
<i>Browallia alba</i>	Browalia Biała	detto			
— <i>Coerulea</i>	— Błękitna	detto			
<i>Calendula Pluvialis</i>	Nogiet ogrodowy	detto			
— <i>Hybrida</i>	— Mieszaniec	detto			
— <i>Arvensis</i>	— Polowy		detto		
— <i>Nudicaulis</i>	— Goly	detto			
<i>Campanula Lobeloides</i>	Dzwonek		detto		
— <i>Speculum</i>	— Zwierciadłkowy		detto		
— <i>Hybrida</i>	— Mieszaniec		detto		
— <i>Perfoliata</i>	— Przebity		detto		
<i>Capsicum Annuum</i>	Pieprz Turecki roczny	detto			
<i>Carthamus Tinctorius</i>	Krokosz Farbiarski	detto			
— <i>Creticus</i>	— Grecki	detto			
— <i>Lanatus</i>	— Welniasty	detto			
<i>Catananche Lutea</i>		detto			
<i>Celosia Argentea</i>	Celozya Śrybrzysta	detto			
— <i>Cristata</i>	— Czubata	detto			
— <i>Coccinea</i>	— Szafranowa	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiiania.
<i>Centaurea Cyanus</i>	Chaber Bławatek		Polski		
<i>Cheiranthus Annuus</i>	Lewkonia Roczna		detto		
<i>Chrysanthemum Coronarium flore pleno</i>	Złotokwiat Ogrodowy czyli Śtokoć z pełnym kwiatem	Zagraniczny			
— <i>Segetum</i>	— Pospolity		detto		
— <i>Myconis</i>			detto		
<i>Cichorium Endivia</i>	Podroźnik Szczerbak		detto		
<i>Convolvulus</i>	Wilec ogrodowy		detto		
— <i>Coeruleus</i>	— Sinawy		detto		
— <i>Tricolor</i>	— Troykolorowy		detto		
— <i>Nil</i>	— Błękitny		detto		
<i>Crepis Barbata</i>	Pępawa		detto		
— <i>Rubra flore pleno</i>	— Czerwona z pełnym kwiatem		detto		
<i>Cynoglossum Linifolium</i>	Psi ięzyczek		detto		
<i>Datura ferox</i>	Bielun		detto		
— <i>Tatula</i>			detto		
— <i>Metel</i>			detto		
— <i>Fastuosa</i>	— Pyszny		detto		
— <i>Levis</i>	— Niestateczny		detto		
<i>Delphinium Consolida</i>	Ostrożka polna		detto		
— <i>Ajaxis flore majore</i>	— Ogrodowa		detto		
— <i>Peregrinum</i>	— Cudzoziemska		detto	detto	
<i>Dianthus prolifer</i>	Gwoździak głowkowy		detto	detto	
— <i>Diminutus</i>	— Drobny				

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Dianthus Armeria</i>	Gwoździak Dziki		Polski		
<i>Dolichos Lablab</i>	Bob Turecki	Zagraniczny			
— <i>Sinensis</i>	— Chiński	detto			
— <i>Sesquipedalis</i>	— Trzyćwierciowy	detto			
— <i>Ensiformis</i>	— Szablasy	detto			
<i>Dracocephalum Canescens</i>	Smocza głowa	detto			
— <i>Peltatum</i>		detto			
— <i>Moldavicum</i>	— Melissa Turecka	detto			
<i>Echium Violaceum</i>	Żmiiowa główka	detto			
— <i>Oriente</i>	— Wschodnia	detto			
— <i>Lusitanicum</i>	— Portugalska	detto			
<i>Euphorbia Maculata</i>	Euforbia plamista i inne w różnych kolorach i gatunkach	detto			
<i>Evodium Romanum</i>		detto			
— <i>Cicutarium</i>		detto			
— <i>Moschatum</i>		detto			
<i>Geranium Rotundifolium</i>	Nosek Ziębi		detto		
— <i>Lucidum</i>	— Wroble		detto		
<i>Gomphraena Globosa</i>	Wiecznik Kółkowy	detto			
<i>Helianthus Annuus</i>	Słonecznik roczny	detto			
— <i>Floribus plenis</i>	— Dubeltowy	detto			
— <i>Indicus</i>	— Drobny	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znaydujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Heliotropium Europaeum</i>	Brodawnik Europejski				
— <i>Supinum</i>	— Wygięty				
<i>Hesperis Africana</i>	Wiecznik Afrykański	Zagraniczny			
— <i>Verna</i>	— Wiosenny	detto			
<i>Hippocrepis unisiliquosa</i>	Hippocrepis jednostrąkowy	detto			
— <i>multisiliquosa</i>	— wielostrąkowy	detto			
<i>Hyoscyamus reticulatus</i>	Lulka	detto			
— <i>Albus</i>	— Biała	detto			
<i>Hypericum Quadrangulum</i>	S. Iañskie ziele Czworoboczne		Polski		
<i>Iberis umbellata</i>	Ubiorek	detto			
— <i>Amara</i>	— Gorzki	detto			
— <i>Linifolia</i>	— Lniany	detto			
<i>Impatiens Balsamina</i>	Niecierpek Balzamina	detto			
<i>Ipomea Coccinea</i>	Ipomea Szafraniasta	detto			
— <i>Quamoclit</i>		detto			
— <i>Lacunosa</i>	— Przerywana	detto			
— <i>Pes Tigridis</i>		detto			
— <i>Bona nox</i>	— Nocna	detto			
<i>Lathyrus Aphaca</i>	Groszek	detto			
— <i>Nissolia</i>		detto			
— <i>Cicera</i>	— Szocewiczka	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Sativus</i>	— Ogrodowy	Zagraniczny			
— <i>Articulatus</i>	— Kolankowaty	detto			
— <i>Odoratus</i>	— Wonny	detto			
— <i>Siculus</i>		detto			
— <i>Zeylanicus</i>		detto			
— <i>Annuus</i>	— Roczny	detto			
— <i>Tingitanus</i>		detto			
— <i>Hirsutus</i>	— Kosmaty	detto			
<i>Lavatera Cretica</i>	Lawatera	detto			
— <i>Trimestris</i>		detto			
<i>Linum Gallicum</i>	Len Francuzki żółty	detto			
— <i>Usitatissimum</i>	— Pospolity		Polski		
— <i>Radiola</i>	— Mały		detto		
<i>Lithospermum Arvense</i>	Wroble proso polne		detto		
<i>Lotus Corniculatus</i>	Komonica	detto			
<i>Lupinus albus</i>	Łubin Biały		detto		
— <i>Hirsutus</i>	— Kosmaty Wielki		wszystkie już rozmnożone w Polsce		
— <i>Pilosus Roseus</i>	— Różowy				
— <i>Angustifolius</i>	— Wąskoliściowy				
<i>Malva Americana</i>	Ślaz Amerykański	detto			
— <i>Peruviana</i>	— Peruwiański	detto			
— <i>Crispa</i>	— Kędzierzawy	detto			
— <i>Verticillata</i>	— Okręgowy	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
— <i>Rotundifolia</i>	— Gesi z okrągłym listkiem	Zagraniczny			
— <i>Mauritana</i>	— Afrykański	detto			
<i>Martynia Proboscidea</i>	Martynia	detto			
— <i>Longiflora</i>	— Z długim kwiatem	detto			
<i>Medicago Polymorpha</i>	Koziorożek	detto			
<i>Melampyrum Cristatum</i>	Krowia Reź Grzebieniasta		Polska		
— <i>Nemorosum</i>	— Dzień i Noc		detto		
— <i>Pratense</i>	— Łąkowa		detto		
— <i>Sylvaticum</i>	— Leśna		detto		
<i>Mesembryanthemum Nodiflorum</i>	Mesembryanthemum	detto			
— <i>Crystallinum</i>	— Lodowaty	detto			
— <i>Limpidum</i>	— Wodny	detto			
— <i>Pinnatifidum</i>	— Pierzasty	detto			
<i>Momordica Balsamina</i>	Balzamowe Iablko	detto			
— <i>Luffa</i>	— Egypskie	detto			
<i>Nicotiana Paniculata</i>	Tytuń	detto			
— <i>Glutinosa</i>	— Lipki	detto			
— <i>Tabacum</i>	— Aprak	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Nigella Damascena</i>	Czarnuszka Rzymska	Zaganiiczny			
— <i>Sativa</i>	— Ogrodowa	detto		Trwała	
— <i>Arvensis</i>	— Dzika				
— <i>Hispanica</i>	— Hiszpańska	detto			
— <i>Orientalis</i>	— Wschodnia	detto			
<i>Ocimum Sanctum</i>	Bazylia	detto			
— <i>Polystachon</i>		detto			
— <i>Basilicum</i>	— Pospolita		Polska		
— <i>Minimum</i>	— Najmniejsza		detto		
— <i>Menthoides</i>	— Miętkowa	detto			
<i>Papaver Hybridum</i>	Mak				
— <i>Argemone</i>	— Maczek mały		Polski		
— <i>Rhoeas</i>	— Polny		detto		
— <i>Dubium</i>	— Maczek wątpliwy		detto		
— <i>Somniferum</i>	— Ogrodowy w tysiącznych gatunkach	detto			
<i>Panicum Verticillatum</i>	Proso		detto		
<i>Phaseolus Vulgaris</i>	Fasola wiiąca się		detto		
— <i>Coccineus</i>					
— <i>Lunatus</i>	— Xieźycowa		detto		
— <i>Vexillatus</i>	— Chorągiewkowa		detto		
<i>Phlomis Nepetifolia</i>	Phlomis Nepetifolia	detto			
— <i>Carritea</i>	— Carritea	detto			
<i>Physalis Pubescens</i>	Physalis Pubescens	detto			
— <i>Prostrata</i>	— Prostrata	detto			

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Polygonum Orientale</i>	Rdest wschodni	Zagraniczny			
— <i>Sagittatum</i>	— Strzałkowy	detto			
<i>Reseda Lutea</i>	Rezeda Żłotofarbownik		Polski		
— <i>Sesamoides</i>		detto			
— <i>Alba</i>	— Biała	detto			
— <i>Odorata</i>	— Wonna	detto			
— <i>Phyteuma</i>	— Francuska	detto			
<i>Scabiosa Transylvanica</i>	Dryakiew	detto			
— <i>Syriaca</i>	— Syryjska	detto			
— <i>Integrifolia</i>	— Z całkowitym liściem	detto			
— <i>Stellata</i>	— Gwieździsta	detto			
— <i>Palestina</i>	— Z Palestyny	detto			
<i>Senecio Hieracifolius</i>	Starzec iastrzębcolisty	detto			
— <i>Erubescens</i>		detto			
— <i>Triflorus</i>	— Trzykwiecisty	detto			
— <i>Elegans</i>	— Piękno-wybitny	detto			
<i>Sida Cordifolia</i>	Sida Cordifolia	detto			
— <i>Americana</i>	— Amerykańska	detto			
— <i>Abutilon</i>	— Abutilon	detto			
— <i>Alnifolia</i>	— Alnifolia	detto			

Nazwiska Lacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwale.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Silene Armeria</i>	Lepnica Kupkowa	Zagraniczna			
— <i>Floribus rubris</i>	— Z czerwonym kwiatem	detto			
— — <i>albis</i>	— Z białym kwiatem	detto			
— <i>Orchidea</i>	— Storczykowata	detto			
— <i>Portensis</i>		detto			
— <i>Noctiflora</i>	— Nocno-kwiecista		Polska		
— <i>Pendula</i>	— Opadająca	detto			
<i>Solanum Lycopersicum</i>	Psianka jabłko miłosne	detto			
— <i>Melongena</i>	— Gruszkowa	detto			
— <i>Aethiopicum</i>	— Afrykańska	detto			
<i>Tagetes Patula</i>	Szarańcza axamitek	detto			
— <i>Erecta</i>	— Pospolita	detto			
<i>Trifolium Polonicum</i>	Koniczyna, Nostrzyk Polski		Polski		
— <i>Melilotus Coerulea</i>	— Z błękitnym kwiatem		detto		
<i>Tropaeolum minus</i>	Nasturcya mała	detto			
— <i>Majus flore simplicis</i>	— Wielka pojedynkowa	detto			
— — <i>flore pleno</i>	— Wielka dubeltowa	detto			
— <i>Peregrinum</i>	— Zagraniczna	detto			
<i>Verbascum</i>	Dziewanna Roczna	detto	detto		
<i>Veronica Verna</i>	Przetacznik	detto	detto		
— <i>Romana</i>	— Rzymska	detto	detto		

Nazwiska Łacińskie.	Nazwiska Polskie.	Zagraniczne.	Znajdujące się w Polsce.	Trwałe.	Potrzebujące obwiienia.
<i>Vicia Lutea</i>	Wyczka Żółta		Polska		
<i>Viola tricolor</i>	Bratki		Polskie		
— <i>Nissoliana</i>	— Nissoliana	Zagraniczna			
<i>Zinnia Pauciflora</i>	Cyńka Żłota	detto			
— <i>Multiflora</i>	— Czerwona kwiecista	detto			
<i>Ziriphora Capitata</i>	Ziriphora Główkowa	detto			

Ułożenie Drzewy Krzewow w Klumbie



Num.	Num.	Num.
1. Akacja biała.	16. Klon drugi.	31. Kalina Dubeltowa.
2. Akacja biała.	17. Iarzębina.	32. Spirea.
3. Iodła.	18. Brzost.	33. <i>Spiraea Levigata</i> .
4. Brzoza.	19. Iałowiec.	34. <i>Rubus odoratus</i> .
5. Topol Biała	20. Kalina.	35. <i>Rubus odoratus</i> .
6. Topol Włoska.	21. <i>Cornus</i> , Świdła.	36. Kilka Krzaków Roż.
7. Modrzew.	22. Akacja Rożowa.	37. <i>Spiraea Levigata</i> .
8. Iarzębina.	33. Klon.	38. Wilcze Łyko, Kilka ra- zem.
9. Czeremcha.	34. Iarżab.	39. Roża żółta.
10. Bez Purpurowy.	25. Czeremcha.	40. <i>Spiraea Levigata</i> .
11. Trzmielina.	26. Bez Turecki.	41. <i>Rubus odoratus</i> .
12. Klon.	27. Modrzew.	42. Roże.
13. Świera.	28. Akacja Rożowa.	43. Roże.
14. Iesion.	29. Cytys z żółtym kwiatem.	
15. Świer druga.	30. Bzy razem Purpurowe.	

Wszystkie krzyżyki oznaczają miejsca, w których się sadzić mają kwiaty wysokie, lub planty wcale niekie, iak roże karłowate, migdały dzikie, które przycinać można.

Hidrangie, Bez Perski i inne takie. Kółeczka zaś gęsto koło klómba naznaczone są kwiaty niskie, iak Lewkonie, fiałki żółte, Irysy drobne, Liliyki drobne, Polemonia, Akonity, i inne tey miary. Na brzegach samych stokroć, fiałki, barwinek.

Tu opisanie iednego Klómbu, może służyć i do wszystkich z odmianami gatunków Drzew i Roślin, Plant i Kwiatów.

Dokładam tu ieszcze uwiadomienie: że ci, co Zagraniczne Drzewa sprowadzać zechcą, znajdą ich w Wiedniu, w Berlinie, w Dreznie, i Lipsku. Niektóre w Warszawie. Polskie zaś te, które są rzadsze i nowo znalezione u nas, to znajdują się, Azalia na Wołyniu, Skompia na Ukrainie. Bez Koralowoy, Kłokoczka, *Lonicera ordynaryina* czyli Zimalza w Przemyskim, w Lubelskim równie i *Spiraea Aruncus*, Klematyda biała, Wiciokrzew różowy. Tamaryx nad Bystrzycą w Galicyi. To wszystko pewnie i w innych Prowincyach się znajduie, tylkoby trzeba szukać starannie i pilnie.

Dodatek do Katalogu.

Drzewa, krzewy, i kwiaty tu wymienione są te tylko, które albo się w kraju znajdują, albo łatwo mogą się w Polsce utrzymać. Nie wszystkie mają imiona krajowe, gdyż wiele dawniej Drzew u nas nie znano. Te są zostawione pod denominacją Łacińską.

Liczba Drzew, Krzewów, Roślin i Kwiatów tu zgromadzonych wystarczyć powinna do największego Ogrodu. Przydawszy jeszcze Drzewa fruktowe, niepotrzeba nic innego. Że w dalszych Prowincjach może wiele z tych Drzew, z tych Roślin nie będą znaiome, dodam tu jeszcze opisanie krótkie Gatunków liścia, zieloności, wielkości i kwiatu tych tylko, które najwięcej znaczą w sadzeniu Klómbów, a to dla tego, żeby zaczynający Ogród, wiedział zaraz, co koło czego sadzić, i iak mieszać gatunki, zieloności i kwitnienia. —

Drzewa wysokie i rozłożyste.

Klony. Szeroki liść, iasno zielony, rozłożysto i wysoko rośnie, przy Sosnach i Iodłach dobrze się wydaie.

Iawory też samę mają postać.

Iesiony drobniejszy liść, gęsty i obfity w Iesieni przedziwne kolory na siebie biorą.

Kasztany powoli rosną. Ciemna zieloność, liść duży, kwiat pyszny, duży, piramidalny biały.

Bignonia Catalpa, u nas nie bardzo wysoko rośnie. Rozłożysta, liść duży, zieloność do późney Iesieni tak piękna, że z daleka za Pomarańczowe drzewo brać można. — Kwiat duży, piramidalny biały, i wonny.

Celtis Australis, dość wysoko rośnie. Liść średni, forma drzewa nie pospolita, bo iak się rozrośnie, bierze postać *Parassolu*.

Cercis Siliquastrum, Drzewo średniej wielkości. Liść okrągły, iasno zielony, kwiat różowy, bardzo świetny i gęsto po Gałęziach obsypany. Mocno wydatny między innemi krzewami.

Wszystkie Gatunki Iodeł, Świerek, Cisów, ciemną się okrywaiąc farbą bardzo się dobrze wydaiają między iasną zielonością innych Drzew. Iodła formą swoją się dystyngwuię; Gałęzie ma opadaiące.

Modrzew, ze wszystkich miar iest okazały. Wysoko i rozłożysto rośnie. Póki nie iest bardzo stary, Piramidalnie się wznosi. Później śmiałą i niepospolitą bierze okazałość. Listki choć drobne, ale bardzo gęste, iak kutasiki od pnia do końca gałązki się wysypuią.

Buki iasną zielonością się okrywaią. Wysoko rosna najbardziej od innych drzew się różnią korą popielatą, gładką, na której różnego koloru mchy się mnożą, i dobry czynią między zielonością skutek.

Platan wysoki i pyszny. Liść dwa razy iak u klona większy. Zieloność świeża i iasna. Kora blado-popielata.

Topole Kraiowe, łatwym przyięciem, prędkim rośnieniem, jasną zielonością, formą przepyszną, korą okrytą Sękami, i że tak mówię wieńcami z drobnych listków, które stroją stare Topole, są nieprzeplacone do Ogrodów, do ulic, i do wszelkich sadzeń.

Topola Włoska, powszechnie znana, szczególną mając formę, naybardziej odbiia od innych drzew.

Prunus Padus, czyli Czeremcha, iest iedną z naypiękniejszych Drzew Polskich. Wysoko i rozłożysto rośnie. Zieloność ma piękną. Na wiosnę się okrywa cała kwiatem białym przyjemnym i wonnym.

Iarzębina, w Klómbach wesola i okazała, zieloność piękna, liść gęsty, kwiat biały duży, i frukt w gronka czerwone, nawet do późney Iesieni stroi.

Głogi czyli Krategusy, wszystkie przyjemne w Klómbach. Liść drobny i ciemnawy w lecie. Kwiat biały, obfity i wonny.

Sumaki, w Klómbach mocno znaczące formą, kolorem, fruktem. Rosną w formie Chińskiej, Parassolowatey. Gałęzie mszyste i ciemne. Liść podłużny, frukt karmazynowy.

Akacya biała, iedna z naypiękniejszych drzew Zagranicznych, które zupełnie iuż się Polskiem stało. Rośnie prędko, wysoko, rozłożysto. Zieloność buyna, gęsta. Kwiat obfity i przepyszny biały, pachniący.

Juglans czyli Orzech Amerykański, łatwy do naszego Klimatu. Rośnie wysoko, rozłożysto, w piękney formie, zieloność ciemna, liść średney wielkości.

Bez Polski ordynaryiny, choć bardzo pospolity, przecież wygodny w Klómbach. Rośnie rozłożysto, zieloność ma piękną i kwiat

duży biały. Wygodnym go mianuję, gdyż w miejscach, gdzie przerwy duże do zakrycia, w iednym Roku tak sie rozkrzewi, że tego dokaże.

Morwa biała, wysoko i rozłożysto rośnie. Liść formy szczegulney, iasney zieloności. Kora świetna i cała postać Drzewa nie pospolita.

K r z e w y w y s o k i e .

Akacyą Różową na czele wysokich Krzewów kładę, gdyż zwykle u nas rozkrzewia się szeroko, ale w drzewo nie idzie. Ma zieloność ciemną. Liść większy od Akacyi białey. Gałązki ciemne, mszyste Kwiat Różowy przepyszny, i obfity.

Cytisus Laburnum czyli Szczodrzenica, krzaczysto rośnie dość wysoko, ma liść drobny, ale gęsty, zieloność iasną, kwiat żółty w formie długich kutasów zwieszonych na cienkim prątku, który za najmniejszym wiatrem się kołysze. Jest przedziwny w Klómbach, między Bzami i Różową Akacyą.

Lonicera Xylosteum czyli Zymalza, ma ciemną zieloność, krzaczysto rośnie szeroko. Kwiatem się okrywa z wiosny cielistym, później jagodkami czerwonemi.

Lonicera Tartarica krzaczysto rośnie bardzo buynie. Zieloność piękna, listek drobny. Kwiat obfity po wszystkich gałązkach się wysypuie blado-różowy.

Bzy wszystkie zwykle u nas zwane Tureckie przedziwne w Klómbach. Zieloność ciemnawa, kwiaty przepyszne. Fiałkowe, błękitne, białe.

Bez w Katalogu nazwany koralowy, rośnie krzaczysto, liść wyci-
nany gęsty ciemnawy; gronkami się wczesnie okrywa koralowemi od
pnia do końca gałązek. Przedziwny w Klómbach.

Trzmielina, choć pospolita, w kilku u nas gatunkach, do Klóm-
bów piękna. Liść drobny ciemny, kwiat i frukt szczególny, dobrze
dzieli inne drzewa. Na krzew rośnie dość wysoko.

Cornus czyli Świdła, drobne i ciemne ma listki, kwiat biały
lecz się pyszni gałązkami, które z wiosny zdają się rubinowe. Świdła
Polska jest czerwoniawa, ale zagraniczna zupełnie karmazynowa.

Hippophae czyli Rozmarynowe Drzewo, wybitnie się różni
od innych Drzew. Postać, Kolor, listki, wszystko do rozmarynu się
zbliża, tylko że w Drzewo rośnie. Tu jest położone między Krzewa-
mi, dla tego że nie wysoko rośnie. Okrywa się na Iesień mnostwem
iagodek pomarańczowych.

Ptelea trzyliściowa, krzewiasto i nie wysoko rośnie, zieloność
iasna, liść gęsty. W ogule, ładna w Klómbie, kwitnie zielono i
obojętnie.

Amorfa, nie wysoko, krzaczysto rośnie, zieloność ciemnawa,
liść drobny, kwiat fiałkowy.

Wszystkie *Spirei* są piękne. Naypospolitsza z wierzbowym
kwiatem ładna na brzegach Klómbu. Krzewi się mocno, a nie wysoko.
Na końcach gałązek kwitnie piramidalnie bialo i różowo,

Spiraea Opulifolia z Kalinowym liściem, dobra do Klómbów,
bo wypełnia duże przerwy prędko, rozkrzewia się mocno. Liść sre-
dniej wielkości ciemnawy, kwiat biały obfity po całym gałęziach.

Spiraea Levigata czyli z gładkim listkiem, przedziwna w Klómbach na brzegu. Liść ma drobny ciemnawy, lecz okrywa się od korzenia do końca gałązek gęsto kwiateczkami białymi i formuje guirlandy, które się zwieszają ku Ziemi.

Migdały Polskie, dzikie kwiatem cielistym z Wiosny gęsto się okrywają. Niski krzew i przyjemny, czy w Klómbach, czy przy płotach mieszany z Burguńskimi Różami. Liść drobny i ciemnawy.

Azalia, krzewiasto rośnie nie bardzo wysoko, kiedy przesadzona. Liść iasny i wydatny, kwiat żółty przepyszny, obfity i wonny. — Inne Azalie tu nie wyszczegulniam, gdyż są nadto delikatne. Azalia Polska potrzebuje mokrego gruntu.

Berberys, choć pospolity, radzę często używać do Klómbów. W Snopy ogromnie rośnie, *Dobrze dzieli inne Krzewy*. Liść gęsty ciemny, kwiat żółty, gronka potem krwawe.

Bez drobny, Perskim zwany, jest krzew niski rozłożysty, liść drobny piękny i gęsty zieloności. Kwitnie w grona obfite Lila, które się zwieszają w około, i czasem aż na murawie się ścielą. Piękny po brzegach Klómbów; piękny i sam na darninie w małym Ogrodku, kiedy duży szeroki krzak się posadzi.

Rhus Cotinus czyli Skompia krzaczysta, wysoko dość i szeroko się rozrasta. Listki w formie Okrągławej, średniej wielkości, dość duże ciemnawe. Kwiatem szczególnym się okrywa: gdyż, kiedy już na nasienie się obraca, zdaie się; że cały krzew okryty Włosami. Skompia mocno odbiia od innych krzewów i piękna w Klómbach.

Staphylea Pinnata czyli Kłokoczka, krzewiasto, a nie wysoko rośnie. Liść podłużny iasny. Kwiat w Kiliszeczki białe na dół spadające.

Tamarix, szczególną formą swoją dobrze odbiła i różni się od innych w Klómbach. Ma podobieństwo do Szparagów, kiedy są na nasienie puszczone. Rośnie dość wysoko i zieloność opadających gałęzek przyjemna. Nad Brzegiem Bystrzycy rośnie w Polsce.

Viburnum czyli Hordowina, mocną okazuje odmianę między innymi krzewami. Gałązki mszyste i szczególne w kolorze ciemnym. Liście białawo-zielone i mięsiste. Kwiat duży, biały. Rośnie krzaczysto nie nadto wysoko.

Kalina dzika, równie i dubeltowa, rośnie krzaczysto i dość wysoko. Liść obfity, iasny, kwiaty duże, białe i roziaśniają Klómby. Koło Akacyi różowej są piękne.

Robinia Caragana czyli Groch Syberyjski choć już powszechny i nie rzadki, w Klómbach i w płotach piękny, Zieloność iasna, liść gęsty, kwitnie żółto, i rozrasta się szeroko.

Iałowiec ordynaryiny, dla ciemney zieloności i formy dzikiej rozrzuconych gałęzi powinien często być używany. Z każdym innym krzewem dobrze się wiąże.

Wilcze Łyko na brzegi Klómbów iest mile. Nisko rośnie. Liść ma iasny i lśkniący. Kwitnie iasno fiałkowo. Kwiat drobny, ale gęsty po gałązkach.

Roże nie potrzebują opisania; wszędzie są naysobowabniejszym przystroieniem.

Rubus odoratus czyli Malina Amerykańska pachniaca, iest krzaczysta, nie bardzo wysoka. Krzewi się szeroko i prędko. Liść ma duży, wycinany, piękny. Kwiat lila, gęsty, mocno pachniący, równo iak i gałązki, iest ieden z naysobowabniejszych krzewów w Klómbach na brzegach. Dobrze wypelnia i stroi, i mocno się krzewi.



Drzewa, których gałęzie opadaia.

Wierzba płacząca między Drzewami, których gałęzie spadaia, iest pewnie naypieknieysza. Zieloność piękna, forma szczegulna. Gałęzie giętkie spływaią aż na ziemię i tak są cienkie i delikatne, że się uginaią, iak włosy i bardzo przyjemny maią skutek. Ale wierzba płacząca delikatna i łatwo wymarza.

Brzoza nasza Kraiowa może zastąpić wierzbę płacząca, i kiedy iest iuż wysoka i w doskonałej swej piękności, może ją przechodzi; Gałązki ma giętkie, długie; naymniejszy ruch w powietrzu ich kołysze. Forma Drzewa poważna i wysoka. Kora nawet biała dodaie mu powabów, gdyż odbiia i różni się od wszystkich innych Drzew.

Jesion iest także gatunku zupełnie oddzielnego, którego gałęzie spadaia aż do Ziemi. Te Drzewa są piękne i poważne, lecz Brzoza i wierzba są przyjemnieysze.

Podcinaiać *Licium* czyli Ciernie Wirgińskie można ich wysoko wyprowadzić, a wtedy robi się z nich drzewko, którego gałązki spadaia aż na dół i bardzo piękny skutek czynia.

P l a n t y w i i ą c e s i ę .

Aristolochia Siphon między wiiącemi się plantami powinna mieć pierwszeństwo. Rozkrzewia się nie zmiernie i prędko nayobszernieysze miejsce okryie. Liść ma nadzwyczajnie wielki i światły, kwiateczek oboiętny i zielonkowaty.

Menispermum Canadense prędko okrywa, ale liść ma mały, okrągły. Kwiatek obojętny.

Wiciokrzew czyli *Caprifolium* wiię się przyjemnie, nie zbyt wysoko i nie tak gęsto, iak inne wiiące się planty, liść ma okrągły ciemnawy. Kwiat bywa różny. Biały, różowy, karmazynowy, ponso-
wy i żółty. Wszystkie zarówno stroią i upiękniaią murki, fórtki, ruiny, domki, wystawy, owo zgóła wszystko, co się ma okrywać zielonością.

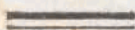
Klematydy wszystkie przecudowne do tegoż samego użycia, co i Wiciokrzew. Polska, dzika, pnie się na naywyższe Budynki. Liść ma piękny, buyny, gęsty, wycinany i światło zielony. Kwiat biały, okazały i mocno pachniący. W nasieniu nawet udaie złote Kutasiki, i wszędzie, i w kaźdey porze stroi.

Bignonia Radicans planta wiiąca się, liść drobny i nie wiele znaczący. Lecz kwiat przepyszny w trąbki duże ponsowe. Bardzo iest piękny i stroi murki i inne mieysca, które okrywa. Planta ta iest delikatna.

Bluszcz kiedy iest obfity i dobrze się przyimie okrywa szczélno, iest ciemney zieloności, ale gęsto liśćmi okryty. Na Ruinach, rozwalinach bardzo przyzwoity.

Powoie i rozmaite Grochy, Tykwy i inne planty tego rodzaju tu nie kładę, bo będąc Roczne, sadzić się mogą co Rok gdzie indziej.

Te krótkie wyszczegulnienie formy, zieloności i kwitnienia Drzew i Krzewów nie zawiera w sobie, tylko iedynie te, które maią byđź ozdobą i zasadą Klómbów. Które są naywybitniejsze. Wszystkie inne sa iedynie do pomocy tymże Drzewom i do wypełnienia przerwów między niemi. Te zaś wyżey wyrażone powinny wszędzie celować.



Umyśliłam wypisać różnice, które są między niemi, żeby zaczy-
nający Ogród łatwo zaraz wiedział, iak Drzewa te mieszać i cieniować,
co nie ochybuie potrafi, mając tu wypisane wszystkie gatunki Drzew,
Krzewów i Roślin, a przy tym Rysunki, które mogą de tego dopo-
modz. Ostrzegam ieszcze, że sadząc Klómby nie powinny się Drzewa
sadzić liniami wprost iedno za drugim, ale zawsze iedno między
dwoma. Inaczeby się źle mieszały i formowałyby Uliczki albo Sza-
chownice. Punkta i numera niżej porobione pokazują, iakim porząd-
kiem się sadzić mają Klómby.